



10400/6

Ludwig

Ludwig

Principles of Geometry

Book I



*Mater Dolorosa.*

**NOWA JEROZOLIMA,**

albo

**K A L W A R Y A**

**CAŁEY MEKI JEZUSOWEY**

i Bolesney Matki Jego, Maryi Panny  
wyrażająca drogi.

**W gornym Śląsku, na Górach Chełm**  
teraz *ANNY Świętey* nazwanych

od Jaśnie wielmożnych Fundatorów

**GRAFÓW DE GASCHIN,**

**WYSTAWIONA**

Roku zaś Pańskiego 1764,

w Uroczystość Podwyższenia Krzyża S.  
wprowadzona;

zupełnemi Odpustami od O. S. P.

**KLEMENSA XII.**

nadana;

A

**DLA WYGODY POBOZNEGO LUDU,**  
służącemi na tę Ś. Podróż Uwagami.

Modlitwami i Pieśniami,

z przydatkiem krótkiego nabożeństwa do *ANNY S.*  
na tey Górze Cudami i Łaskami sławney,  
opatrzona.

---

*Za dozwoleństwem Zwierzchności.*

---

**w Opolu,**

Drukiem F. Weilshäusera.

10180/66

521316

213750

I

**S**urrexit nova, statque suo CALVARIA, moles  
Symbola Prototypo, stat Solymaeus honos;  
Authorem loquitur pietas, et stemmata virtus:  
Non nisi GASCHINIO, nobile staret opus:  
Devoti properate pedes! seu stigmata vester  
Cultus, seu Christi moesta sepulchra flagrat:  
Ite! Crucis pretiosa patet via; tanta salutis  
Vestrae, et tot voluit solvere lytra Deus,  
Eja! vicem meritis, pia reddite corda Theandro:  
Vestras, quas plagas pertulit, esse cupit,  
Et patitur Mater patiente in Filio, utrique  
Hoc in monte pius compatiatur amor.  
Viribus unitis mentes conjungite: cultum hunc  
GASCHINIUS fundat, protegit atque fovet.

O. H.  
Anty, h. v. H. e  
7.7.66 25





IN GENTILITIUM STEMMATA  
ILLUSTRISSIMAE  
DOMUS  
GASCERTINAE.



Primus in Authorem, genus inquam illustre, decebit,  
Quem meruit pietas, fructus honoris eat.  
Sta Leo Magnanimus, validos obverte lacertos;  
Infidae arcebis stemmata tela Deae,  
Non nisi per celebres cursus intendite stirpes,  
Aarea quas facies junxit amore Rotas;  
Summa petit, coelos quisquis petit, aëra scinde  
Rex alitum, augurium! celsior ibit honor,  
Ut pleno Rosa vere fragrat, florebis in ava:  
Progeniem, et clarum cinge corona genus.

JAŚNIE WIELMOZNEMU

IMCI PANU

PANU ANTONIEMU

S. Rzymskiej Rzeszy Graffowi

DE CASCHIN,

Dziedzicznemu Panu Majoratów

Cerekwickiego, Zurowskiego, Oleśkiego,

Woźniczkiego, etc.

*Fundatorowi Konwentu Ś. ANNY OO.*

*Reformatów, i KALWARYISKIEMU,*

*PANNU i Dobrodzieiowi Najosobliwyszemu.*

---

JAŚNIE WIELMOZNY MOŚCIPANIE  
GRAFFIE, PANIE I FUNDATORZE.

Zczym niegdyś wychwalał się Jan Święty, A. poc.  
21. że widział Miasto Święte *Jeruzalem Nowe*:  
Vidi Civitatem Sanctam Jeruzalem Novam; z tym  
cały Śląsk, Morawa i Czechy zaszczycić się mogą:



że widzą Miasto Święte *Nowa Jerozolima*; Miasto mówię Święte; bo żywe Krwawey Męki Jezusowey wyobrażenie; Miasto Nowe: bo zastarzała w pamięciach ludzkich Męka Jezusa Pana w tym Świętym Mieście, odnowiona została: Miasto *Jeruzalem*, które, iako się nazywa według tłumaczów, *Visio Pacis, visio perfecta*, tak każdy przychodzący do niego, widzi Pokoy, który Męka Jezusowa między Bogiem i ludźmi sprawił; widzi Pokoy, którego, w tym Ś. Nowey Jerozolimy Mieście, dla duszy swojej, każdy dostępne przez pozyskanie Łask Boskich; widzi doskonałe, bo mu na oczy wystawie Ś. Stolica Apostolska zupełne wszystkich grzechów odpuszczenie, od Naywyższej w Kościele wojującym Głowy, *Klemensa XIII.* na wieczne czasy pozwolone. Mówi dalej w tymże rozdziele Jan Święty, o szacunku i piękności Mistycznego Miasta *S. Nowey Jerozolimy*, że było że szczyrego i czystego złota: *Ipsa Civitas aurum mundum simile vitro mundo*; Fundamenta zaś icy wszelkim kamieniem drogim przyozdobione: *Et Fundamenta Muri Civitatis omni lapide pretiosa ornata.* Toś się samo, i owszem więcej w tej *Nowey Jerozolimie* na oko wydać światu: więcej mówię: bo tam tylko do czystego przyrównana złota, tu zaś z czystszej nad same Niebo Jezusa Pana miłości wyfundowana: tamtey Fundamenta drogim kamieniem przybrane: tej zaś ile się Dusz do Boga nawróci, tyle szacunku nie mających kleynotów na przyozdobienie Nieba dostanie się Bogu. Między którymi i Ciebie, *Jaśnie wielmożny Fundatorze*, w tej *Nowey Jerozolimie* Nayszacowniejszemi, Najjaśniejszemi każdy widzieć powinien kleynotami, pewnie wielką ozdobę Niebu przynoszącemi. Jeżeliż bowiem, według Grzegorza świętego: *Ornamenta Coelorum*

*sunt virtutes*; a w kimże się nad Ciebie lepiej wydać mogły i wydaia? Miałam ja Heroiczne od dawnych wieków *Jasnie Wielmożnych Gaschinów* czyny; bo te całemu wiadome światu: samey tylko przeciwko Bogu miłości, Pobożności, Choyności i Szczodroblowości zamilczeć nie mogę. Wiem to doskonale, że J. W. Domu waszego, *Illustrissimi Comites*, Początki, niemniej Świętobliwości, iak Heroicznemi Dziełami kwitnąć zaczęły, kiedy *eodem Trophaeo Crucis signa foris gerebant bella, quo Domi bellegesta Authori Bonorum Deo offerebant*; zkad słusznie pewna J. W. Domu Waszego starożytna *Familia, oremus Gaschini*, nazwana była. Jakoż iasnie tego nazwiska, czyli Imienia, Prześwietnego Domu Waszego wiekopomne dowody: iuż to, z wybuchających przeciwko Bogu, pełnych ognia Miłości Boskiej affektów: iuż ztąd, że tak uszczęśliwiona *J. W. Gaschinów Familia*, że żadnego *ex recta linea Gaschiniorum* pochodzącego nie miała w Domu, któremby *e Gremio S. Romanae Ecclesiae* wyszedszy, miał się sprzeciwiać prawdziwey nauce Wiary świętey Katolickiey. Y owszem na rzetelniejszy dowód wierności przeciwko tey Matce świętey, Kościołowi Rzymskiemu, wielu z Prześwietney Familji na wieczną w nim Bogu poślubiła służbę. Świadkiem tego Katedra Olomucka, która to dziś dnia wychwalić nie może czuynego *Pasterza Prothasium de Gaschin, Episcopum Olomucensem*, w Mądrości, Choyności i Świętobliwości. Niemniej i Katedra Krakowska z tym się odzywa uszczęśliwieniem, że z Imienia *J. W. Gaschinów, Albertus Rodericus de Gaschin, Decanus Cracoviensis*, Godnością, Nauką i Świętobliwością onęś przyozdobił. Do tych należy *Joannes de Gaschin, Praepositus Infulatus*

*Sternbergensis*, który nie tylko Diecezyą Ołomucką, ale całą Morawę, Sławą Świątobliwości napełnił. Lecz nie tu koniec; bo nie tylko na Godnościach Kościelnych, Te Jasne, Prześwietney Familii *Gaschinów* świeciły światła; ale i Zakonne obiaśniały Cienie. Zaszczycą się zakon *Societatis Jezu Wielebnym Sebastyanem de Gaschin*; który, dla wysokich nauk i wielkiey przy zakonnych Godnościach Świątobliwości, osobliwszey ozdoby Świętemu przydał zakonowi. Nie upośledzone w tym szczęściu i zakony Panieńskie ŚŚ. Klary, Norberta i Teresy; które z Prześwietney Familii Godne z *Gaschinów*, przyozdobiły osoby. Już Wspaniałych, na ustawiczne Chwalenia Boga, wystawionych Świątnic Boskich, któremi nie tylko teraznieysze, ale i Starożytne zaszczycały się wieki. Swiadkiem tego Wspaniała niegdyś *Templariis* Struktura od *Nechrade Węlena* w zamku Orłowskim wystawiona i znacznemi opatrzona dochodami. Niemniey *diligebat decorum Domus Dei J. W. Mikołay Carol Comes de Gaschin*, który, zasypaną w cale zruinowanych murach popiołami Kawalerów Melteńskich Bazylikę z fundamentu wystawił; wystawioną osobliwszemi ubogacił ozdobami; ozdobioną wiecznemi opatrzył Prowentami. Sławna późnim wiekom, a w tych czasach całemu wielkopolskiemu światu prezentująca się *Kollegiata Wielunska*, która i wspaniałą strukturą i bogatemi dochodami uszczęśliwiona, *J. W. Gaschinów* szczodrobliwą w późne czasy wychwalać będzie ręką. Zaszczycą się tey szczodrobliwey ręki choynością *Miasto Bruna*, w którey, iako Duo *Luminaria*, na Lichtarzach dwóch świątnic Boskich *J. W. Gaschinów* wystawiała szczodroblliwość. Duo mówię *Luminaria*; bo Jeden Ś. Jana Chrzciciela, o którym Chrystus

powiedział, Joan. 3. *Lucerna ardens et lucens*. Drugi ogniem miłości Boskiej palającego Serafina O. Franciszka Świętego u WW. OO. Mynorytów. Do tych dwóch Świąteł łączy się i trzecia Dominika Ś. pochodnia, Raciborskiey kaplicy u WW. OO. Dominikanów Fundacya, która lubo Jasnemu Prześwietnemu Domowi *Gaschinów* w Honory i Godności, przecież ile Jasna więcej dodaie ozdoby, iakoby Trzy światła terażniejszym przyświeccaiące wiekom wyrażaiąc. Nieukryta także, bo w oczach trzech Krolestw, Polskiego, Węgierskiego i Czeskiego, *J. W. IMCI Pana Melchiora Ferdinanda Hrabî de Gaschin S. R. I. Comitis S. C. Majestatis Camerarii et Intimi Consiliarii, Ducatum Oppoliensis et Ratiboriensis, nec non Comitatus Glacensis Capitanei* Fundacya Kościoła S. ANNY i Klasztoru nam ubogim Reformatom; która Fundacya, iak iest iasna oczom ludzkim, tak wielkiey Chwały *J. W. Gaschinów* Domu ogłosem przed Niebem i światem, iuż nie tylko ztąd, że na wysokiey prezentuie się Gorze, nie tylko ztąd, że lubo dla ubogich S. O. Franciszka synów wspaniało Pańskim wystawiona sumptem; ale ztąd naybardziej, że w teyże świątnicy Boskiej, tak sobie upodobał Chrystus, że ią ukochaney Babce swoiey 'ANNIE Ś. dał za mieszkanie, rozlisznemi ubogaciwszy cudami, z którey cudotworney ANNY Ś. ręki, ile łask uciekaiących się w potrzebach swoich odbieraią ludzie, tyle głośnych po 'świecie pochwał *Fundatorskiemu* przynoszą Imieniowi. Nieustała i w Tobie, *J. W. Fundatorze*, Antenatów Twoich Gorliwość o Chwałę Boską; i owszem znacznie odnowiona na publiczny wychodzi widok. Świadkiem tego oczywistym, To Ś. Miasto *Nowe Jeruzalem*, czyli *Kalwarya*, ku czci krwawego Okupu Jezusa Pana



wystawiona, z której każdy czytać może ukrytą  
w sercu Twoim ku najsświętszemu Odkupicielowi  
Miłość; kiedyś z tak znacznym nakładem, z usil-  
nym staraniem, z niemiałą fatygą, To Męki Je-  
zusowej wystawił *Oraculum*: z którego iak wielką  
przed niebem zasługą, ztąd się wnosić może, że  
nie będzie żadnego z pomiędzy nieprzeliczonych  
tysięcy tudzi, któryby nie błagał za Ciebie, *J.*  
*W. Fundatorze*, Boga. Jak wielka przed światem  
Chwała i tego dosyć łatwo, gdyż ile ich To święte  
*Nowey Jerozolimy* nawiedzać będzie Miasto, tyle  
światem chwały Twoiey Ogłosicielów. Jakoż nie  
słuszniejszego, nie sprawiedliwszego wyznać każdy  
musi; Nie mogło bowiem na wyższy Pochwał sto-  
pień, Herbownych ROK Twoich potoczyć szczę-  
ście; iako kiedy szybkim Chytności i Pobożności  
Twoiey obrotem na tey stanęły Gorze, na której  
stał ten na Krzyżu, który wszystkich Obrotów  
Niebieskich kieruje koła. Niemogła Herbowna  
Roża Twoja wonnicyszego Niebu i światu wydać  
zapachu; iako kiedy w *Nowey Jerozolimie*, w  
Ogrodzie Męki Jezusowej, między cierniem boleści  
Wcielonego Boga zasadzona została. Nie mógł  
Rodowity Lew Twój bezpieczniejszego dla spo-  
czynku znaleźć miejsca; iako to, na którym wicł  
*Leo de Tribu Juda*. Niemógł Jaśniejszego by-  
stromu oku znaleźć *Objectum Herbowny* Twój  
Orzeł, iak znalazł na Górze Kalwaryjskiej sferze;  
bo samo słońce sprawiedliwości Ukrzyżowanego  
Jezusa. Z czego my ubodzy, iak w niezmierne  
opływamy pociechy; tak z całego serca tego Ci  
*Jaśnie wielmożny Fundatorze* zycemu; aby w  
pożne Lata w Prześwietny Dom Twój wszelkie  
szczęśliwości, *Kołem* się toczyły; Herbowne zaś  
*Roże Twoie*, w rozliczne Sukcesorów rozwi-  
nawszy się kwiecie, wonne potomnym wiekom Sławy

i świątobliwości zostawiając zapachy, po setnych  
Lat przeciągu złotą w Niebieskiej *Jerozolimie*  
stały się *Koroną*: O co Maiestat Boski bła-  
gaiąc zostajemy,

**JAŚNIE WIELMOZNEGO FUNDA-  
TORA I DOBRODZIEIA,**

*Najniżsi Studzy i Bogomodley,*

**OO. Reformaci Konwentu S. ANNY  
na Górze Chelm.**



**APPROBATIO**  
**THEOLOGORUM UNIVERSITATIS**  
**LEOPOLDINAE WRATISLAVIENIS**  
**SOCIETATIS JESU.**

---

Placuit Reverendissimo, ac Illustrissimo Domino, Domino Mauritio de Strachwitz, et Mega-Zauche, Dei et S. Sedis Apostolicae gratia Episcopo Tyberiadensi, nec non per Dioecesim Wratislaviensem Ditionis Regio-Borussicae Vicario Apostolico, committere mihi, recognitionis causa, libellum, *Nowa Jeruzolima* dictum, ab Adm. Reverendo, Religioso, ac Venerabili Patre Wenzeslao Waxmanski, Ordinis Reformatorum S. P. Francisci Professo, actuali Vicario conventus ad S. Annam in monte Chelm Silesiae Superioris, conscriptum. Itaque, quo laudantissimae Voluntati facerem satis, opusculum istud curatissime legi; cumque nihil in eo reperirem quod fidei orthodoxae, bonisque moribus adversum foret, luci publicae ut donetur, censeo.

**Wratislaviae 22. Dec. Anno 1766.**

*Adamus Entzendorffer,*

e Soc. Jesu, SS. Theologiae et SS. Canonum Doctor,  
in Universitate Wratislaviensi Theol. Scholastico-  
Dogmaticae Professor, nec non Universitatis  
Leopoldinae Societ. Jesu Cancellarius.

**Ex Commissione Reverendissimi ac Illustris-  
simi Domini Domini Mauritii de Strachwitz et  
Mega-Zauche, Episcopi Tyberiadensis, Epis-  
copatus Wratislaviensis Vicarii Apostolici,  
legi libellum cui titulus: „NOWA JERO-  
ZOLIMA“, concinnatum ac Admodum Re-  
verendo Religioso ac Venerab. Patre Wences-  
lao Waxmanski, Ordinis Reformatorum S.  
Patris Francisci Professo actuali Vicario Con-  
ventus ad S. Annam in monte Chelm Silesiae  
Superioris; quem: quia selectis affectibus ad  
inflammandum erga Christum Crucifixum et  
Matrem Dolorosam amorem, indoneis, in-  
structum reperi, dignum censeo: qui publicis  
tradatur literis.**

**Wratislaviae 22. Dec. Anno 1766.**

***David Krumbhorn,***

**e Societate Jesu, in Universitate Wratislaviensi  
Doctor et Professor, Theologus Regius, Publicus,  
Ordinarius, nec non Sacrae Facultatis  
Decanus.**

# LICENTIA

Admodum Reverendi Patris

## VICARII PROVINCIALIS.

---

Cupiens summopere Devotionis Incrementum erga Passionis Domini nostri Jesu Christi Mysteria, ac Beatissimae Virginis Matris Ejus super his condolentis ac recolentis vestigia; in Monte Chelm Superioris Silesiae ad S. Annam ad instar Locorum Sacrorum Hierosolymis existentium, expressa in Capellis Viam Calvariae sive Crucis, ac Viam Beatissimae Virginis dolorosam, moestosam et gloriosam repraesentantibus, de die in diem magis ac magis augeri; atque Fidelium commodo Viam Calvariae visiantium providere. Ideo tenore praesentium, Tibi, M. V. Patri Wenceslao Waxmanski, Vicario Conventus ad S. Annam Licentiam concedo, imprimendi Libellum, cui Titulus: „*Nowa Jerozolima*“. Dummodo a duobus Ordinis nostri Theologis revideatur, et servatis servandis imprimatur. In Nomine Patris, et Filii, et Spiritus sancti, Amen. Dedi in Conventu nostro Kracoviensi ad S. Casimirum P. R. P. ac M. D. L. Die 23. Julii 1766.

(L. + S.) *Fr. Stephanus Staniewski,*  
Reformatus Vicarius Provinzialis Minoris  
Poloniae,

# APPROBATIO

## THEOLOGORUM ORDINIS.

---

Commissum nobis ad revidendum Libellum, cui Titulus: „NOWA JEROZOLIMA“, Opera nostri Religiosi M. V. Patris Wenzeslai Waxmanski, Vicarii Conventus ad S. Annam in Monte Chelm Superioris Silesiae situati, vidimus ac legimus; qui cum nihil Orthodoxae Fidei bonisque moribus contrarium contineat; imo promovendae Devotioni Visitantium hanc Novam Jerusalem inibique Passionem Christi Domini, ac Mysteria Beatissimae Virginis Mariae in Via erectae Calvariae recolentium, sit accomodatus. Hinc luce publica frui dignum censemus, servatis ulterius a Jure servandis. Datum Cracoviae ad S. Casimirum Patronum R. P. ac M. D. L. Die 23. Julii 1766.

*Fr. Damascenus Kilian,*

Reformatus, SS. Theologiae Lector, Diffinitor  
Provinciae.

*Fr. Ildephonsus Bochenski,*

Reformatus, SS. Theologiae Lector, Diffinitor  
Provinciae.

# PRZEDMOWA

## do Pobożnego Czytelnika.

---

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Am.*

Trzymam pobożnie o Tobie łaskawy Czytelniku, że choćbym ci żadnego, zapraszając cię do Nowego Jeruzalem, czyli na Kalwaryą nie dał zachęcenia; sama Miłość ku cierpiącemu dla Zbawienia twoiego Zbawicielowi ciągnąć by cię powinna do tego. Atoli wiedząc z doświadczenia, że lubo Duch prędkie, ale ciało słabe do pojęcia i czynienia tego, co jest Chwałą Boską i pożytkiem duszy; dla tego krociutenką czynię do ciebie przedmowę. Wiedzieć masz *nayprzód*, że iako między wszystkimi sprawami, łaskami i Dobrodzieystwy, które Bóg dla Człowieka i Człowiekowi uczynił i wyświadczył, tak przy stworzeniu, iako też w całym życiu, *naywiększe*, *nayosobliwsze* i *nayzacnieysze* jest dzieło Odkupienia Narodu ludzkiego przez Mękę i krew Jednorodzonego Syna Boskiego; tak też między wszystkimi cnotami, Nabożeństwami, umartwieniami i dobrymi uczynkami, któremi się człowiek Bogu przysłużyć i przypodobać pragnie, *naywiększa*, *nayzacnieysza* i Bogu *nayprzyjemniejsza* rzecz jest, ubolewać nad cierpiącym Jezusem, i nabożnie rozmyślać krwawą Mękę jego;



wszakże cię upomina w tym Bernardus de Busto, mówiąc: Więcey ci zasługuie iedna łezka, którą z ubolewania i serdecznego użalenia nad Męką Jezusową wyleiesz, iak żebyś aż do ziemi obiecanej, to iest, do Palestyny, pielgrzymował. Albertus zaś Magnus naucza, że daleko większy jest przed Panem Bogiem postęppek, codzień rozmyślać iaką Taiemnicę Męki Jezusowej, a niżeli cały Rok każdego piątku o chlebie i wodzie pościć; niżeli codzień cały Psalterz mówić; niżeli codzień biczować się aż do krwi. Wiedzieć masz Powtore; że lubo na każdym mieyscu, tak z powinności, iako z miłości, iako też i z wdzięczności, nigdybyś nie powinien spuszczać z myśli, z serca i oczów ukrzyżowanego Jezusa i Mękę Jego; osobliwie iednak uczęszczać masz, ile ci czas pozwoli, na tę świętę Kälwaryi Gorę, na którey żywe masz wyrażenie mieysc, Taiemnic i Mąk w osobności, które dla Ciebie Odkupiciel Twoy cierpiał; bądź albowiem pewny, że bardziey obecna rzecz, to jest ta, na którą patrzymy pobudza, tak do miłości, iako i użalenia, iak rzecz odległa, to iest, którey nie widzimy, ale tylko o niey słyszemy, sama uwaga, czyli rozmyślanie. Uczynże i ty tak, łaskawy czytelniku, miej zawsze i na każdym mieyscu ustawieczną pamięć na Ukrzyżowanego Jezusa, rozmyślaj często i Nabożnie Mękę Odkupiciela twego; a ile będziesz miał sposobności, nie leń się trudzić ciała twoiego po Gorach i przykrych krzyżowych Drogach dla Jezusa, po których zbity, zraniony, Krzyżem obciążony trudził się dla ciebie. Zebys zaś tym lepszey wiadomości nabył, iak się masz z Chwałą Boską i pożytkiem twoim w tych S. Drogach sprawować i zachować, podaię ci za Przewodnika i nauczyciela tę książeczkę, w której masz wszystko opisane, co do Nabożeństwa Kälwaryjskiego należy. Masz tu łatwy sposob do porachowania się



z sumnieniem twoim; abyś zupełną mógł odprawić spowiedź i godnie do Najsświętszey przystąpić Komunii. Masz wyrażone wszystkie odpusty, które się w caley znayduią Kalwaryi, i oraz powinności, które do tych odpustów dostąpienia zachować potrzeba. Masz gotowe Rozmyślania i Modlitwy do kaźdey káplicy, tak w Drodze Męki Jezusowey, iako teź w Drożkach Najswiętszey Maryi Panny. Znaydziesz na końcu opisanie o Gradusach świętych, z przydatkiem Pieśni, i Nabożeństwa do Anny S. na tey Gorze łaskami i cudami sławney. Starayże się tym sposobem, który tu masz wyrażony, wybierać się na tę Nową Jerozolimę; tym sposobem Kalwaryiskie odprawiać Nabożeństwo; a doznasz wielkiey w Duszy twoiey pociechy, i nieodmiennego skutku i pożytku z Nabożnego Rozmyślania Męki Jezusowey; który cię za serdeczne ubolewanie nad Męką swoią, za nabożne obchodzenie krwawych Drog swoich, zaprowadzi do Niebieskiey Jerozolimy i wiecznemi napełni pociechami, których ci życzę; polecaiąc się Modlitwom twoim.

---

# INFORMACJA

*O Odpustach Nowey Kalwaryi, na Gorze*

**S. ANNY NADANYCH**

Od Stolicy Apostolskiej.

## 1.

**I**le razy kto z wiernych, przynajmniey sercem skruszonym obchodzić będzie Drogi Kalwaryiskie, modląc się nabożnie, według Intencyi Oycy świętego, przy każdej kaplicy dostępuie każdego dnia sto dni odpustu.

2. Którzy w Piątki Marcowe obchodzić będą Drogi męki Jezusowej; w każdy Piątek Miesiąca Marca dostępuią siedm lat Odpustu, i siedm Quadragen, to jest: dni 280 i raz zupełnego Odpustu dzień jeden Piątkowy tegoż Miesiąca, który sobie według woli swoiey obiera.

3. W Uroczystość Narodzenia Pańskiego, w Niedzielę Wielkanocną i w święto zwiastowania Najsświętszey Maryi Panny, ktoby Drogi Kalwaryiskie obchodził, dostępuie odpustu zupełnego.

4. Którzy w drugi dzień Świąteczny, także w święta Znalezienia i Podwyższenia Krzyża świętego, iako też w Uroczystość Najswiętszey Maryi Panny Wniebowzięcia, też Drogi Jezusowej Męki obchodzić będą; dostępuią zupełnych Odpustów, siedm Kościołów Rzymskich.

5. Oprócz tych dni Uroczystości, którzy się nie mogą stawić na czas naznaczony, pozwala stolica Apostolska, dla wszystkich Wiernych, z kądkolwiek i kiedykolwiek przychodzących, Odpustu Zupełnego, na dzień, którykolwiek sobie według woli i upodobania swego obierają, raz w Rok; ci iednak powinni się spowiadać i kommunikować; modląc się na In-

tencyą Oycy świętego przy obchodach kaplic Kalwaryjskich.

6. Kto od Pałacu Piłatowego zacząwszy, obędzie Drogę Krzyżową Pana Jezusa z Nabożeństwem, dostępuje każdego dnia Odpustu zupełnego; i innych wielu od różnych Oyców SS. Papieży pozwolonych, osobliwie od *Klemensa X. Innocentego XII. Benedykta XIII. i XIV.* co potwierdził i teraźniejszy *Klemens XIII.*

7. Na ostatek, którzy wszystkich kaplic obchodzić nie mogą; iako są słabi, Niewiasty ciężarne, starzy etc. mogą tę łaskę na wieczne czasy od stolicy Apostolskiej sobie miłościwie nadaną że w iedney tylko kaplicy Piłatowej, gdzie się wiele znajduje Tajemnic Męki Jezusowej, modląc się nabożnie, i odprawując Modlitwy i Pacierze do wszystkich kaplic naznaczone, obracając się do nich, albo też i na miejscu zostając, dostępują Odpustu zupełnego i innych wszystkich, tak iakby u każdej kaplicy osobą swoją byli, przydając Modlitwę niżej położoną.

Te wszystkie Odpusty wyżej wyrażone, są wiecznemi czasy nadane od świętej stolicy Apostolskiej; i potwierdzone przez List, który się zaczyna: *Universalis Ecclesiae Regimini etc.* I przez inne: *Sine ulla Brevis Expeditione. Ex Audentia Sanctissimi.*

---

## POWINNOŚCI

do pozyskania tych Odpustów zachować się mające:

### I.

Powinien każdy, pragnący tych Odpustów dostąpić, wypowiadać się szczerze wszystkich grzechów, oso-

bliwie śmiertelnych, i Najsświętszą Komunią nabożnie przyjąć. Jeżeliby zaś do tego przyść nie mógł, dla jakiej słuszney przyczyny, albo dla wielkiego tłumu ludzi! powinien żal serdeczny uczynić z obrzydzeniem grzechów swoich, i mocnym postanowieniem wypowiadać się zupełnie iak nayprędzey będzie mógł.

II. Potrzeba mieć Intencyą albo wyraźną wolą dostąpienia odpustów wszystkich, tak zupełnych iako też niezupełnych, i tę odnawiać, albo odmieniać przy każdej kaplicy, wyrażając wszędzie za kogo ie chcesz ofiarować: czyli za siebie samego, czyli za innych, żywych, lub zmarłych? A ponieważ nie ieden tylko Odpust Zupełny, ale wiele w caley Drodze Kalwaryiskiey rachuje się Odpustów Zupełnych, z których przez ieden dzień, ieden tylko sam dla siebie pozyskać możesz odpust zupełny; więc pamiętaj inne odpusty ofiarować za Dusze w czyscu zostające, według upodobania twego; naprzykład: Za Rodziców, krewnych etc.

III. Potrzeba nabożnie z iak naygorętszym affektem rozmyślać Tajemnicę Męki Jezusowey, przy każdej Stacyi wyrażoną, serdecznie ubolewając nad zmęczonym Zbawicielem.

IV. Kogo nie stanie na to, aby mógł i umiał rozmyślać i pilnie uważać te Tajemnice, iako ie widzi na obrazach odmalowane, albo wyrobione, niechayże przynajmnieypilnie złucha reflexyi; albo ieżeli dosłyszec nie może, niech uważnie czyta Rozmyślanie i Modlitwy do każdej Stacyi napisane; przydając Pacierz: Pozdrowienie i chwała Oycu, raz; gdzie zaś są Stacye Rzymskie, 3 Pacierze, 3 Zdrowaś Marya, 1 Wierzę w Boga etc.

V. Gdyby się zaś tak znalazł, który dla tępości rozumu nie mógłby ani rozmyślać Tajemnicy Męki Pańskiej, ani umiał czytać, niechayże przy każdej



Stacyi Nabożnie zmowi 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia tyleż Chwała Oycu; Poglądaiąc przynajmniey nabożnie i z serdecznym politowaniem na obrazy Męki Jezusowej. A po skończonych Stacyach niech mówi na pamiątkę 5 Ran Jezusowych, 5 Pacierzy, 5 Pozdrowienia, przydaiąc 1 Pacierz, 1 pozdrowienie i Wierzę, za Oycy świętego, który te odpusty pozwolił. Te zaś Pacierze możesz odprawiać czyli złożonemi przed piersi rękami, czyli na krzyż rozciągnionemi.

VI. Należy także niżeli z Domu w tę S. Drogę wynidziesz, uspokoić się z Domownikami swemi, ukrzywdzonym nadgrodzić, poiednać się z bliźnim swoim; ieżeli masz gniew i zawziętość w sercu przeciwko komu, zupełnie odpuścić dla miłości Jezusowej, bo inaczey nie na łaskę u Boga, ale na większą karę zasłużysz sobie.

VII. To wszystko co się napisało i daley opisze powinien każdy pilnie przeczytać i pamiętać, aby się umiał należycie przytym Nabożeństwie zachować: i tych, którzy czytać nie umieją z miłości Chrześcijańskiej, czyli w Domu, czyli w drodze nauczyć, osobliwie, żeby się modlili za Troiaki potrzeby kościoła S. według woli i Intencyi Oycy świętego.

## **REIESTER INTENCYI.**

Ponieważ raz tylko iednego dnia dostępuje się odpust zupełny; a w Drodze Kalwaryiskiej, iako też i w Drodze Krzyżowej, wiele iest nadanych odpustów zupełnych, które się mogą ofiarować za Dusze w czyszczu zostaiące; więc że nie każdemu przyidzie na pamięć za kogo ma ofiarować te odpusty, podaie się sposob, i wyrażenie różnych Dusz, ratunku potrzebujących, za które według upodobania twego przy każdej stacyi możesz się modlić.

1. A Nayprzod sam za siebie ofiaruy Odpust Zupełny.

2. Za Fundatorów, którzy tę Kalwaryą wystawili, tak żywych, iako zmarłych.

*Potym możesz ofiarować według upodobania twego naprzykład za Tych:*

1. Którzy ratunku od ciebie żądają.
2. Za Rodziców i krewnych.
3. Za przyjacieli i znaiomych twoich.
4. Za tych, którym byłeś przyczyną, że do tych czas ciężkie męki cierpią.
5. Którzy znikąd ratunku nie mają.
6. Którzy Nabożni byli do Męki Jezusowej.
7. Którzy ubolewali nad Boleściami N. Maryi Panny.
8. Którzy łaskawemi byli nad swemi poddanemi.
9. Którzy nagle poumierali, albo potonęli.
10. Którzy wrędko mają bydź uwolnieni.
11. Którzy najcięższe Męki cierpią.
12. Którzy Nabożnie tę S. Kalwaryą nawiedzali.
13. Którzy przez dzisiejsze Nabożeństwo mają bydź wybawieni.
14. Którzy na wojnie poginęli.
15. Którzy pragnęli to S. Miejsce nawiedzić.
16. Którzy Nabożnemi byli do Anny świętej.
17. Którzy Processye na to S. miejsce prowadzili.
18. Którzy na ozdobę Kalwaryi cò ofiarowali.
19. Za Oyców Duchownych, którzy dla zbawienia twego wiele na tym miejscu pracowali etc.



## PRZYGOTOWANIE

do Spowiedzi i Kommuny Świętej.

*Jeżlibyśmy się spowiadali grzechów naszych wierny iest i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy nasze, i oczyścił nas od wszelakiey nieprawości. 1 Joan. 1. v. 9.*

## MODLITWA

przed Rachunkiem Sumienia.

**W**szechmogący miłosierny Boże! dziękuję nie-  
skończoney Dobroci twoiey, że do inszych Dobro-



dzieństw twoich, któreś na mnie szcudrobliwie wy-  
 lał, i teś ieszcze przydał, żeś mię w grzechach moich  
 ciężkich z tego świata nie zabrał, aleś mi dał czas  
 do pokuty, tak długo mię cierpiąc i znosząc. Przez  
 to Miłosierdzie i dobroć twoię proszę cię pokornie,  
 przed Maiestatem twoim upadając; racz mi z łaski  
 twoiey dopomoc w tey sprawie zbawienia mego. Ktoż  
 może występki zrozumieć? kto serce ludzkie niewy-  
 badane zwiedzieć? Tyś Bog sam iest, przed którym  
 się skryć i zataić nic nie może. Ty wiesz wszystko,  
 widzisz wszystko; ty skrytości serc ludzkich okiem  
 twoim Bóskim przenikasz. Oświećże mię moy Panie  
 światłem twoim Niebieskim, zaślepionego grzechami  
 i własną miłością; żebym złości moię uznał, wspo-  
 mniał i w gorzkości serca mego zupełnie wyznał.  
 Przez Pana naszego Jezusa syna twego, który z tobą  
 i z Duchem świętym żyje i kroluie na wieki. Amen.

## MODLITWA

do Pana Jezusa.

**O** Panie Jezu Chryste, Zbawicielu moy, żywocie,  
 i światłości prawdziwa, wszelkiego Człowieka oś-  
 wiecaiąca, któryś przyszedł na ten świat grzeszne  
 zbawiać i szukać tego, co było zgineło; oto ja grzeszny  
 i niewdzięczny człowiek, ustawicznie grzesząc, a  
 ciebie, Boga mego i Pana, obrażając, pobłdziłem  
 iak owca zgubiona, a grzechow na sobie nie znam,  
 grzechami i miłością własną zaślepiony: bez ciebie  
 nic nie mogę: zbaw duszę moię; Szukayże moy Pa-  
 nie sługi twego zgubionego, a zaprowadź mię na  
 drogę Zbawienną: oświeć ciemności moie, pošliy  
 Ducha twego świętego do serca mego, żeby mnie  
 nauczył wszelkiey prawdy i tak mnie strofował z  
 grzechów moich, żebym ie poznał i w sumnieniu moim  
 z żalem i obrzydzeniem uznał, nie pobłażając sobie,

ani się przed tobą kryjąc, który wszystko wiesz i widzisz iako Bóg z Oycem i z Duchem S. Królujący na wieki, Amen.

### Rachunek Sumnienia.

**T**u porachuy sumnienie twoie, i przypomniy sobie grzechy twoie: Coś iak wiele razy zgrzeszył? myślą, mową, uczynkiem, czyli skutkiem? Porachuy się z Przykazania Boskiego, z przykazania kościelnego z siedm grzechów śmiertelnych, z popełnienia złego i opuszczenia dobrego. Z Powinności stanu twego; jeżeliś tak żył, i tak się sprawował, iak należy, według Boga, wtym stanie i powołaniu sprawować się? Nie dosyć bowiem iest spowiadać się grzechów pospolitych; ale koniecznie potrzeba się spowiadać i z własnych grzechów stanu twego. Insze bowiem są grzechy Panów, Przełożonych, i w Urzędzie iakim zostaiących; insze poddanych i pospolstwa. Insze Duchownych; insze świeckich ludzi. Insze w Małżeńskim, wdowim, insze w Panieńskim, czyli w swobodnym stanie zostaiących. Insze Woiaków, Kupców, Gospodarzów, Rzemieślników, Bogatych, ubogich, starych, młodych etc. Więc każdy pomiarkować się powinien, w czym i iak wiele razy względem stanu swego zgrzeszył.

Kondycye, czyli Powinności, do Spowiedzi dobrej pospolicie kładą się szesnaście, które się w tych wierszach zamykają:

*Prosta, pokorna Spowiedź, szcera i prawdziwa,  
Częsta, dyskretna, iasna, chętna i wstydliva,  
Cała, płacziwa ma bydz, niezwłoczna, zauszna,  
Mężna, na się skarżąca, Kapłanom posłuszna.*

To iest:

Chceśli dobrze i zupełnie się spowiadać, iak należy przy odpustach, trzeba żebyś się po prostu, nie

wytwornemi, stucznemi, zmyślonemi, ani łagodnemi słowki spowiadał, albo spowiadała; z pokorą serdeczną, z dobrym umysłem, bez obłudy, i przymieszania irzeczy do spowiedzi nie należących, bez wielmowstwa, bez fałszu i kłamstwa: To co iest pewnego, za pewne, co wątpliwego za wątpliwe, udaiąc; bez ogrodek, wymówek, nie farbuiąc, cieniami słow, ani płaszczykiem iakim pokrywaiąc, żeby spowiednik iaśnie grzech i ciężkość iego zrozumiał: uczciwemi iednak słowami; nie powtarzaiąc coś raz powiedział, ani dzieląc co się oraz może powiedzieć: Wstydliwie i z żalem serdecznym, nie śmieiąc się ani zartuiąc: cale i zupełnie, niczego nie taiąc, i liczbę pewną, o ktorey wiesz, śmiertelnych grzechów przyłączaiąc. Mężnie i statecznie, boiaźń i wstyd niepotrzebny zwyciężaiąc: nie wymawiaiąc się, ani na kogo inszego winy kładąc; ale na się tylko skarząc: gotowym się na wszystko spowiednikowi co nakaże stawić. Także dobrowolnie i chętniwe, nie odkładaiając ode dnia do dnia, śpieszyć się masz do spowiedzi: Więc i często spowiadać się bardzo rzecz iest pożyteczna, gdyż często się grzeszy, i zawsze gotownym byź potrzeba, dla niepewności dnia i godziny śmierci: a do tego im częścicy będziesz przez spowiedź obmywał serce twoie, tym czystsze będzie, do łaski Bożey i do widzenia Boga sposobnieysze; karania też doczesnego więcey ci się umnieyszy, albo i wszystko się zniesie.

Ze iednak wiele się takich znayduie, którzy wcale nie umieią się spowiadać, i żadney materyi do rozgrzeszenia nie przynoszą, co iest z wielkim umartwieniem spowiedników; kładę tu osobliwie dla ludzi prościeyszych:

## Sposob i Opisanie Grzechow niektorych w pospolitości,

*i comaią czynić przystąpiwszy do spowiednika.*

Poklękawszy i przeżegnawszy się, proś o Błogosławieństwo spowiednika, mow powszechną spowiedź, ieżeli wielkiego tłumu ludzi niemasz; potym niż grzechy poczniesz wyliczać; sam powiedz nayprzod do kilka rzeczy:

1. Jeżeliś się gotował na spowiedź czyli nie?
2. Wyznay kiedy i z iaką pilnością odprawiłeś pierwszą spowiedź?
3. Jeżeliś pokutę naznaczoną wypełnił zupełnie? z żalem za grzechy, i z przedsięwzięciem poprawy żywota?
4. Jeżeliś był stateczny w postanowieniu i w obietnicy twoiey, i nie wpadł znou wprzeszłe grzechy, osobliwie śmiertelne; i dla tego co raz nie szukał innych spowiedników?
5. Jeżeliś doroczną, spowiedź i komunią wielkanocną odprawił; śluby i powinności twoie wypełnił, tak z własney woli twoiey postanowione, iak od spowiednika naznaczone?
6. Jeżeliś nie grzeszył w nadzieię przyszłych spowiedzi, odmiany spowiedników, Odpustów, Bractw, Przywilciów w ostatnią godzinę śmierci nadanych, albo że ci Bóg odpuści?
7. Jeżeli cię cò na sumnieniu z przeszłych spowiedzi nie trapi, albo jeśliś czego nie zapominał, albo też dobrowolnie z niepotrzebney boiaźni lub wstydu nie zataił? Przyday także iaki stan twoy: jeśliś w małżeństwie, swobodny, kupiec, rzemieślnik, albo na urzędzie iakim etc.

Potym grzechy twoie, ktoreś sobie przypomniał i naznaczył, spowiednikowi do ucha, a nie w twarz jego obracaiąc się powiaday; to mianowicie zachowuiąc, żebyś grzechy swoje nie prawil iakoby Historya iaką, albo iakby co innego z reiestru czytaiąc powiadał, i trzepał iednego po drugim, iak więc z ludźmi rożprawiasz; ale żebyś z pokorą i uwagą skarzył na się, winnym się dając i żaluiąc żeś Boga obraził. Y tak wyznaway porządnie według Dziesięciorga Przykazania Boskiego, nayprzod, z myśli, słow, uczynkow, opuszczenia.



**Z Myśli.**

1. Jeżeliś miłował Panna Boga, i wdzięcznym się pokazywał za Dobrodziejstwa jego?

Jeżeliś był statecznym bez wszelkiej wątpliwości we wszystkich Artykułach Wiary S. Katolickiej?

Jeżeliś myśli bluźnierskich przeciw Bogu, Sakramentom i Świętym Pańskim, albo też przeciwko Ceremoniom i obrządkom kościelnym dobrowolnie nie przypuszczał do serca?

Jeżeliś w gusła, czary, wrozkii i nikczemne zabobony habskie nie wierzył?

Jeżeliś o Bogu, albo o rzeczach Boskich źle i nieprzystojnie rozumiał, albo o N. Matce Boskiej?

Jeżeliś w sny wierzył, albo przez nie chciał wiedzieć przyszłe rzeczy?

2. Jeżeliś myślił niesłusznie przysięgać?

Jeżeliś załewał, żeś co dobrego Bogu ślubował, albo obiecał?

3. Jeżeliś na umyśle postanowił święta nie święcić, albo marnemi zabawami się bawić i dla nich insze SS. Opuścić?

4. Jeżeliś choroby, śmierci, albo co złego życzył Oycu, Matce, albo krewnym i starszym swoim?

Jeżeliś niemi gardził, lekce sobie ważył, i umyślił ich w potrzebie i starości nie ratować?

Jeżeliś sobie albo komu inszemu czego złego na duszy i na ciele życzył?

Jeżeliś się gniewał na kogo i miał go w nienawiści, i dla tego, ani mówić z nim, ani patrzeć nie chciałeś na niego, i iak długo zawziętość ta była?

Jeżeliś się w grzechach przeszłych kochał i we snach nieczystych?

Jeżeliś nieczyste myśli miał i wielokroć na nie zezwalał, albo pożądał cudzey żony, panny, wdowy, krewne?

Jeżeliś miał wolą wziąć, ukraść i zatrzymać przy sobie cudzą rzecz, albo szkodę uczynić bliżniemu, albo go oszukać?

Jeżeliś zawiścił bliżniemu dóbr doczesnych i szczęścia w gospodarstwie, handlach lub innym dobrem powodzeniu?

Jeżeliś kogo niewinnie posądzał o kradzież, kiedy ci co zginęło?

Jeżeliś pragnął niesławy komu, albo się z niey cieszył na sercu, albo z lada podobieństwa posądzał bliżniego w czym znacznym, źle podeyrzenie miał o nim, wątpił o jego cności, dobroci? etc.

## Z Mowy i Słow.

Jeżeliś słów bluźnierskich przeciwko Bogu, Świętym, wierze, ceremoniom i ustawom Kościelnym nie mówił z upodobanie mniesłuchał, drugich nie gorszył? Jeżeliś nie przy sięgał nadaremnie?

Jeżeliś nie sakramentował, czartów stami, tysiącami, milionami, albo wszystkich z piekła nie spominał? i iak długo i często miałeś ten zwyczaj?

Jeżeliś Pisma świętego i nauki duchowney nie szpecił, na świecki i zły wykład nie tłumaczył?

Jeżeliś pod czas Mszy S. lub kazania, nie szemrał nie śmiał się i drugich do tego nie pobudzał?

Jeżeliś Imię Boskie, Imię Jezusa brał nadaremnie?

Jeżeliś Nabożeństwa w święta zakazywał, i przykazanie o święceniu świąt ganił?

Jeżeliś Rodziców swoich, Przełożonych, Panów Gospodarzów. Duchowne osoby przeklinał, przezywał, żelżywemi słowami obmawiał, przeciwko nim szemrał, krzywdził? grzechy ich tajemne wystawiał, albo na oczy wyrzucał?

Jeżeliś słowa uszczypliwemi łaiął komu, nazywając go diabłem, bestią, poganinem? etc.

Jeżeliś radził, pobudzał, rozkazał bić, ranić zabić, więzić kogo, albo się przechwalał, żeś się zemścił krzywdy swojej?

Jeżeliś się nieczystymi mowami bawił, szeptne pieśni śpiewał, albo rad słuchał?

Jeżeliś kogo grzeszyć uczył, na grzech nieczysty namawiał, albo osławił kogo w nieczystości, albo namowami do małżeństwa przeszkadzał?

Jeżeliś nieucziwemi żartami, namowami, piosnkami niewinne dziatki, albo uczciwe osoby gorszył?

Jeżeliś rozkazał komu szkodę uczynić, albo nie wrócić, albo co wziąć, lub iawnie lub potajemnie, albo niewinnie potwarzał kogo o kradzież?

Jeżeliś przysięganiem, kłamstwem podchlebstem, wykrętami prawnymi dostał czego cudzego?

Jeżeliś fałszywie przeciwko komu przy sądzie albo u prawa świadczył, albo skarzył niesłusznie?

Jeżeliś słuchał obmowców, szemraków, podchlebców, z niesławą albo szkodą czyją?

Jeżeliś osławił kogo w wielkich rzeczach, osobliwie Godną iaką osobę czyli Duchowną, zakonną, świecką, z samey tylko złości, nienawiści? etc.



## Z U c z y n k ó w.

Jeżeliś dni święte i Niedzielne miał w uczciwości, wstrzymując się od robot, zbytków, pijaćki, swywoli, nieczystości? etc.

Jeżeliś powinnościom stanu twego Chrześcijańskiego, Kapłańskiego, Małżeńskiego, Panieńskiego, Pańskiego, Przełożenińskiego, Urzędniczego, Poddanego służebnego zadosyć czynił, śluby i obowiązki doskonale wypełnił?

Jeżeliś księgi zakazane czytał, u siebie chował, chwalił, bronił, albo inszym dawał czytać?

Jeżeliś przez czary ludziom, bydłom szkodził, albo kazał co takowego zakopać, odrzucić, osuć kogo, coby na zdrowiu szkodziło?

Jeżeliś się dał leczyć, lub kogo innego, albo bydła, przez gusła, ziola, z przemawianiem słów zabobonnych, albo przez niezwyčajnie kreślanie, albo głowę dał sobie mierzyć, uroki zażegnać, albo przy sobie nosił znaki iakie od czarownic?

Jeżeliś wody święconey, albo świętości, albo iakich Rzeczy kościelnych zażywał, albo zażywała do zabobonów?

Jeżeliś Boga kusił, wyciągając od niego iakie cnda, albo czynił co takiego, chcąc doświadczyć, ieżeli to Bóg może uczynić, albo co Bogu na wzgardę czynił albo z desperacyi rozpuścił się na iakie grzechy?

Jeżeliś prześladował ludzi bogoboynich, zakonnych, źle udawał, niemi gardził?

Jeżeliś zaniedbiwał codzien powinney Bogu chwały oddawać osobliwie wstając, kładąc się, i za dobrodzieystwa jego rzadko, albo nigdy nie dziękował?

Jeżeliś co przeciwko przysiędze uczynił, będąc na Urzędzie przysięgą obowiązany, albo innego do przysięgi niesprawiedliwie przymusił?

Jeżeliś opuszczał dosyć uczynić temu, coś Bogu przysiągł, albo ślubował, iako pościć, pielgrzymować, nawiedzić Kalwaryą, lub inne cudowne mieysce, albo też ludziom co obiecał pod przysięgą a nie wypełnił?

Jeżeliś Rodzicom i starszym twoim był nieposłuszny, do gniewu, przekleństwa przyczynę dawał, przykrość im czynił, wyganiał z Domu twego?

Jeżeliś bez wiadomości Pana, Gospodarza, Rodziców, brał sobie co znacznego, albo rozdawał komu, albo ich dobra marnie trawił, rozpraszał na zbytki, karty, piatykę?

Jeżeliś nie ratował Rodziców swoich w ostatniej potrzebie, w niebezpieczeństwie, chorobie, w starości, ani pokrewnych swoich Braci i siostr; albo naśmiewał się z ich nędzy, ubostwa, lub się też ich ubostwa wstydził?

Jeżeliś za Rodzice modlić się opuszczał, osobliwie za zmarłe, także za innych, którzy ci dobrze czynili?

Jeżeliś opuścił i zaniedbał dłużnikom, albo czeladzi zapłacić po zmarłych rodzicach?

Jeżeliś opuścił dosyć czynić Testamentowi Rodziców twoich, albo też pokrewnych; nie starając się o Modlitwy, o Msze święte, albo śluby, nie rozdając za dusze ich sobie zostawiając, co oni naznaczyli na kościół, do szpitala, do klasztorów?

Jeżeliś się starał o postradanie dzieci, albo płód przeszkodzić albo skazić rodzenie, lub to przez lekarstwa, lub przez czary, popychanie, uderzenie, albo innym sposobem?

Jeżeliś miał jakie gniewy, nienawiści przeciwko bliżniemu, nie chcąc się z nim pojednać, odpychając go od siebie, choć cię szukał i chciał odprosić i dosyć uczynić?

Jeżeliś nie karał, nie upominał źle czyniących, albo dopuszczał grzechu jakiego w Domu twoim, we wsi, w mieście; a osobliwie gdyż z Urzędu i powinności byłeś pod summieniem obowiązany złemu zabieżeć, i mogłeś to łatwo uczynić?

Jeżeliś zbyt z wielką niecierpliwością i zapalczywie gniewał się na kogo?

Jeżeliś nieczysty grzech popełnił, wiele razy, z jaką osobą? albo też osoby takowe przy sobie nie trzymał?

Jeżeliś dobrowolnie i umyślnie do zmayı cielesney dał sobie przyczynę, przez nieuczciwe dotykane, i do jakiej osoby w ten czas miałeś pomyślenie?

Jeżeliś listy nieuczciwe pisał, albo książki i pisma sprosne czytał?

Jeżeliś na Obrazy niewstydlive, osoby obnażone, na bydlęta, albo na insze sprosne rzeczy z pożądliwością do nieczystości zapatrywał się?

Jeżeliś komu do grzechu nieczystego posługował, albo poselstwa odprawował, albo dał okazyą komu do myśli szpetnych, albo innych bezecnych swywoli?

Jeżeliś jakiej potrawy, albo napoiów, albo lekarstw zażywał, albo się zbyt opijał, żebyś ztąd pobudkę do grzechu nieczystego brał?

Jeżeliś którą do grzechu nieczystego łagodnemi słowami, podarunkami, obietnicą zniewalał?

Jeżeliś w kradzieży komu dopomagał, albo kradzione rzeczy kupował, u siebie składać i chować dopuszczał, albo też komu brał potajemnie mało, ale często, co złączywszy wielką iennemu szkodę uczynić mogło?

Jeżeliś szkodę iaką uczynił komu, albo też radził, kazał i dopomógł do tego?

Jeżeliś przegrał, przemarnował, albo darował co cudzego, luboś na to prawa i mocy nie miał, długo u siebie zatrzymał?

Jeżeliś niesprawiedliwie robił, a zapłatę brał sprawiedliwą?

Jeżeliś komu przeszkadzał do zarobku, do zysku, albo kupna; albo do dostąpienia urzędu, Godności albo pożytku iakiego?

Jeżeliś odwłóczał wrocić, nadgrodzić, wiedząc czyie, lub to bydłę iakie, lub rzecz iaką inszą?

Jeżeliś nie chciał płacić długow, myta, sługom, czeładzi, robotnikóm, kupcóm, rzemieślnikóm, coś był winien?

Jeżeliś między bliźniami, między bracią albo powinnyemi niezgody rozsiewał; albo złe wieści iakie, z kąd niezgoda albo nienawiść urosła?

Jeżeliś fałszywą skargę i zmyślonemi prawami, albo wykretami sprawił to, że sprawa sprawiedliwa przegrana była z wielką szkodą bliźniego?

Jeżeliś słuchając szemrzących, albo obmawiających i sławy uymuiących, nie bronił, ani wymawiał bliźniego, ale raczy z tego się cieszył poświadczał?

### **Rachunek z Przykazania Kościelnego.**

Jeżeliś umyślił, albo radził drugim, albo chwalił, świąt od Kościoła postanowionych nie święcić, albo Mszy świętej nie słuchać, albo nie pościć, nie spowiadać się, ani przystępować czasów powinych do S. Kommunii?

Jeżeliś przez znaczną część Mszy S. w święto gadkami się bawił, albo śmieszkami, dobrowolnym myśli roztrąceniem, albo szemrał przeciw Nabożeństwu, kazaniu, kapłanom? etc.

Jeżeliś złym umysłem do Kościoła chodził, to iest, żebyś napastł oczy niewstydlivym patrzeniem na ubrane osoby, albo tam kogo na grzech nawodził?

Jeżeliś Mszy S. w święto nie słuchał, albo nie całej, albo też działkom, czeladze, poddanym, słuchać iey nie dopuszczał, albo przeszkadzał?

Jeżeliś Posty przykazane iako wielki post, wigilie, suchedni, albo insze zwyczajne zachował?

Jeżeliś spowiadać się zaniedbał przynajmniey raz w Rok, aniś do Stołu Bożego przystępował?

Jeżeliś dziesięciny, meszne i co kapłanom należało oddawał, albo też sobie przywłaszczał?

Jeżeliś klątwą, karaniem i upominaniem kościelnym gardził, i za nic ie sobie ważył?

**Należy także rachunek uczynić z Siedmiu Grzechów śmiertelnych.**

Jeżeliś pychą, łakomstwem, obżarstwem, lenistwem, pijanistwem, prożnowaniem, marnotrawstwem, zbytkami, w strojach, bankietach etc. z gorszeniem ludzkim, z krzywdzeniem bliźniego, z utratą Dóbr dziedzicznych, Boga obraził?

**Także z Pięci zmysłów ciała twego.**

Jeżeliś widzeniem, słyszeniem, ukuszeniem, powonieniem nierządny innych albo samego siebie dotykaniem nie zgrzeszył?

Jeżeliś miał pilną straż zmysłów twoich Duszných i cielesnych, przeciwko najałdom grzechowym?

Jeżeliś te pokusy i popędlivości cielesne w myśli twoiey z lubieżnością i upodobaniem zatrzymował? także i w passyach gniewliwości, niecierpliwości, w pomstach, nieszczerościach, podejżrzeniach zostawał?

Więcey grzechów nie przydaię; bo tu niepodobno wszystkie wyrazić. Ale iak się namieniło, niech każdy pilnie szuka w stanie w Urzędzie, w zabawach; a zapewne znajdzie, co przeciwko Bogu, bliźniemu i sobie samemu myślą, mową, uczynkiem, i opuszczeniem dobrego i popełnieniem złego uczynił?

**To tylko przydaię:**

**Ze oprocz tego wszystkiego, co się krótko wspomniało, potrzeba także na spowiedzi wyrazić pewną liczbę grzechów, jeżeli bydz może, albo przynajmniey czas, iak długoś trwał w grzechu iakim; nad to**



okoliczności osobliwie obciążające, bo te różne grzechy iedne nad drugie cięższe czynią, albo też inne srośnieysze przemieniaią. Naprzykład: nie wystarczy iest powiedzieć zaboycy, że zabił człowieka; ale potrzeba wyrazić, ieżeli Oycę, brata, czyli też Kiedza, Kleryka i na którym mieyscu zabił? ieżeli na mieyscu świętym, w kościele, albo na cmentarzu, ieżeli ubogiego rzemieślnika, który miał żywić żonę, dzieci z rzemiosła swego albo z roboty woiey? bo tu do zaboystwa łączy się świętokractwo, powinna nadgroda żonie być uczyniona. Nie dożyć wszetecznikowi powiedzieć że zgrzeszył cielesnie; ale powinien dołożyć na iakim mieyscu, z iaką osobą? czyli z wolną, czyli mężatą, krewną, Bogu posłuszną? etc. bo i tu do szpetności cielesności przyłącza się Kaziroctwo, świętokractwo, gwałtowna chęć etc. i inne okoliczności, które z iednego grzechu ciężkiego inny cięższy czynią i w inną postać przemieniaią.

Powinien tedy prawdziwy Penitent dostatecznie sobie przypomnieć, iak zgrzeszył, z kim, kiedy, kiedy, wiele razu? czyli wpadł w zwyczaj grzechu i ałogu, iak długo w nim zostawał, iakie myśli do tego przypuszczał, okazy i niebezpieczeństwa nie uchoził; ieżeli z doskonałą uwagą, z szczyrey złości, nie w pijanństwie, gorączce, szaleństwie, albo z pierwszego impetu, lub przymusu, potrzeby, respektu etc. grzech popełnił? Co się w tych wierszach zamienia, ile do

### Okoliczności Grzechów.

Kto, co, kiedy, i wiele, i z iaką pomocą, czemu, iako i kiedy, w dnie czyli nocą.  
 Dzień się mieni respektem, iawnę nieprawość;  
 Noc sposobna do grzechu potajemnej złości.



## Okoliczności Społeczeństwa.

*Rozkaz, Rada, zezwolenie,**Ucieczka, sprawy, dotknięcie,**Uczestnictwo, zamilczenie,**Nieprzeszkoda, zataienie.*

Przez co rozumie się wszelka pomoc, uczestnictwo, pobudka, namowa, dozwoleńie, dopuszczenie, i iakżkolwiek dana bliźniemu do grzechu okazyja, czyli przyłyżytość grzechową, i powinna bydz na spowiedzi wyrażona. Na ostatek kładzie się

**PRZESTROGA,**

*kiedy Spowiedź nieważna bywa, tak że ją koniecznie powtórzyć potrzeba?*

Odpowiadam, że w ten czas : 1. Kiedy się kto spowiada bez wszelkiego baczenia i uwagi, iako bywszy pijanym albo od rozumu odeszłym.

2. Kiedy kto ze złą intencyą, czyli złym i przewrotnym umysłem spowiedź czyni; iako, żeby spowiednika do grzechu przywiódł; albo zwieść umyślił, albo żeby się z Sakramentu Pokuty naśmiewał, albo czego złego przez spowiedź chciał uczynić?

3. Kiedy chcący, dobrowolnie, umyślnie, lubo dla wstydu, lubo dla boiaźni nieporządney, lubo też ze złości, grzechy śmiertelny na spowiedzi tai; albo go też przepomniął z tey miary, że żadney Pilności nie czynił w rozbieraniu sumnienia: albo tak słowy grzech ogradzał, żeby go Spowiednik nie zrozumiał, czyli był śmiertelny? albo ieśliby pewney liczby, wiedząc o niey dowodnie, w grzechach śmiertelnych nie przydawał.

4. Kiedy kto nie ma woli poprzestać grzechu; ale się w nim ieszcze kocha; pewney okazyi do grzechu szuka; dobrowolnie wdaie się w niebezpieczeństwo, i nie chce odstąpić lubo łatwo może.

5. Kiedy kto, niemaiąc zgola żadnego obrzydzenia, i żalu za grzechy, albo nie maiąc woli polepszyć się ani pokuty czynić, spowiedź czyni.

6. Tu należą i owi, którzy maiąc skrupuł i grzyżenie sumnieja o mł wchła. w ch. nuszcz i c. nas o

rozsądek, że to może być grzech, albo nie; i tak w zawieszonym i wątpliwym sumnieniu zostając, nie radzą się spowiednika. Kto się tedy w tym poczuwa i tak spowiedź czynił; potrzeba koniecznie powtórzyć wszystkie spowiedzi takie.

Insze Nauki tu się opuszają: dosyć będzie podróżnemu wyrażonym sposobem uczynić rachunek sumnienia, i serdeczną skruchą przystąpić do spowiednika z gotowemi grzechami, który wyliczywszy, tak możesz zakończyć spowiedź: „Z tych i ze wszystkich inszych grzechów moich wiadomych i niewiadomych, którychem się dopuścił przeciw Bogu, bliźniemu i powołaniu memu, daję się winien, i spowiadam się, uciekając się do nieskończonej Miłości i zasług Zbawiciela mego, żaluję serdecznie, obiecuję się z łaską i pomocą Boską polepszyć, a ciebie Oycze proszę o pokutę i rozgrzeszenie.“

---

## AKT SKRUCHY,

*który może służyć po skończonym Rachunku Sumnienia, lub też przed Spowiedzią, albo po spowiedzi.*

O Boże mój! Dobroci nieprzebrana, świętobliwości nieskończona, któryś wszystko, coś stworzył miłując, samym się tylko grzechem brydzisz; tak iż gdyby to było można, aby na cię iaki żal i boleść paść mogła, nie co inszego, tylko sam grzech, żałemby wiecznym i boleścią serce twoje Boskie zranił. Nie mogłeś o Boże! grzechu z cierpieć w nieśmiertelnych Anielskich Duchach: dla grzechu także pierwszego człowieka, ze wszystkim rodzajem jego na śmierć nieodmiennym wyrokiem zakazałeś: na ostatek na Synu twoim Jednorodzonem i najmiłszym, takeś grzech srodze chciał ukarać, iż i on na Krzyżu wisząc opuszczonym się był od Ciebie iawnie i głośno wołał. O Boże mój! wszelkiej miłości, poszanowania i posłuszeństwa godny, żal mi serdecznie, żem kiedy przeciw dobroci i świętobliwości, Majestatowi twemu Boskiemu zgrzeszył! zgrzeszyłem i obraził.

cię, nie mając od ciebie żadney do obrazy przyczyny; chyba żeś mię ustawicznemi dobrodzieystwy twoimi po wszystek czas żywota mego na każdy moment obdarzyć raczył. Obraziłem cię dla marnego pożytku, albo też dla samego świeckiego respektu, dla krótkiey uciechy; więcej sobie dobro iakie stworzone i wołą moię rozpustną niż ciebie Boga mego, i to czym mię karać, i co mi dać możesz ważąc, i łaską twoią i wiecznym szczęściem, dla któregoś mnie stworzył, pogardzając. O gdybym raczey tysiąc razy umarł, niżem na grzech przeciwko tobie pomyślił, radbym gdyby mi się to wrócić mogło, abym był nigdy nie grzeszył. Załuję ze wszystkiego serca, żem cię obraził; mocno stanowię nigdy więcej nie grzeszyć i wszelakich okazyi do grzechu się warować, spowiadać się i pokutę wypełnić, którą mi kapłan zada. Opuszczam dla miłości twoiey z serca wszystkie urazy bliżnim moim. A tobie Boże mój na dosyć uczynienie za wszystkie grzechy moje, ufiaruję Najsświętszą krew i naydroższe zasługi syna twego Jednorodzonego, z ktoremi ofiaruję też wszystek żywot moy, sprawy pokutę i prace moje. A iako cię proszę o to pokornie, tak też mam nadzieię w dobroci twoiey i w miłosierdziu nieskończonym, że mi grzechy moje odpuścić będziesz raczył, dla teyże Naydroższej krwi, Męki i śmierci syna twego; i użyczysz mi łaski twoiey, żebym się poprawił i trwał w służbie i miłości twoiey, aż do śmierci. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa syna twego, który z tobą i z Duchem S. Bóg ieden żyje i kroluie na wieki, Amen.

## MODLITWA

przed Spowiedzią.

Niepoięty w Troycy Świętey Jedyny Boże, Nayłaskawszy Stworzycielu moy, pamiętam, żeś przez Pro-



roka twego oznaymić nam raczył : iż grzesznik by największy, kiedykolwiek żałować będzie za grzechy swoje, odpuszczenie ich od ciebie otrzyma. Otoż ia największy grzesznik, rozlicznym przestępstwem Przykazań twoich obciążony, w duchu oziębły, w myślach roztargniony, do dobrego leniwy i bardzo słaby; uciekam się do ciebie, iako syn do Ojca, sługa do Pana, upraszając pokornie Maiestatu twego, abyś mnie poratować i zmocnić raczył. Day mi dostateczne poznanie i rzetelne wyznanie wszystkich nieprawości moich, z okolicznościami ich; day mi prawdziwą skruchę; day taki żal, iaki iest najlepszy, do przebłagania ciebie i wyiednania sobie Miłosierdzia twoiego. Oto ofiaruję tobie za grzechy moje, Nauko-chańszego Syna twego Jezusa, z tą miłością, z którą zesłałeś go na świat, aby za nas dosyć Tobie uczynił Męką swoją. Ofiaruję w tey miłości, wszystkie zasługi iego, prace, boleści, zelżywości, i wszystkę wylaną krew iego. Ofiaruję bolesne serce Najsświętszey Matki iego i wszystkie wszystkich świętych Patronów moich pokuty i dobre uczynki; upraszając pokornie, abyś mnie tych wszystkich uczestnikiem uczynił, i przez te winy moje darować raczył : za które serdecznie żałuję dla Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą i z Duchem świętym żyje i kroluie na wieki wieków. Amen.

## MODLITWA

do Pana Jezusa.

Najłaskawszy i Najsłodszy Zbawicielu moy Chryste Jezu, któryś iest światłem nad przyrodzonym, oświecającym duszę wszelkiego człowieka, na tén świat przychodzącego. Przyszedłem ia tu na to miejsce, gdzie iest żywa pamiątka odkupienia mego, na którym krwawe kroki twoie ucałować pragnę.

Racze wysłuchać tu płaczliwy głos serca moiego. Racz Najsświętszą krwią Twoią, obmyć brudy Duszy moiej. Racz uleczyć Ranami Twoimi chorobę moję. Racz posilić ciało moje, Ciałem Twoim. Racz nauką twoią napełnić serce moje. Racz ubezpieczyć śmiercią Twoią konanie moie. Racz przyozdobić Duszę moję miłością Twoią. Day mi teraz wyznać na spowiedzi świętey szczerze, com przewinił; day żał zbawienny, day zupełne przez kapłana twoiego rozgrzeszenie, o które do Maiestatu Twego pokornie z płaczem upraszam. Amen.

## MODLITWA

do Ducha świętego.

Istotna Boga Oycy i Syna Miłości, Duchu S. Boże, który nauczasz każdego grzesznika, aby z płaczem serdecznym, i żalem prawdziwym do Boskiego wzdychał Maiestatu, i tym się sprawiedliwości jego za grzechy swoje wypłacał; do Twoiej Najsświętszey uciekam się Opieki, racz oświecić rozum moy, i nieczyste sumnienie moje oczyścić. Racz zmiękczyć twardą serca mego opokę, ogniem miłości Twoiej, do prawdziwey skruchy. Sprawto Poświęcicielu Dusz naszych, aby wola moja zgadzała się zawsze z wolą Boską, myśli moje, aby rozpamiętywały Mękę Jezusową i Bolesci Matki jego Najswiętszey. Naucz mnie iako mam chodzić śladami Odkupiciela moiego, przez prawą wiarę; ku tym Tajemnicóm przez miłość ku cierpiącemu za mnie Bógu Wcielonemu, przez nadzieję dostąpienia wieczney chwały, którą nam śmiercią swoją wyrobił Zbawiciel Nasz Jezus Chrystus; który z Oycem i z Tobą Duchu Święty żyje i króluje na wieki Bóg jeden. Amen.



## MODLITWA

do Najświętszey Panny.

Niepokalanie poczęta Marya Panno Prawdziwa Matko Zbawiciela mego, Jedyna po Bogu, nadzieio i osobliwsza Opiekunko wszystkich grzeszników strapiomych. Oto ja nędzny bez łaski Syna Twego będąc, któram utracił przez ciężkie grzechy moje, upadam skruszonym i upokorzonym sercem do nog Twoich świętych, prosząc cię pokornie: racz przyjąć sprawę moję do Syna Twego, któregom ja grzechami memi obraził i przyczynić się zam na, aby mi grzechy wszystkie darować raczył z miłosierdzia swego, na wielowładną przyczyną Twoią za które ia całe życie moje szczyrze pokutować pragnę i teraz ie zupełnie wyznać. A gdy mi tę łaskę u syna swego iedinego ziednasz, nie tylko mnie mizernego, ale wszystkich Duchów Niebieskich i całe Niebo pocieszysz, i wszystkim grzesznym dasz pochod do łaski Twoiey. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa syna twego, który z Oycem i z Duchem Świętym żyie i kroluie na wieki wieków, Amen.

## MODLITWA

po spowiedzi.

O toś mnie iuż Panie Zbawicielu moy doświadczył w Najświętszym Trybunale twoim, com ca grzesznik, com za przestępca Przykazań twoich, i niewdzięcznik tak wielkich i niezliczonych Dobrodzieystw twoich; wyznałem winy, i wstępki moje, które były wielką obrazą i zniewagą Maiestatu Twego, i całego Najświętszego, Dworu Twego Niebieskiego, z pogorszeniem i poburzeniem wszystkiego stworzenia, rzeczy widomych i niewidomych; oprócz tego ieszcze, co iest zakryto i odkryto przed oczyma

moiem i świata wszystkiego; ale wiadomo i odkryto w samych tajemnych i niepoiętych sądach twoich Boskich. Jakoż teraz postąpisz zemną nędznym niewolnikiem i winowaycą twoim. Hołdownikiem i poddanym świata, ciała i czarta? Ach Boże moy! grzeszyłem wiele przeciw Tobie! niegodziennym życia i łaski twoiey: zgine, ieżeli sprawiedliwości twoiey surowey nie zabieże nieprzebrane Miłosierdzie twoie. Ey Boże moy! niech mi się teraz otworzą Przenajświętsze Rany Twoie, niech wypłyną obfite strumienia krwi Najświętszey, niech woda wypłynie z Boku Twoiego na kąpiel Duszy moiey i obmycie wszystkich sprośności moich. Pokrop mnie Panie Hizopem, abym gorzkie łzy wytoczył z oczu moich za zbrodnie moje: zatop w głębokich Ranach nieprawości moie, abym się do nich więcej nie wracał: Już mocno boleię, żałuję, oplakuję, żem cię Boże moy obraził.

Matko Bolesna pod krzyżem płacząca i wszyscy wybrani Święci, i Przyjaciele Boscy, wnieście za mną grzesznym poważną przyczynę, aby mi tu Pan moy Zbawiciel Jezus ukrzyżowany tak odpuścić raczył, iako odpuścił Piotrowi, Łotrowi nawróconemu, Longinowi i Magdalenie; wszak nie pragnie zguby grzesznika, który się do niego wraca; wszak grzechy nasze okrutną wypłacił śmiercią, i gorącą do Oycy Przedwiecznego za nami uczynił Modlitwę: Odpuść im Oycze, bo nie wiedzą co czynią. Ta iest nadzieia odpuszczenia grzechów moich, za którą niech mu będzie wiekuista Chwała na wieki wieczne. Amen.

## MODLITWA DRUGA.

**O** Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, iedyna pociecho i ucieczko moia, nie oddalayże mnie od siebie dla sprośnych występków moich: ktoż mnie albowiem przyimie, ieżeli ty mnie o Panie moy odrzucisz od

siebie, gdyżes ty ożywienie Duszy moiey, radość, wesele i zbawienie moie. Ktoż mi da ratunek? ieżeli nie Ty? ponieważ nie iest nikt tak wszechmocny, iako ty o Boże moy! kto to sprawi, abym ia dziś odpuszczenia grzechów dostąpić, i stać się godnym bankietu Niebieskiego mogł, ieżeli Ty tego nie uczynisz? Przetoż cię serdecznie proszę, przez wszystkie Boleści i onę niezmierną miłość, przeciwko nam, ktorey tak wielkie rzeki uciskow i utrapienia twego zatłumić nie mogły, zmiłuyże się dziś nademną, tak, iakoś się zmiłował nad innemi grzesznemi, i bądź mi dziś, i zawsze przed Bogiem Oycem zastępcą i Obroną, abym po wyznaniu grzechów moich, mogł wszystkich dostąpić odpuszczenia i zbawienia wiecznego. Który żyjesz i krolujesz na wieki, Amen.

## MODLITWA

przed Komunią Świętą.

Panie Jezu Chryste, któryś samego siebie, na znak nieskończoney miłości swoiey ku grzesznikowi, dał do pożywania pod osobami chleba, z tym oświadczeniem, że kto godnie pożywać będzie ciała twego, żyć będzie na wieki. Zaczynm ia nędzny grzesznik, obmywszy Duszę moję skalaną łzami serdecznemi, idę z iak naywiększą pokorą i uniżonością, do stołu twoiego Nayświętszego, abym pokarmem tym obumarłą Duszę moję ożywił, i do żywota wiecznego przysposobił. Niechżemi będzie ten Pokarm Anielski żywą pamiątką Męki twoiey, niech mi będzie zadatkiem Nieśmiertelności twoiey; niech mi będzie zmocnieniem sił moich, abym mogł obcyść wszystkie mieysca, gory, i pagorki gorzkiey Męki twoiey. Użycz mi Panie Łaski twoiey, abym nasycony i uweselon przy stole twoim, mężnym sercem mogł zwyciężać, pokusy, nałogi, i wszelkie przeciwności moie. Przy-

bądź do mnie najmiłszy Gościu, i uczyni sobie mieszkanie twoje. Oto już słodki Zbawicielu otwieram Tobie chętnie usta i serce moje, abyś go sobie i dla siebie na wieki zamknął. Amen.

## AKT POKORY, przed Komunią.

O Najłaskawszy Zbawicielu mój! i cożem ja też kiedy dla ciebie tak dobrego uczynił? albo coś się to w mnie tak bardzo podobało? iżeś się tak bardzo dla mnie niegodnego poniżyć raczył, jeżeli to nie dosyć było, umrzeć tak sromotną i haniebną śmiercią dla zbawienia moiego! i nie dosyćże to; żeś mi dał Aniołów na usługę i obronę moję? Zaprawdę i najmniejszego z tych niebyłem godzien. A coż dopiero! abyś Ty miał wnieść do serca mego daleko bardziej niegodzieniem tej łaski twej; bom ci oprócz tego, żem iest nędzne i liche stworzenie twoje, znam się też bydz wielkim grzesznikiem. Masz ty Panie wyborniejszych w Niebie, i już Świętych, z którymi się iako najsświętszy cieszyć możesz, a nie ze mną grzesznym; bo we mnie dla grzechów różnych nie masz nic wesołego, nic tobie przyjemnego; ale gdy się Tobie Panu memu, iako żebraka iakiego upodobało z łaski swoiey do tego stołu wezwać, i mnie niegodnego samym sobą ucęstować, i w domu smrodliwym serca mego mieszkać; ja więcey nie mogę mówić, tylko iako ieden żebrak, upokorząc się nayniżey, prosić cię wprzód chcę, abyś niżeli wnidziesz do serca mego, raczył wpuścić we mnie płomień miłości twoiey; abyś wszystkie ciemności grzechowe i złości wyniszczył, w którym byś ty na wieki żyć i mnie od grzechów teraz bronić raczył. Amen.



**PRAGNIENIE PANA JEZUSA**

przed Komunią.

**O** Naywdzięczniejszy Jezu moy! kiedyż przydziesz? albo kiedy się do mnie przybliżysz? któż cię zatrzymuje, iedyna serca mego pociecho! pokaż się serca mego wesele, zbliż się iak nayprędzey do mnie mizernego stworzenia Gościu Niebieski, albowiem kiedy cię będę miał, iuż wszystko moje; kiedy ty o Dobrodzieyu przydziesz do mnie, iuż się uspokoi Dusza moia. Przybądźże tedy o Jesu kochany; bo teskni Dusza moia do ciebie, iako ielen do wody: o zródło ożywiające! gotowe serce mnie, gotowe, na przyięcie twoie. Poydźże iuż Panie do domu mego, iuż się rozłączam ze światem, czartem i ciałem, byłem się z Tobą złączył, a raz złączywszy ciebie się trzymając na wieki potym z Tobą mieszkał. Amen.

**MODLITWA**

po Komunii Świętey.

**N**iech będzie pochwalony od wszelkiego stworzenia, na Niebie i na ziemi Bóg moy w Przenayświętszym Sakramencie utaiony, że łaknącego mnie nasycił nieśmiertelnym pokarmen żywota wiecznego. Wielby za to Duszo moia Pana, który się tak ścisłym miłości swoiey zwiąskiem ziednoczył z tobą, abyś ty w nim, a on w tobie zostawał. Zaśpieway nową piosnkę Bogu Twoiemu, iż się zbliżył do ciebie, iako miły sąsiad i przyjaciel dawno pożądaný, Gość wdzięczny do lichego serca twego przybytku.

**O** Gospodzie Uwielbiona Matko słowa Przedwiecznego. Niepokalanie poczęta Panno, przybyway do powitania wielkiego Gościa w sercu moim zostającego Ukochanego syna twego, przybyway do uściskania i godnego utraktowania Jego, z czystemi affek-



tami twoimi. Przybywajcie Niebiescy doworzanie z rozpaloną ku Panu mojemu serc waszych miłością. Winszujcie mi, żem z wami godnemi Stołownikami i wybranemi do tego stołu wezwany i nakarmiony iestem. Już błogosławi z Duszą i ciało moje Pana, że się stała godną Niebieskiego zażyć pokarmu, z którego i ciało zmocnione i rozweselone zostaje.

Racże już teraz Panie puścić sługę twego w pokoiu, ponieważ nie tylko oczy napasły się zbawieniem moim; ale też serce, usta i wszystko ciało poznało i skosztowało słodkości Niebieskiej. Bądź Tobie chwała nieskończona Oycze Przedwieczny, żeś nam zesłał syna twoiego na ziemię. Bądź Tobie Chwała Ducha Przenajświętszy, żeś zaślubił naturę naszą z naturą Boską i tak ściśle z nami ziednoczył. Bądź Tobie Chwała Panie moy Jezu Chryste, żeś się nam tak łaskawie udzielić raczył. Bądź Tobie chwała Niepokalana Panno, żeś nam do pożywienia tego pokarmu krwi Twoiej Panińskiej nie żałowała, na Wcielenie Syna Boskiego. Bądźcie błogosławieni SS. Kapłani, którzy czystem sercem przyimuiecie i rękami piastujecie, i nam udzielacie Pana Naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć nieskończona niech będzie po całym Świecie i na wieki wieków, Amen.

## PRZYWITANIE PANA JEZUSA

po Kommunii.

Witayże o Naypożądańszy Gościu Jezu moy! oto teraz uradował się duch moy, iż raczyłeś nawiedzić ubogi domek serca mego; nad pomyślenie ludzkie, weseli się serce moje teraz; uczyniłeś bowiem niepoietą łaskę twoię nademną nędznym stworzeniem twoim, kiedyś będąc Bogiem i Panem Nieba i ziemi, raczyłeś mię dziś ubogiego nawiedzić, o któregożacz-  
n ści kiedy pom słę, pojąc iey nie mogę, ieżeli słu-

cham, pojąć niepodobna; słowem Tę wypowiedzieć nie potrafi świat cały, który podnożkiem jest Twoich nog; a ja mniejszy wzgardzeńszy niżeli proch ieden w oczach Twoich. Ah iakże się weselić nie mam, z tak wielkiego szczęścia, ponieważ cud nigdy niesłychany stał się dziś w sercu moim. Wszedłeś Boże mój do serca mego iako Sędzia do złoczyńcy, sam się do odpuszczenia win ofiarując. Wszedłeś iako naydostatniejszy Pan, do dłużnika swego; który przez złość i niewdzięczność tak wiele łask twoich utracił; a ty o Jezu mój! ofiarujesz się wszystko Bogu Ojcu za mnie wypłacić. Wszedłeś, iako Nayłaskawszy Ojciec, do Syna marnotrawnego; abyś mię oblapiwszy ucałował, i skarbami łask twoich udarował i z bogacił. Przetoż iako mogę, z naygłębszą pokorą, wiarą i uniżonością dziękuję ci i pokłon oddaję.

Witam Cię o mój Jezu wszystkiemi iak mogę affektami: witam cię owym affektem, którym Cię witał S. Józef, gdyś na świat przyszedł, SS. Trzech królowie, a osobliwie Matka Twoja Naysświętsza, gdy Cię zgubionego znalazła, gdy cię zmartwychwstałego pierwszy raz obaczyła. Łąszę affekt mój z iey affektami. A kiedy Cię już mam w sercu moim, proszę Cię nie odstępuyże mnie, mieszkayże w sercu moim, aż do zgonu życia mego: oddaję cię wolą moją pod władzą Twoją, zmysły moje, i wszystkie sprawy moje tobie oddaję; Ty mną całym rządź, Ty kieruy mną, według upodobania twego sam dla siebie nie dópuszczay, abym miał co naymniejszego uczynić coby się Tobie Panu memu nie podobało. Zgoła tak ci się zupełnie oddawam, iako Panu memu, iako widzisz, i wiesz iak żyć mami i Tobie się podobać. Ty rozkazuy, a mi daj łaskę tę; abym Cię we wszystkim słuchoł; a tak spodziewam się, że gdy Ty moim Panem będziesz, a ja wiernym sługą twoim, w godzinę śmierci

nie opuścisz mnie; ale przyimiesz do Chwały Twoiej, w której żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

## H Y M N.

**J**ezu słodkie pamiętanie, Serca prawdziwe kochanie; nad miód, nad wszelkie mniemanie, Słodsze z Tobą, obcowanie.

Nic wyśpiewać wdzięczniejszego nic usłyszeć weselszego: nic nie pomyśleć słodsze, na Cię Jezusa miłego.

Nadzieio pokutującym, iakoś łaskawy proszącym a co więcej naydującym, dobry ciebie szukającym.

Ni język może wymówić, ani litera wysłać: Świądomy może ten zeznać, co jest ciebie miłować.

Jezu bądź moją ochłodą, który bydz masz i nadgroda: niechay moja chwała w tobie, przebywa na wieki w sobie.

Jezu słodkości serdeczna, zródło prawdy, iasność wieczna: przechodzisz wesele wszelkie, toż i pożądanie wielkie.

Z Maryą rano wzdychając, Jezusa ciebie szukając, z serca będę głosem wołać, Duszą a nie okiem szukać.

Grob obleię łzami, łkaniem, micysca napełnię wzdychaniem: Jezu moy do twych nog padnę, obłapiając nie odpadnę.

Jezusa Ciebie szukając, płacząc, usta przytulając: będę zebrał odpuszczenia, łaski i Dusze zbawienia.

Miłość twoją jest najsłodsza, a prawdziwie naywdzięczniejsza: iako pobożnym smakuje, rozum wysłać nie umie. Amen.

## Dokończenie i Akt.

**D**uszo Chrystusowa poświęć mnie, serce Chrystusowe zapal mnie. Ciało Chrystusowe zbaw mnie, krew Chrystusowa napoy mnie. Wodo z Boku Chrystusowego obmy mnie: Męko Chrystusowa posil mnie; o Dobry Jezu wysłuchay mnie! w Ranach twoich świętych ukry mnie; Nie dopuszczay mi oddalić się od Ciebie; od nieprzyjaciela Dusznego strzeż mnie; W godzinie śmierci zawolay mnie, i rozkaz mi przyść do ciebie, żebym Cię z świętymi i wybranymi Twemi chwalił na wieki wieczne. Amen.

## W Imie Pańskie Amen.

**Poczynają się Drogi Jezusowey Męki.**

## Przestroga Duchowna.

1. Wychodząc w Drogę zbawienną za cierpiącym

Chrystusem: ofiaruy Bogu Oycu przez niego wszystkie dobre zamysły i Nabożeństwa twoie.

2. Zaniechay mow próżnych; oczy twoie, albo ku ziemi, albo na książki Paciorki, albo ku kaplicom obracay, uszy oddalay od niepotrzebnych mow, śmiechów i innych lekkości, utopiwszy wszystkie myśli, słowa i Itencye twoie w rozmyślaniu Jezusowey Męki.

3. Miec pragnienie w tej Drodze dostąpić wszystkich Odpustów od stolicy Apostolskiej pozwolonych, z których jeden zupełny ofiaruy za siebie; inne za Dusze Rodziców, krewnych, przyjaciół, albo za inne według woli twoiey.

4. Z pilnością słuchay kazań i Exhort przy kaplicach, a jeżeli dosłyszeć nie możesz, czytaj z Nabożeństwem, i pilnie uważay niżej położone Uwagi i Modlitwy. Tak tedy usposobiwszy umysł i serce twoie, pokłękni przed Najsświętszym Sacramentem w Kościele, albo przed Kościołem i z skruszonym sercem przeżegnawszy się mów: Oyczenasz, Zdrowaś Marya, Wierzę i następującą Modlitwę.

## MODLITWA

przed Obchodami.

O Najsłodszy Jezu Odkupicielu moy! któryś dla mnie okrutne cierpiał Męki, i sromotnie na Krzyżu zamordowany został: o to ja grzeszny i nikczemny człowiek, miłością Twoją zapalony, pragnę serdecznie na wyświadczenie wdzięczności moiey ku tobie, Stworcy memu, miejsca święte Kalwaryjskie nawiedzić, Mękę Twoję gorzką tamże opłakać i wszystkie Tajemnice zbawienia mego z serdecznym politowaniem rozmyślać, abym mógł łaski Twoiey świętey dostąpić ale że mię ciężar grzechów moich do ziemi przyciska, i niegodnym czyni; żebym w tej Drodze nie ustał, i od nieprzyjaciół Duszných zawstydzony nie został, upadam przed nieskonczonym Maiestatem Twoim, Najsświętszy i Nieograniczony. w Dobroci Boże, żebrząc Miłosierdzia twego, żebyś mi odpuścił wszystkie grzechy moje; za które ze wszystkiego serca, ze wszystkiew Duszy i sił moich za-



luię, i brzydzę się niemi na wieki dla Ciebie tylko samego i dla Miłości twoiey, żem cię, naywyższe Dobro moje wiecznego kochania godne, nieszczęśliwy grzesznik obraził; Miłuię Cię nadewszystko stworzenie, i iuż Cię więcej nigdy obrażać niechcę, i proszę Cię pokornie, nie pamiętay na przeszłe nieprawości moje, ale racz przyiąć do Łaski Twoiey grzeszną Duszę moję. Teraz zaś gdy tę Drogę Krzyżową, krwawemi Twemi, Nayboleśniejszy Jezu, wydeptaną śladami, obchodzić zaczynam, pragnę dostąpić wszystkich odpustów od stolicy Apostolskiey nadanych: z których ieden zupełny Odpust, Ofiaruię za mnie samego, a inne za Dusze w czyszczeniu będące, które odemnie ratunku potrzebuia. Raczzę mi o moy Panie pobłogosławić, abym tę Drogę z naywiększą Chwałą Twoią i pożytkiem Duszy moiey mógł wykonać, i do domu się szczęśliwie powrócić, a po tym doczesnym życiu dostać się do Domu szczęśliwey wieczności, przez Ciebie samego, który żyjesz i krolujesz z Oycem i Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

*Po tym zaczyna się śpiewać Pieśń: Rozmyślamy dziś wierni Chrześcianie; albo też inne Nabożne Pieśni, dzieląc ie od kaplicy do kaplicy.*

NB. Na Drogach P. Jezusowych, abys wiedział kiedy, i przy których Kaplicach są Stacye Rzymskie, i wiele masz mówić Pacierzy, masz naukę niżej.

## STACYA I.

### W Kaplicy S. Rafala Archaniola.

V. Klaniamyć się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie.

R. Ześ przez Krzyż i Mękę Twoję odkupił świat.

## ROZMYŚLANIE.

Uważ Nieskończoną Dobroć Boga Wszechmogącego, który nas tak umiłował, iż rozkazał Aniołom swoim, aby nas w

drógach naszych strzegli, w wszelkich przygodach ratowali i przeciw nieprzyjaciołom dusznym i cielesnym wspomagali. I tu nam Rafała świętego Archanioła naznaczyć raczył; aby nas bezpiecznie Drógami zbawiennemi prowadził, Intencye nasze do szczęśliwego skutku kierował, w słabościach umocniał, i oraz Modlitwy nasze i umatwienie podróżne Maiestatowi Boskiemu zalecał. Słuchayżę go pilnie iako Tobiasz pokorny słuchał, i wzyway w tey świętey podróży, aby cie teraz Drógą Jezusowey Męki prowadząc, zaprowadził po śmierci do szczęśliwéy wieczności.

## MODLITWA.

**Boże,** któryś S. Rafała Archanioła, pobożnemu słudze twemu Tobiaszow dał z Przewodnika i Lekarza, użycz i nam, prosimy, teyże Łaski Twoiey; abyśmy na zmysłach ciała i Duszy uleczeni, Jegoż samego na tych Drógach świętych otrzymali za Towarzysza i Przewodnika, który żyiesz na wieki wieków, Amen.

3. Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, Jezu Chryste zmiłuy się nad nami.

## STACYA II.

*Jezus żegna się z Uczniami i z Matką swoją  
Naymilszą.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

**U**ważay z serdecznym politowaniem, iak niezmierny żal przeraził Matkę Jezusową kiedy usłyszała od Niego, iż na okrutną Mękę trzeba mu się zabierać. Ta straszna nowina tak ją ciężko na sercu udreżyła: że to nie tylko wymówić, ale i opisać trudno. Smucili się i Uczniowie Pańscy z oddalenia Naymilszego Nauczyciela swego; a to dla niewymowney słodkości obecności iego. Przypomniyżę tu sobie Duszo iak wiele razy dla grzechu twego wychodził z Domu serca twego Kochany Jezus na Okrutną Mękę, na którąś go dobrowolnie grzesząc wyprawiała, a przecież

utraty i oddalenie iego nie żałowała. Więc odtąd popraw życia i już więcej nie wyrzucay z serca przez nieprawości twoie Naymilszego Jezusa; abyś i ty nie była odrzucona od niego.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, słodki Oblubieńcze Dusz naszych, którego są rozkoszy przestawać z Synami ludzkiemi; przez to bolesne pożegnanie z Uczniami i Naymilszą Matką Twoją prosimy Cię: nie oddalay się dla grzechów naszych od nas; lecz nam przez Łaskę Twoją racz bydź przytomnym, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, Jezu Chryste zmiłuy się nad nami.

## STACYA III.

**W Kościele N. Maryi Panny u Grobu.**

*Jezus drugi raz żegna się z Matką swoją  
Naymilszą.*

W. Kłaniamyć się Pańie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

**U**waż, iż ledwie co od mieysca pożegnania, kilka króków uszła Marya Panna, tak zaraz miłość Synowska odwrot Jey uczyniła, i dopowtornego z błogosławieństwem pożegnania na to mieysce, gdziego zastała, przywiodła. Widzieć tu było ciężkie żale obojga, w których się owe serca Nayświętsze rozpływały. Płakała Matka, uważając osierocenie swoje przez ostatnie pożegnanie Syna swego; ledwie wpołzywą zostawała, i przed czasem na tym mieyscu pożegnania Grób sobie gotowała, bardziey z Synem pragnąc śmierci, iak życia bez Niego. Jakoż i stało się tak, gdy po dokonczeniu Nzyświętszego życia swego, gdzie umierać przez boleść zaczęła, tu też nakoniec pochowana została. Patrzałże Duszo, iak to jest rzecz święta, przez doczesne utrapienia i boleści śmierci się równaiące, Grób sobie gotować, i do niego świętymi myślami zmierzać; aby wiecznie

nie umierać. Czynże i ty tak, pamiętaj że umrzesz, a umierać przez grzech wiecznie przestaniesz.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, któryś się powtórnie na tym miejscu, z ukochaną Matką Twoją Najświętszą, pożegnać raczył; pożegnać i nas raz i drugi, gdy się z tym światem żegnać będziemy abyśmy z drogi szczęśliwej wieczności nie chybili. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

## STACYA IV.

Na Gorze Oliwnej.

*Jezus na Modlitwie w Ogroycu omdlewa i krwawym, zalewa się potem.*

V. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

**P**rzypatrz się tu Duszo moja żalosnemu widokowi! oto Chrystus Pociecha Aniołów, smuci się, Modląc się do Ojca Przedwiecznego na Twarz upada! oto Sprawca żywota, już życie swoje naydroższe za ciebie poczniełożyć i tracić. Oto niewinny Jezus wszystką prawie krew z siebie toczy! Oto w młodości przed skonaniem na Krzyżu już w Ogroycu kona. I czyiesz serce takby twarde było? aby patrząc na Boga w ludzkim ciele tak strapionego, do serdecznego nie poruszyło się żalu? A przecie! ty grzeszniku, widząc to, ani łezki z oczu wypuścić nie chcesz? Nie bądźże przebóg tak twardego Serca! zwycięż zakamiałłość twoją, ubolewaj serdecznie i już więcej grzechami twemi nie wyciskaj krwawego potu z Niewinnego Jezusa!

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, któryś w ciężkich smutkach Twoich, potrzykroć w Ogroycu modłę do Ojca swego



Niebieskiego odprawiał, i od niego przez Anioła chciałeś być posilony; Prosiemy cię usilnie, wspomóż nieudolność naszą; abyśmy przykładem twoim życie i śmierć pod wolą Twoją świętą pokornie podawali. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA V.

*Jezus zdradliwym pocałowaniem Judasza żydom wydany.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYŚLANIE.

Uważ ciężkie więzy Syna Bożego, które nie tak żydowie, jako grzechy twoje zarzuciły na niego; i w ręce go nie-  
zbożnych wydały. Często tak wydaiesz grzeszniku Chrystusa, gdy chciwością i łakomstwem nabycia rzeczy doczesnych uwiedziony lekce sobie poważasz wieczne Dobra, i one utracasz. Uważ i to, jako niezbożny Judasz zaprzędawszy Nauczyciela swego, z Apostoła stał się Apostatą i zdraycą, gdy Pana i Dobrodzieie pocałowaniem w ręce niezbożnym wydał. Porachuy i ty sumnienie twoje, jeśli Judasza nie naśladujesz, gdy z bliźniemi i sąsiady twemi nieszczerze postępuiesz. Porzuć te obłudy i żały serdecznie, abys z Judaszem nie zginął na wieki,

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Dobroci nieskończona, któryś obłudnemu Judaszowi przenayświętsze Usta Twoje do pocałowania skłonić raczył; abys iego chytróść Twą łaskawością zmiękczył: Prosiemy Cię przez to pocałowanie zdradliwe, i poimanie nietościwe; abys nas raczył zachować od wszelkiej chytróści i nieczczerości: Day nam prawdziwą miłość bliźniego, abyśmy od sideł nieprzyjaciół naszych uwolnieni

Tobie samemu Bogu szczerze służyli, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA VI.

*Jezus w Rzekę Cedron z mostu zelżywie  
zrzucony.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ tu z serdecznym politowaniem, iako Chrystus Pan, bez wszelkiego politowania w potok Cedronowy, ni by dłaćko iakie z Mostu był zepchnięty; gdzie Twarz Najświętszą o kamień zranił, i tamże w owych smrodliwych mętach, które z całej spływały Jerozolimy nurzał się dla ciebie grzeszniku, który iak wodę pijać nieprawość, nurzasz się w kale nieczystości. Ey przebog! nie czynże więcej tey Jezusowi zniewagi, abyś w sprośnościach twoich nie utonął na wieki; ale raczey zabrudzone mętami nieczystości sumnienie, wodą pokuty świętey obmyway, wołając z płaczem: Obmyj mię Panie, a będę oczyszczony!

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, strumieniu żywey wody, któryś przez Wodę w Duchu twoim Boskim, Sakrament pierworodnego oczyszczenia postanowić raczył: Przez to nielitościwe w tey wodzie zanurzenie twoie, racz zanurzyć i obmyć nieprawości nasze, i do wiecznego nas wprowadzić żywota, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA VII.

U Bramy wschodniej.

*Jezusa powrozami i łańcuchami skrepowanego  
prowadzą do Miasta Jeruzalem.*

V. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYŚLANIE.

Uważay niestateczność umysłu żydowskiego, którzy inaczey w kwietnią Niedzielę, inaczey teraz Chrystusa prowadzą do Miasta: niedawno Zbawicielowi naszemu niskie oddawali ukłony, własne szaty po wszystkich Drógach iako królowi słali, wdzięczne śpiewania i błogosławieństwo wyświadczały; a teraz iak złoczyńcę związanego, skaliczonego, łańcuchami obciążonego, zelżywie do Jeruzalem na śmierć wprowadzaia. Oto masz Duszo pompy światowe, iak swoich kochanków zawodzą: dziś cię wszyscy szanują, a jutro z naśmiewaniem tobą gardzić będą: Zaczyn lepiey uczynisz, gdy w niestatecznych świata marnościach serca zatapiać nie będziesz; ale raczey w nabożnym Męki i wzgardy Jezusowej rozmyślaniu. Jego do Bramy serca twego z ochotą przymuy, a on tobie ratunkiem i pociechą w twych pogardach będzie. Trzymay się go mocno teraz idącego do miasta, a on cię potym za sobą wprowadzi do Nieba.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś iako Baranek niewinny na ofiarę Bogu Oycu Niebieskiemu za grzechy wszystkiego świata przez Bramę w Miasto Jerozolimskie z naśmiewyskiem i urąganiem ludu niewdzięcznego był prowadzony. Przez bolesne twoie w tey Bramie uciśnienie, racz nam otworzyć wrota do łaski i miłosierdzia twego, abyśmy na wieczne Gody z wybranymi twoimi byli wpuszczeni do Bramy wiekuistey Chwały, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA VIII.

U Annasza.

*Jezus u Annasza zelżony sromotny odbiera policzek.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

### ROZMYSLANIE.

Uważ tu z podziwieniem, iako inszych czasów Chrystus Pan, choć był wzgardzony, wyśmiany, upłwany, o ziemię rzućany i nogami deptany, przecię milczał i nie uskarżał się: w Domu iednak Annaszowym, gdy sromotny odniósł policzek iuż nie milczał, ale skromnie odpowiedział: Jeżeli złe mówił, day świadectwo; jeżeli dobrze, czemu mię biiesz? Ta bowiem krzywda była iedną z ciężkich. O iako srogie i częste odnosi policzki od ciebie Jezus, grzeszniku; wiele bowiem razy gardzisz Prawdą, sprawiedliwością, cnotą i natchnieniem Boskim, wiele razy depcesz Przykazania Boskie, za nic sobie mając upominania i Nauki święte, tyle razy nieiako Twarzy Jezusowej wycinasz policzki. Ach iak to iest ciężka, i nieznoszna krzywda, na samego porywać się Boga!

### MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, na którego cierpliwość wszystek świat się zdumiewa, gdy mogąc śmiałość uderzającego żołnierza ukarać; cierpliwie od zbrojnej rękawice iego raczyłeś odnieść srogi policzek: Doday nam Łaski i pomocy Twoiey; abyśmy dla miłości twoiey nieprzyjaciołom naszym krzywdy odpuszczali, i według Nauki twoiey wszystkie przeciwności cierpliwie znosili, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

3 Oycze nasz. 3 Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.



## STACYA IX.

U Kaifasza pierwszy raz.

*Jezus przed Kaifaszem na Sąd stawiony, i niesprawiedliwie od złośliwych świadków oskarżony.*

V. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ jako Chrystus Pan w Domu Kaifaszowym, za fałszywemi Świadcetwy, wiele potwarzania, bluźnierstw, i naśmiewiska wycierpiał; kiedy mu zadawali złośliwi potwarcy: że był Piannicą, fałszywym Prorokiem, że buntował ludzi, że psował zakon; a Pan Jezus na to wszystko milczał, wszystko cierpliwie ponosił: dopiero się skromnie odezwał, gdy go Kapłan na Imię Boskie zaklął i pytał, ieżeliby był Synem Boskim? Ucz się tu przykładem Chrystusowym człowiecze nikogo nie posądzać, na krzywdy i urazy swoje milczeć, cierpliwie znosić niesłuszne potwarzy, obmowiska, pogardzenia, prosząc milczącego Jezusa, aby jego zasługi, Męka, Rany i krów najsświętsza mówiła za niewinnością i krzywdą twoją. Gdzie iednak idzie o chwałę Boską, o sprawiedliwość, o wiarę, o szczyre grzechów na spowiedziach wyznanie, tam śmieie mów prawdę, zupełnie wyznaway winy twoie, nie zapieray się z Piotrem Jezusa i Wiary prawdziwey, żebyś na sądzie Boskim od szatana i własnego sumnienia nie był oskarżony i osądzony na zgubę wieczną.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, sprawiedliwy żywych i umarłych Sędzio, któryś u Kayfasza przez fałszywych świadków niesprawiedliwie był obwiniony: prosimy Cię przez tę niewinność twoię; abyśmy za ciężkie grzechów naszych winy, nie byli na wieczne karanie zkazani, który zyiesz i kroluiesz na wicki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

**STACYA X.****W Piwnicy.***Jezus u Kayfasza w ciemne więzienie wtrącony.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

**ROZMYSLANIE.**

Przypatrz się z serdecznym politowaniem, i przynamniey tu nad niesłychaną krzywdą upłakuy Niewinnego Jezusa, którego złośliwy Oprawcy za miast odpoczyнку, do ciemnego i smrodliwego tak gwałtownie wtrącili więzienia, że samo wtrącenie i uderzenie o ziemię, śmierci się równało: Oprócz tego zainuszeni szatańską złością dosyć ztrudzonego Jezusa bili, mordowali, nogami kopali, za włosy rwali, za uszy targali, smrodliwe poomyie nań wlewali, na S. Twarz plwali, Oczy iego Boskie, które światło Niebu i ziemi dają, szeptną zasłaniali szmatą, do słupa wiązali, i tak niepoięte, ani wymowieniu podobne ciężkości zadawali, że lubo te okrucieństwa w objawieniach do części są wiadome, jednak nie doskonałe, bo chciał Bóg na ostatni dzień straszego sądu swego, to wszystko zachować co owej nocy Zbawiciel nasz wycierpiał, mowi Hieronym S. Te zaś niepoięte obołgi ponosi Niewinny Jezus za twoje grzesz-niku owe zbytnie wczasy, wygody, lubieżności i niewstydy nocne; który kryjąc się oka ludzkiego we dnie, naywięcey w nocy obrażałeś Boga nieczystościami twemi, pełniąc tak obmierzłe sprośności, że i sam diabeł sprośniejszych nie wymyślił. Porachuyże się teraz i przypomniy sobie, iakoś wiele różnych grzechów w nocy nabroił, a podobnoś ie od młodości swoiey do tego czasu na spowiedziach taił. Więc ieżeli kochasz Jezusa i pragniesz zbawienia, wyznay teraz szczerze, coś kiedy zataił, obmyi pokutnemi łzami sprośności twoie, postanow nocnych chronić się swywoli, abyś do wieczney niedostał się nocy, i nie był wtrącony do piekielnego więzienia.

**MODLITWA.**

Panie Jezu Chryste, światłości prawdziwa przed którego okiem nic się utaić nie może; przez niewymowne boleści i zniewagi Twoje, któreś ucierpiał

ciemnym Kayfasza niebożnego więzieniu, prosimy Cię pokornie: racz nas w ciemnościach grzechów będących Łaską Twoją oświecić; abyśmy że złych nałogów powstawszy, i grzechy opłakawszy, światłość Oblicza Twego mogli oglądać; który żyjesz i kro-  
luiesz na wieki wieków, Amen.

3 Oycze nasz. 3 Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## STACYA XI.

U Kaifasza Powtore.

*Jezus z Więzienia wyprowadzony, u Arcykapłana godnym śmierci osądzony.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważay, iż skoro się owa noc żałosna Więzienia w piwnicy Kaifaszowej skończyła, wyprowadzono bardzo rano P. Jezusa; i nim się Sędziowie zeszli, w kącie jednym Zbawiciela związanego, poszarpanego posadzono. Schodząc się tedy, na Twarz Jego pięścią uderzając, za włosy szarpaia; owo zgoła nie było opłakańszego dnia nad tén, którego strapiony P. Jezus w kącie jednym pługawym stał, czekając sądu swego. Skoro się zeszli Sędziowie, wyprowadzony iest P. Jezus z kąta na sąd, gdzie zapamiętałe żydostwo oraz z kapłanami osądzili P. Jezusa winnym i godnym śmierci; i tak osądzonego odesłali do Piłata. Takieć są świata tego sądy, że i najniewinniejszego złość ludzka potępić potrafi. Jeżeli i ty takim iesteś sędzią, nie mając względu na Boga, prawdę i sumienie, z samey niewiści, gniewu, zawziętości złe każdego udaiesz, niewinnie potępiasz, lekay się straszego sądu Boskiego, a więcey nie pösadzay bliźniego twego, abyś sam nie był osądzony na zgubę wieczną.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Naysprawiedliwszy Sędzio, który przydziesz sądzić żywych i umarłych: a iednak

dla zbawienia naszego chciałeś być sądzony, i u sądu Kajaszowego godnym śmierci obwołany. Prosimy Cię pokornie; abyśmy w dzień sądu ostatniego, nie według ciężkości grzechów naszych, ale według Miłosierdzia Twego sądzoni byli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## STACYA XII.

U Piłata Pierwszy raz.

*Jezus niewinny przed Piłatem oskarżony.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ jak pozorną skargę przynoszą żydzi do Piłata na Chrystusa, dowodząc świadkami: iakoby Chrystus Pan podatków dawać zakazował, iakoby Narod ich chciał zruinować, albo innym Narodom poddać; iakoby się za króla, Messyasza i prawego Boga udawał. Zkąd zarzucali mu: zdradę przeciw Rzeczypospolitey, rebellią przeciw Przełożeniu, bluźnierstwo przeciw Bogu, co wszystko fałszywie udawali; bo Chrystus iak wieczna Prawda tego czynić nie mógł. Ale że prawdy nauczał, prawda ich w oczy kłóła, ta też nienawiści przeciw Chrystusowi iedyną była przyczyną. O iak i teraz świat tych nienawidzi i prześladowie, którzy prawdę miłuią! Pytai się, ieżeli ty prawdę miłujesz, czyli kłamstwem i Chytrością innym wiele szkodzisz? ieżeli tak: Proś Boga, abyś się prawdy wszelkiemi trzymał siłami, i w twoich sprawach samą żył prawdą, brzydząc się fałszem, chytrością i kłamstwem.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, prawdo nieomylna, przez to pierwsze stawienie się i oskarżenie przed Starostą Piłatem: Racz nam użyczyć miłościwie takiego męstwa i dzielności; abyśmy się brzydząc wszelką zdradą i obłudą, prawdę miłowali, i onę tak ser-



cem iako i usta na każdym mieyscu śmieie wyznawali. Który żyiesz i kroluiesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## STACYA XIII.

U Heroda.

*Jezus u Heroda wyśmiany, i na pogardę w białą szatę przygodziany.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ iako ciekawy Herod, chcąc widzieć cuda Chrystusowe, uradował się z widzenia Jego; nie stał się jednak ani odpowiedzi godnym na wielorakie pytania swoje! I dla tego wzgardziwszy nim, w białą szatę ku pogardzie przyodzianego kazał do Piłata odesłać. Taką i co dzień w prawdziwych sługach swoich obelgę ponosi Chrystus; gdy nie tylko bliźniemi naszemi pogardzamy, z nich się naśmiewamy; ale też i prawdziwe ich Cnoty za występki udajemy.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Krolu Nieba i ziemi, któryś na takie w Domu Herodowym przyszedł poniżenie, iż się z Ciebie naśmiewano, i w szatę białą ku pogardzie przyodziano: Prosiemy cię, przywróć sumnieniu naszemu szatę niewinności: abyśmy się w niej w Chwale Twoiej stawić mogli. Który żyiesz i kroluiesz na wieki wieków, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## STACYA XIV.

*Jezus drugi raz u Piłata sądzony; po okrutnym biczowaniu cierniem korowaniu niewinnie na śmierć skazany.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste.

## ROZMYSLANIE.

Uważay zawziętość żydowska, którzy przyprowadziwszy drugi raz Niewinnego Jezusa na Ratusz, gdy usłyszeli od sędziego Piłata: że w nim żadney nie znajduie przyczyny śmierci; biorąc niewinną śmierć i krew iego na zgubę i przeklęstwo swoje, ustawicznie wołali: Ukrzyżuy, ukrzyżuy; krew Jego na nas i na Syny nasze; jeżeli-go wypuścisz, nie iesteś Przyjacielem Cesarskim. Tę zawziętość żydowską chcąc uspokoić Piłat, okrutnie u pręgierza biczować rozkazuje Jezusa; i tak ubiczowanego, poszarpanego, cierniem ukoronowanego, stawia w oczach ludu wszystkiego wołaiąc: Oto człowiek! Widząc iednak, że to nic nie pomogło, dając go na ich wolą skazał go na śmierć okrutną. Wlepże teraz oczy twoie w Jezusa grzeszniku, i przestań więcej grzeszyć, aby cię niewinna krew Jezusowa tak nie pobiła, iak śmierci Jego pragnących żydów, których i do tych czas w pokoleniu ich biie, i dla zawziętości ich od wiecznego oddala zbawienia.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś dla nas w Domu Piłatowym chciał być okrutnie ubiczowany, cierniem ukoronowany i na śmierć zelżywą dekretowany, Prosiemy Cię pokornie, abys nas od dekretu wiecyney śmierci zachować raczył. Który żyjesz na wieki wieków, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XV.

*Jezus bierze Krzyż na zbite ramiona swoje.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ z iak wielką ochotą przyimuie Krzyż na zbolale ramiona swoje kochany Jezus; znosi cierpliwie od pospolstwa żydowskiego różne zniewagi, szarpania, popychania, bicia, i niewymowne krzywdy. A ty Duszo z iaką też ochotą,

i cierpliwością przyjmiesz Krzyżyki i utrapienia, które Bóg dosyć dyskretnie na ciebie kładzie? podobno z wielkim ntyskaniem, szemraniem i narzekaniem. Zawstydz się tak wielkiej niecierpliwości twojej, i upadni do nog Jezusowi, Krzyż ciężki grzechów twoich niosącemu, a idź ochotnie za nim Drogą Krzyżową, jeżeli chcesz trafić do Nieba.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, któryś dobrowolnie i ochotnie przyjął ciężkie drzewo Krzyżowe, na zbolące ramiona Twoje: prosimy cię pokornie, day nam tę łaskę, abyśmy dla miłości twojej, wszystkie Krzyże i utrapienia za grzechy nasze ochotnie przyjmowali, i cierpliwie znosili. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XVI.

*Jezus pierwszy raz upada pod Krzyżem.*

V. Klaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

**U**waż iako jest ciężki grzechów naszych ciężar za które Chrystus Oycu Niebieskiemu cierpieć wypłaca; gdyż nie tak pod ciężarem Krzyża, iako grzechów naszych upada. A czemuż się ich człowiecze tak śmieie dopuszczasz? czemu zemdlonemu Jezusowi ciężaru dodajesz? Lękay się, aby ten twój upadek nie był ostatni, który cie do samego wtrąci ognia piekielnego. Powstań raczey wczesnie z upadków twoich, a zawołay z skruszonym sercem: podźwigni mię Panie; abym już więcej w błoto nieprawości nie wpadał, ale statecznie trwał w służbie twojej.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, Naypotężniejszy Nieba i ziemi mocarzu, przez teń pierwszy Twój pod Krzyżem upadek, nie day nam więcej upadać w grzechy

nasze; ale nas Łaską twoją wspieray, abyśmy statecznie w dobrym przedsięwzięciu trwali aż do końca który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XVII.

W Kaplicy u Serca Maryi.

*Jezus połyka się z Najświętszą Panną Matką swoją Bolesną.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ Duszo pobożna, z iakim serca swego żalem zaszła ukochanemu Jezusowi Panu naszemu, a synowi swemu Matka Najświętsza Marya. Którego widząc łańcuchami, powrozami i Krzyżem obciążonego, ledwie nie umarła. I tu cud wielki Bóg z nią uczynił, aby to cierpiała na sercu, co cierpiał syn Jey na ciełe. A ty Duszo widząc, iak Pana cierpiącego, tak Matkę spolnie bolejącą wzruszayże się sercem twoim do politowania nad uboygiem! rozsądź się; a do tych boleści, ieżeli nie z serca krwawą, to przynajmniej z oczu kroplę przyday serdeczną pokutney żalości za grzechy twoie: a doznasz w godzinę śmierci, że ci się stanie pocieszycielką Marya z Jezusem.

## MODLITWA

Panie Jezu Chryste prawdziwy Synu Boski, i przyczystey Maryi Panny, prosiemi cię pokornie przez Bolesne serce najświętszey Rodzicielki Twoiey, które ostrym mieczem przy potkaniu się z Tobą na tym mieyscu przerażone zostało; racz nas uczynić uczestnikami miłości i serdecznęj boleści Matki Twoiey, abyśmy serdecznie opłakiwali Mękę Twoię, a po śmierci z nią wesela Niebieskiego zażywali. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.



## STACYA XVIII.

*Jezusowi Krzyż ciężki nieść pomaga Szymon  
Cyreneyski.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYŚLANIE.

**T**u uważay, nie tak politowanie, iako zawziętość żydowska na Jezusa, którzy obawiając się aby im w drodze nabożeństwa osłabiony i zemdlony nie umarł, a tym samym hańbił niebney śmierci Krzyżowey, na którą naydobrotliwszego Pana prowadzili, iużby nie wykonali, przymusili Cyreneusza syna do pomocy i ulżenia Krzyża sromotnie nieznosnego. Takim Cyreneuszem iesteś ty człowiecze, który nic a nic pracować nie chcesz dla zbawienia Duszy twoiey. Więc przynajmniej teraz, nie day się przymuszać do dźwigania Krzyża Jezusowego, ale ochotnie przyjmuy i noś Krzyż za Chrystusem, gdyż dobrowolnego naśladowcę swego więcej Jezus kocha, niż przymuszonego.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste Miłośniku zbawienia ludzkiego za któryś będąc zemdlony i spracowany, chciał mieć dla pomocnika do noszenia ciężaru krzyża! uczyn nas i prosim godnemi sługami twemi; abyśmy iarżmo twoie, które iest słodkie, i ciężar twój, który iest lekki dźwigając, a wedle woli twoiey postępując Krzyża twego miłośnikami zostawili. Który żyjesz i kroluiesz na wieki wieków, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XIX.

U Weroniki.

*Jezusowi Twarz skrwawioną i upłwaną ociera  
S. Weronika.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Przy tey Stacyi zdobądź się na serdeczny affekt z Weroniką świętą, która litością zdzieta nad Twarzą Jezusa od zydostwa brzydkimi plwocinami szpeconą, okrutnie zbitą, od policzków i pięści krwią Najsświętszą zalaną, zastawiający drogę pod ciężarem Krzyżowym Jezusowi czystą pustą Twarz Jego najsłodszyjszą otarła. Za którą uczynność Weroniki pobożney Twarz swoją najsświętszą Dobrotliwy Jezus w iakiey posturze na ten czas była wyraził. Proś i ty zbolełego Jezusa, aby obraz swoy Boski w Duszy twoiey przez różne grzechy zaszczepony krwią swoją najsświętszą obmyć i odnowić raczył; a w pamięci i sercu twoim Obecność swoją wyraził.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś raczył na Tuwalni Weroniki pobożne zostawić wyobrazenie Najswiętszey Twarzy Twoiey, na znak gorącey przeciwko nam miłości; Prosiemy cię pokornie, racz też odnowić w pamięci i sercach naszych Twarz Twoją, abyśmy ją zawsze łaskawą oglądali, i obecność Twoją w każdych sprawach naszych pilnie uważali. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XX.

U Bramy zachodniey.

*Jezus drugi raz pod Krzyżem upada.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważay, że Bramą zachodnią, którą winowaycow na śmierć wyprowadzono, dla większey zniewagi wyprowadzają żydzi Jezusa; aby żadney sromoty i okrucieństwa nie było na świecie, którymby nie był od zawziętych żydow nakarmiony niewinny Zbawiciel. Trudno tu wymówić, iak wielkie wy-

cierpiał zniewagi i zelżywości Jezus, przechodząc przez Bramę Zachodnią; bo go co żywo popychało, szarpało, na ostatek z Krzyżem na ziemię pospolstwo powaliło i nogami zdeптаło, tak, że tu ciężko drugi raz upadł na Twarz swoją Jezus. Przypomnij sobie grzeszniku, jeżeli i ty nie jesteś ieden z tych morderców. gdy bowiem znowu się do grzechów wracasz, i po lamentach, po spowiedziach twoich znowu upadasz, temi upadkami Jezusa depcesz i srodze katusiesz. Więc pokutny zawczasu i trwaj statecznie; jeżeli chcesz abyś zachodnią życia twego Bramą, na zachod piekielnych ciemności nie przeszedł.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, Przewodniku zbawienny, któryś w Bramie sądowej ciężko drugi raz pod Krzyżem upadł, i od niewdzięcznych wyrzucony był: upodobay sobie prosiemy w lichym budynku serca naszego pomieszkanie, i nie dopuszczay nam upadać w grzechy nasze. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen. T

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XXI.

*Jezus naucza płaczące nad sobą Niewiasty.*

V. Klaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYŚLANIE.

**U**waż iż tu nabożne Niewiasty, widząc Jezusa srodze zranionego, nielitościwie ubitego i ciężki Krzyż na Gorę Kalwaryi niosącego; wzruszone politowaniem, serdecznie nad nim płakać poczęły; które obaczywszy dobrotliwy Jezus, lubo iuż na siłach ustaiący, przecieź ich łagodnemi słowami cieszy, i upomina, aby nad nim nie płakały; lecz nad sobą samemi i synami swoiemi. Chcąc pokaczać, że lubo mu miłe było nad sobą politowanie, ale daleko iest milsze oplakiwanie grzechów naszych, które go tak udreczyły i na śmierć sromotną osądziły. Uczyniże i ty Duszo tak, wyleway łzy

pokutne z oczu twoich, i nietylko swoje codzienne występki, ale też grzechy całego świata oplakuy: a tak nie tylko zemdlonego Jezusa, lecz też i Aniołów świętych i siebie samą pocieszysz i rozweselisz.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, nayłaskawszy Pocieszycielu wszystkich smutnych i utrapionych, któryś płaczące Niewiasty słodką twoią Nauką pocieszyć i oświecić raczył. Użycz nam łaskawie Miłosierdzia twego; abyśmy grzechy nasze przy zbawiennej Męce twoiej rozważając, serdecznemi łzami obmywali; a w utrapieniach i żalach naszych od Ciebie samego pocieszeni byli, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XXII.

U Trzeciego Upadku.

*Jezus trzeci raz upada pod Krzyżem.*

V. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

**U**waż że przy ostatnich siłach swoich zostając Jezus i z ciężkim drzewem mocuiąc się upadł trzeci raz ciężko na ziemię zemdlony, od którego upadku zranił Nayświętszą Twarz swoją na ostrych kamieniach w tey drodze będących. Ach Duszo moja; zaley się tu obfitemi łzami; bo tu twoie dobrowolne na grzech zezwolenie, i Prawa Boskiego zdeptanie ten trzeci Upadek Jezusowi sprawiło. A zatym strzeż się wszelkiego grzechu bardziey iak węża piekielnego; uczyni przymierze z Jezusem więcey nie cezwalić na przeszłe rozpusty, mówiąc z serdecznym żalem. Wolę Panie umrzeć, niż Ciebie grzechem obrazić.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryte, któryś dla odkupienia Narodu ludzkiego ciężkie drzewo Krzyża na Ramionach



swoich dźwigając, i pod nim trzeci raz upadając nie ustawał; aleś go dla miłości naszej, choć zemdlony na Górę Kalwaryi zanieść raczył. Day nam posiłek wnoszeniu Krzyża; abyśmy dla chwały Imienia twego wszystkie dolegliwości cierpliwie znosić mogli, i w Drodze Pokuty świętej, umartwieniu i fatygach nie ustawali. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XXIII.

W Jaskini Obnażenia.

*Jezus z Szat obnażony, octem z Mirą i żółcią napoiony.*

V. Klaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE.

Uważ, iak sromotne i bolesne było to Obnażenie Pańu Jezusowi, gdy przywrzała do Ran Sukienkę gwałtem z niego zdarto; gdy w oczach całego świata, Ten, który Niebo, ziemię i wszelkie stworzenie przyodziwa, z wielkim swoim wstydem i zelżywością obnażony został; Ten, który nas słodkością pociech swoich napęlnia, gorzkością octu i miry był napawany. Zdarły z ciebie Duszo moja szatę Łaski Boskiej lubieźności twojej, niewstydy twojej, niecnoty twojej, lecz dobrowolnie; boś na nie sama zezwalała, i sama się bez wstydnie w oczach Boskich obnażała, szukając w światowych rozkoszach pociechy. Więc aby sprośność i nagość twoją sukienka z Pana Jezusa zdarta okryła; ocet i żółć jego wszystkie rozkoszy Światowe obrzydziła; proś z płaczem serdecznym tu obnażonego octem i mirą napoionego dla miłości twojej Jezusa.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Sworco i Ozdobo wszelkiego stworzenia, który dla pokrycia nagości naszej poz-

woliłeś się na tym miejscu obnażyć. Prosimy Cię pokornie, abyśmy przez pierworodne i u czynkowe nasze występki z szaty niewinności obnażeni, naydroższą purpurą Krwi i Męki Twoiey byli przyozdobieni. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

## STACYA XXIV.

### XXV. XXVI.

W Kaplicy S. Krzyża.

*Jezus do Krzyża przybity, na Krzyżu wiszący i umierający, z Krzyża na łono MARYI Matki swojej złożony.*

W. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste etc.

## ROZMYSLANIE

tych trzech Tajemnic.

Rozmyślaj pilnie i nabożnie iako po zelżywym Jezusa ze sukien zdarcia i obnażeniu, Kaci niemiłosierni bez wszelkiego politowania, na krzyż Go rzuciaią, ręce, nogi, z wielką boleścią Jegowyciągaia, gwoźdmi okrutnie do krzyża przybijiaią. Leje się obficie krew z najsświętszych rąk i nóg Jegó na oczyszczenie z nieprawości, na wykupienie z niewoli i mąk wiecznym grzesnego człowieka. Leży wyciągniony iako strona iako ukochany Jezus na krzyżu, w niebo miłosiernie patrzy, i tym swoim miłościwym do Krzyża przybiciem niebo nam grzechem zamknięte otwiera. Ty Chrześcijańska Duszo czy suchem okiem na to patrzeć, czy zatwardziałym sercem to uważać będziesz? widząc Zbawiciela swego tak okrutnie do krzyża przybitego? Cieszy się zbolaly i rozpięty Jezus na krzyżu, że gdy z nim podwyższony zostanie wszystkich za sobą do nieba pocięgnie. A więc podnieś oczy i serce grzeszny człowiecze a obacz, już z krzyżem w górę podniesionego, między dwiema łotrami wiszącego Jezusa, oto w śmiertelnych boleściach na nikogo nie narzeka, nikomu nie złorzeczy, i owszem za

nieprzyjaciół i krzyżowników swoich do Oycy niebieskiego modli się. Łotra na krzyżu wisącego do łaski przyjmuje, Ray mu obiecuje. Matkę swoją Najsświętszą Janowi poleca, Jana Matce swojej za Syna oddaje, w ostatnim mdlejący pragnieniu Ducha swego wypuszcza, z nachyloną głową do pocałowania, z wyciągnionemi rękami do obłapienia grzesznego człowieka umiera, włócznią przebite zostaje, serce otwarte wszystkim okazuje. Uważay to duszo pobożna, a we łzy się rozplywaj na wzór, i za przykładem sobie podanym na tej Świętej Górze od Przenajsświętszej Maryi, która zdjęte z krzyża ciało Jezusowe na łonie swoim piastuje, łzami prawie krwawemi rany Jego oblewa, z nim już umarłym na sercu obumiera. Anieli pokoju gorzko płaczą, Słońce na znak politowania światłość swoją w ciemność zamienia, ziemia od żalu się otwiera, skały się padają, Sennik i inni odchodząc w piersi się biją. Użał się i ty Grzeszniku nad Jezusem i Maryą Matką jego, a napotem dla ich miłości i własnego zbawienia poprzestań sbrodni, i szczerze postanow poprawić twego złego życia.

## MODLITWA.

Do ukrzyżowania Jezusowego.

**O!** Najłaskawszy Jezu, który przez niepojętą miłość twoją ku mnie niegodnemu, pozwoliłeś się nie-miłosiernie wyciągnąć, na krzyżu i na nim przybitym zostać, proszę Cię pokornie abys mi dał twoją świętą łaskę i pomoc, żebym ja ukrzyżowawszy duchownie moje ręce i nogi tyłą grzechami zmazane, więcej ich nigdy nie zażywał na złe uczynki, ale na służbę i chwałę twoją, i moje własne zbawienie, a tak ukrzyżowanym żyjąc na ziemi, mógł za tobą wiecznie krolować po śmierci w niebie na wieki wieków. Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## MODLITWA DRUGA.

Do Umierającego na Krzyżu Jezusa.

**O!** Najsłodszy moy Zbawicielu Chryste Jezu, któryś szczególnie dla mego zbawienia w niepojętych boleściach na krzyżu zamordowany umarł, i zadosyć uczynił Sprawiedliwości Boskiej za występki moje, day to Dobry Jezu, aby ta okrutna śmierć twoja była pomocna do dobrej i szczęśliwej śmierci mojej. Wspomoż mnie mocą krwi twojej najsświętszey, którą wylać raczyłeś na krzyżu i nie dopuszczay, aby dusza moja tak drogo odkupiona zginąć miała; ale raczey spraw to, aby się godną stała słyszeć owe zbawienne z ust twoich słowa: **Dziś zemną będziesz w Raju. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Am.**

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## MODLITWA TRZECIA.

Do złożenia Jezusa z Krzyża.

**Panie Jezu Chryste,** któryś z krzyża złożony mile odpoczywał na ręku Naymilszey Matki twojej, **Racz miłościwie zgotować godny odpoczynek Twój w nikczemnym sercu naszym;** aby się godnym i wdzięcznym stało przybytkiem zbawiennej Męki śmierci Twojej. **Który żyjesz i zrolujesz na wieki wieków. Amen.**

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas, etc.

## STACYA XXVII.

U Grobu Pańskiego.

*Jezus do Grobu włożony.*

W. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste etc.



**ROZMYSLANIE.**

**U**waż jako do Grobu z wielkim Nabożeństwem i nie mniejszym lamentem składają Ciało zamordowanego Jezusa, święci Mężowie Jozef z Nikodem, i Janem. Na ten okropny Pogrzeb w grube żaloby przybierają się Niebieskie Płanety. Słońce, Miesiąc z Gwiazdami. Wszystkie stworzenia w wielkim smutku zostają, patrząc na okrutną śmierć Stworcy swego. A ty mizerny grzeszniku, któryś był przyczyną tak zelżywey Twego Zbawiciela śmierci, czemu z ziemią nie zadrzysz na twoię przez grzech robotkę? czemu zakamiałe serce twoje dziś się z opokami nie rozpada od wielkiego żalu, pomniąc żeś Dawcę życia grzechami twemi umorzył. Uczyniże teraz żal skruchy serdeczney, i zalawszy się łzami proś Pana i Odkupiciela Twego, aby ci twoie zaboistwo odpuścił! aby cię przez grzech umarłego łaską swoją ożywił i zatwardziało serce twoje Miłością i żalością nappełnił. Odchodząc tedy od Grobu Jezusowego caczniy już na potym żyć Chrześcijańskim życiem; zacznij żyć na śmierć, sąd i piekło pamiętając. Zacznij żyć w pobożności, czystości i boiaźni, ustawicznie Mękę Zbawiciela Twego rozważając i za nią mu dziękując, przez którą ziednał ci grzechów odpuszczenie i wieczne Zbawienie.

**MODLITWA.**

**P**anie Jezu Chryste, w którym iest Zbawienie, żywot, i zmartwychwstanie nasze! Przez tén żaloszny Pogrzeb Najsświętszego Ciała Twego, racz nam dać słodkie rozpamiętywanie Męki, śmierci i Chwały Twoiey; abyśmy tu umorzywszy i pogrzebszy wszystkie nieprawości nasze, godne owoce prawey Pokuty czyuiąc, z Tobą żyli na wieki. Który żyiesz i krolujesz z Oycem i Duchem Świętym, na wieki wieków, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Mariya. Chwała Oycu. Któryś cierpiał za nas etc.

*Po skończonych Drógach Męki Jezusowey, wraca się Processya do Kościoła Klaszternego, śpiewając następującą Litanią:*

## LITANIA

o Imieniu Jezusowym.

**Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.****Chryste usłysz nas.****Chryste wysłuchaj nas.****Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.****Synu Odkupiciela świata Boże, Zmiłuy się nad nami.****Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.****Święta Troyco iedyny Boże, Zmiłuy się nad nami.****Jezu Synu Boga żywego, Zmiłuy się nad nami.****Jezu Naymocniejszy,****Jezu naysilniejszy,****Jezu naydoskonalszy,****Jezu naysławiejszy,****Jezu przedziwny,****Jezu najsłodszy,****Jezu najmiłszy,****Jezu śliczniejszy nad gwiazdy,****Jezu cudniejszy nad miesiąc,****Jezu jaśniejszy nad Słońce,****Jezu rokoszny,****Jezu pocieszny,****Jezu nayspokorniejszy,****Jezu naysympatyczny,****Jezu naysłuszniejszy,****Jezu naysubtelniejszy,****Jezu miłośniku czystości,****Jezu miłośniku nasz,****Jezu miłośniku pokoju,****Jezu zwierciadło żywota,****Jezu przykładzie cnot,****Jezu pragnienie Dusz naszych,****Jezu Ucieczko nasza,****Jezu Oycze ubogich,**

Zmiłuy się nad nami.

Jezu Pocieszycielu utrapionych,  
Jezu Skarbie wiernych,  
Jezu perło droga,  
Jezu Skarbie doskonałości,  
Jezu dobry Pasterzu owiec,  
Jezu gwiazdo morska,  
Jezu światłości prawdziwa,  
Jezu Mądrości wieczna,  
Jezu dobroci niezmierna,  
Jezu wesele Aniołów,  
Jezu Królu Patryarchów,  
Jezu Dawco Ducha S. Prorokóm,  
Jezu Mistrzu Apostolów,  
Jezu Nauczycielu Ewangelistów,  
Jezu zwierciadło Męczenników,  
Jezu światłości Wyznawców,  
Jezu Korono wszystkich Świętych,  
Bądź nam miłościw, Opuść nam Jezu.  
Bądź nam miłościw, Wybaw nas Jezu.  
Od grzechu każdego, Wybaw nas Jezu.  
Od gniewu twego, Wybaw nas Jezu.  
Od powietrza, głodu, ognia i wojny,  
Od sideł szatańskich,  
Od przestąpienia Przykazań twoich,  
Przez przyście twoie,  
Przez Narodzenie twoie,  
Przez Obrzezanie twoie,  
Przez prace i boleści twoie,  
Przez biczowanie twoie,  
Przez okrutną śmierć twoię,  
Przez Zmartwychwstanie twoie,  
Przez Wniebowstąpienie twoie,  
Przez Chwałę twoię,  
Przez Najsłodszą Maryą Matkę twoię,

Zmiłuj się nad nami

**Przez Przyczynę wszystkich Świętych twoich, Wybaw nas Jezu.**

**Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam Jezu.**

**Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Wysłuchay nas Jezu.**

**Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Zmiłuy się nad nami Jezu.**

**Jezu Chryste usłysz nas.**

**Jezu Chryste wysłuchay nas.**

**Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.**

*NB. Przyszedszy do Kościoła, lub dla wielości ludzi przed Kościół klasztorny zmówić potrzeba przed Najswiętszym Sakramentem pokłękawszy; pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś Marya, i tyleś Chwała Oycu, etc. przydając szosty Pacierz i Zdrowaś Marya i Chwała Oycu etc. za Oycza S. Papieża, który te odpusty pozwolił. Na ostatku mów iedno Wierzę w Boga etc. i następującą Modlitwę:*

## MODLITWA

**Nayłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś dla moiey szczegulnie miłości, a swoiey niepoiętey dobroci raczył podjąć tak Bolesną i krwawą drogę; dziękuięć za ten drogi okup zbawienia mego, i proszę Cię pokornie; abys to Nabożenstwo moje łaskawie przyjąć raczył na odpuszczenie wszystkich grzechów moich; a potym prowadząc mnie Drogą cnót świętych, i Przykazań twoich zaprowadził do żywota wiecznego, w którym iesteś z Bogiem Oycem i z Duchem świętym na wieki wieków, Amen.**

*Potym się daie Błogosławieństwo z Najswiętszym Sakramentem, pod czas którego wszyscy ludzie nabożnie, i zgodliwie śpiewać mają trzy razy powtarzając:*

**Święty Boże, Święty mocny etc.**

**Zmiłuy się nad nami etc.**



Albo też:

Święty, Święty, Święty,  
 Święty ach Prześwięty;  
 Jezus Chrystus, niech pochwalon będzie  
 w Najsświętszym Sakramencie.

---

*Na ostatek możesz przydać i tę Pieśń:*

Bądź pochwalon na wieki, nieśmiertelny Panie:  
 Twoja łaska, Twoja miłość nigdy nie ustanie.

2. Tyś Pan wszystkiego Świata. Tyś Niebo zbudował; i złotemi Gwiazdami ślicznie uchościł.

3. Chowaj nas poki raczysz, na tej niskiej ziemi. Jednak zawdy niech będziem, pod skrzydłami Twemi.

4. O Najsłodszy Jezusie, zmiłuj się nad nami. Racz nam grzechy odpuścić poki tu żyjemy.

---

## OFIAROWANIE PANU

Jezusowi Nabożenstwa i siebie samego.

Przyimiy Nalaskawszy Panie Jezu Chryste Zbawicielu moy, to moje Nabożenstwo, i te moje wymierzone kroki w Drodze nayboleśnieyszej Męki Twoiej, które ja ofiaruję ku większej Chwale i upodobaniu twemu, na odpuszczenie wszystkich grzechów moich, na uproszenie sobie zbawienia wiecznego, i na folgę i uwolnienie Dusz w Czystcu zostających: i oddaę ci się zupełnie tym sposobem, iakoż się i Ty sam oddałeś na Krzyżu wiszący Oycu Przedwiecznemu. Niech ta okrutna Męka i Śmierć Twoja będzie na zbawienie moje i wszystkich grzeszników; niech *krewno* Twoja Najsświętsza obmyje grzechy moje, i zagasi pożądliwości moje. A iakoż mi dał

Łaskę na oglądanie i rozmyślanie Tajemnic Męki Twojej, wzbudziłeś do politowania serce moje, i dałeś święte postanowienie w dobrym przedsięwzięciu; dayże też skuteczną łaskę do wykonania. Utwierdź to mocno w sercu moim, coś w nim sprawić raczył, umocnij go ratunkiem twoim wyraż żywą pamięć Męki twojej w sercu i myślach moich, dodaj łaski i zdrowia, abym co raz z większym Nabożenstwem mógł jeszcze nawiedzić te święte Męki twojej Miejsca, a potem drogą cnot i Przykazań twoich chodząc, w Rozpamiętywaniu Męki twojej żył i umierał, i szczęśliwie był zaprowadzony do żywota tego, w którym jesteś i królujesz z Bogiem Oycem i z Duchem Świętym na wieki wieków, Amen.

**Błogosławieństwo Chrystusa Pana,**  
*Które dawał Nabożnym do Męki swojej, wyjęte  
 z żywota B. Angeli de Fulgino.*

**B**ądźcie Błogosławieni od Ojca mego, i od Ducha Świętego i prawdziwie Błogosławieni Błogosławieństwem, które dawać będę w ostatni dzień sądu mego; którzyście mnie przychodzącego na świat, nie odrzucali; aleście mnie wzgardzonego do Gospody serc waszych z politowaniem przyjmowali; którzyście nademną nagim, łaknącym, na Krzyżu zawieszonym, pragnącym i umierającym ubolewali, i współ Towarzyszący moiemi byź chcieli; w tym bowiem wypełniliście uczynki Miłosierdzia.

---

*Odchodząc do Domu własnego, mów:*

**W Drogę pokoju szczęśliwości niech nas wszechmogący i Miłosierny Pan prowadzi, i Anioł stróż z Rafałem S. niech z nami wspoół idzie, abyśmy w zdrowiu i pokoju tę Drogę odprawiwszy z weselem do Domów naszych przybydę. Podźmyż tedy w pokoju w Imię Pańskie.**

**JEZUS, MARYA, JÓZEF i  
ANNA.**

# **DROGI NAYSWIĘTSZEY PANNY**

**MARYI.**

**Według Troiakiey Tajemnice,**

To iest :

**Boleści, Pogrzebu i Radości  
z Chalebnego Jey Wniebowzięcia  
NA TRZY CZĘŚCI ROZDZIELONE;**

**Z Przydatkiem**

**Należących do tych Drożek Pieśni,**

**Rozmyślania i Modlitw, dla większej wygody**

**TONABOŻEŃSTWO ODPRAWUJĄCYM.**

Na które zapraszaiąc sama Przenayświętsza Marya Panna, Błogosławionemi nazywa, którzy chodzą i strzegą Dróg Jey. Beati qui custodiunt vias meas. Prov. 8. Szczęśliwe to zaprawdę Drogi, które do wiecznego prowadzą Błogosławieństwa. Chodźże niemi; a znajdziesz Drogi do Nieba i Zbawienia, iak mowi Polyant. Marian. Maria via ad coelos. a Joan. Damasc. przydaie : Maria semita nostrae salutis.

---



## PRZEDMOWA DO CZYTELNIKA.

**W**iedzieć potrzeba, Nabożny Czytelniku, że iako **Droga Męki Jezusowej**, którą dla zbawienia odprawić raczył, była troiaka: **Pierwsza Bolesna**; kiedy będąc poimany w Ogroycu, po Mieście Jerozolimskim od sędziego do sędziego był prowadzony, ponosząc niezmierne trudy, prace i boleści, aż na **Gorę Kalwaryi**, gdzie na sromotnym Krzyżu przybity podróż swoją skończył.

**Druga Żałobna**, czyli pogrzebowa; gdy po śmierci z Krzyża zdięty z żałosną Processyą do Grobu w skalę wykowanego był zaniesiony.

**Trzecia Chwalebna**; gdy z Grobu na żywot nieśmiertelny powstał i do Nieba wstąpił.

Tak też podobnym sposobem **Troiakie Drożki** **Nayświętszey Maryi Panny** na **Kalwaryi** odprawować się zwykły. **Pierwsze** nazywają się **Bolesne**; na pamiątkę owych **Boleści**, które **Przenayświętsza Marya Panna** na sercu swoim ponosiła, gdy za **Chrystusem Panem** i **Synem** swoim **Naymilszym** na **Gorę Kalwaryi** postępowała, patrząc na **bicie**, **szarpania**, **Mękę** i **śmierć Jego**.

**Drugie** nazywają **smutne** czyli **Żałobne**, przy których uważać mamy **szczęśliwą śmierć** i **Pogrzeb Bogarodzice Panny**; gdy przez ręce **Apostolskie** pod **Gorę Oliwną** na **padół Jozafatow** do **Pogrzebu** zaniesiona była.

**Trzecie** nazywają się **Wesołe**; przy których rozważać mamy: z iak wielkim tryumfem i niewymowną **SS. Aniołów** i **wybranych Pańskich radością** **trzeciego dnia** po śmierci z **Duszą** i **Ciałem** też **Matka Boska** do **Nieba** prowadzona była.

Dla tey tedy Troiakiey Podroży Nayświętszey ary Panny, Troiaka na tych mieyscach świętych i prawować się powinna koronka, to iest: Bolesna, ogrzebu i Wniebowzięcia. Z tych zaś koronek każda zamyka w sobie siedm Pacierzy i siedmdziesiąt Pozdrowienie, które mowić potrzeba z Nabożeństwem i rozmyślaniem przerzeconych Taiemnic, idąc po tych Drożkach według porządku niżej opisanego.

Te Troiakie Drożki mają też Zupełny odpust nadany. To iest Stacye siedm kściołów Rzymskich, które Stolica Apostolska na wieczne czasy dozwoliła cztery razy w Roku, w te dni: To iest w dzień Wniebowzięcia Nayświętszey Maryi Panny, w pierwszy dzień po świętach Znalezienia, i Podwyższenia Krzyża świętego, i w Trzeci dzień Świąteczny. Ktoby zaś nie mógł na te dni wyrażone zostać; ktoregokolwiek dnia według sposobności i upodobania obchodzić będzie te Drożki, dostępuje Odpustu zupełnego raz w Rok, a ten Odpust dla Podróżnych stolica Apostolska pozwala od lat siedmi do siedmi. Innych zaś dni przez cały Rok kto też Drożki obchodzi, dostępuje każdego dnia 100 Dni Odpustu. Tu iednak wiedzieć należy, że dla pozyskania odpustu 7 Kościołów Rzymskich, w siedmi kaplicach, gdzie są naznaczone Stacye Rzymskie mowić potrzeba 3 Pacierze i 3 pozdrowienia, za troiakie potrzeby Rzeczy Pospolitey Chrześcijańskiej, to iest: Za Podwyższenie Kościoła Świętego Katolickiego. Za wykorzenienie błędów Odszczepieństwa, Pogaństwa etc. Za zgodę między Panami Chrześcijańskimi. Inne zaś kondycye i przestrogi do należytego tych Drożek obchodzenia też są, które się na początku Dróg Pana Jezusowych opisały. Idąc tedy po tych Drożkach ile ci czasu nad przerzecone koronki zbywać będzie, odprawiać możesz inne zwykłe Nabożeństwa swoje, albo Pieśni Nabożne

według własności tych Tajemnic śpieway; albo się rozmyślaniech zabaw, strzegąc się zawsze niepotrzebnych rozmow, śmiechow i iakiey nie przyzwyczajności.

## PIERWSZA TAJEMNICA BOLESNA

**Drożek Najsświętszey Panny Maryi.**

Na które wychodząc z wielkim affectem i skruszonym sercem uczyni Intencyą wychwalać Najsświętszą Maryą Pannę i nabożnie rozpamiętywać Jey Bolesci, śmierć i Wniebowzięcie, mówiąc przed wielkim Ołtarzem albo Kościołem: 1 Pacierz, Pozdrowienie i Wierzę i Następującą Modlitwę:

### MODLITWA

przed Obchodami.

**Panie Jezu Chryste Zbawicielu nasz, przyimi, pokornie prosimy, Nabożeństwo nasze, które na cześć i Chwałę Przenajsświętszey Maryi Matki Twoiey zaczynamy; a day nam skuteczną łaskę, abyśmy Jey Bolesci, i żał z śmierci twoiey także szczęśliwą śmierć i Chwalebne Wniebowzięcie zbawiennie rozmyślając, Te święte Drogi z pomocą twoią pożytecznie odprawić mogli: a potem w życiu i przy śmierci naszej, Jey potężnego ratunku doznali. Amen.**

*Potym zaczyna się śpiewać Pieśń iaka o Najswiętszy Pannie, albo też następująca:*

**Stała Matka bolesciwa pod Krzyżem etc.**

**Pierwsza Stacya Bolesna.****U Grobu Pańskiego.****Zdrowaś Marya etc.**

**Snopek Miry ulubiony, na piersiach moich odpoczywać będzie. *Cant. 1.***

**ROZMYŚLANIE.**

**Uważay przy tey Stacyi, iż złożony z Krzyża Zbawiciel wprzod odbiera ulubiony spoczynek na piersiach, czyli łonie Bolesney Matki swoiey, niż w nowonagotowanym Kamiennym Grobie; abyś uznał Miłość i Dobroć Jezusa ku Tobie, który nie tak w Grobie, iak w sercu twoim po okrutney Męce spoczynku pragnie. Przygotuyże godny odpoczynek dla Zbawiciela twego w sercu twoim; ale go wprzod wonnością cnot świętych staray się przyozdobić; zamiast drogich oyleków i maści, obmyć pokutnemi łzami, miłością prawdziwą zapalić; prosząc Bolesney Jezusowej Matki, aby syna swego zamiast kamiennego Grobu w sercu twoim złożyła.**

**MODLITWA.**

**Panie Jezu Chryste, któryś czasu wieczornego przez ręce Nikodema i Józefa z nabożeństwem, drogiemi oylekami i maściami chciał bydz na swoim świętym ciełe namazany, i z płaczem Matki twoiey w Grobie pochowany; day nam, prosiemy pokornie, obfitość łez serdecznych, abyśmy Jey przykładem ustawiczną pamiątkę chwalebnego Pogrzebu twego w sercach naszych nosić mogli. Który żyiesz i kroluiesz na wieki wieków, Amen.**

**Tu się zaczyna Koronka Boleści N. P. Maryi, gdzie mówić potrzeba: 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.**



**Druga Stacya Bolesna.****U Ukrzyżowania.***Zdrowaś Marya etc.***Stała podle Krzyża Jezusowego Matka Jego.***Joan. 19.***ROZMYŚLANIE.**

**P**rzypatrz się z napłakanemi oczyma Bolesney Matce Jezusowej, na Górze Kalwaryi pod Krzyżem stojącej, a na umierającego syna swego żałośnie poglądającej, a przyznać musisz z Bernardem świętym: że ani język wymówić, ani serce i myśl pojąć przemoże, iak niezmierną boleścią napełnione były Jey wnętrzości: Krzyż bowiem i Męka Pana Jezusa była oraz Krzyżem i Męką Najsświętszey Maryi Panny, gdyż te wszystkie boleści, które Chrystus Pan na ciele swoim cierpiał, ona na sercu swoim ponosiła. Podnieś i ty na Ukrzyżowanego Jezusa z nabożnym politowaniem oczy, i uważ, że dla grzechów Twoich tak haniebna śmierć na Krzyżu ponosi Zbawiciel; a jeżeli od żalu serce twoje pukać się nie może, przynajmniey z serdecznym affektem rozmyślay Mękę, i śmierć Jego, przez co zasłużysz sobie, że cię umierający Jezus Matce swojej w opiekę zaleci i do Ran najsświętszych łaskawie przytuli.

**MODLITWA.**

**P**anie Jezu Chryste, któryś obiecał wywyszony na Drzewie, wszystko do siebie pociągnąć, na uzdrowienie i zbawienie Narodu ludzkiego: Przez ciężkie i niewymowne boleści Naymilszey Matki twoiey, które pod Krzyżem stojąc, a na śmierć Twoię patrząc ponosiła, pociągniey serca nasze za Tobą, abyśmy Jey stopniami gorącej miłości i żałości dostąpili owocu żywota wiecznego. Który żyjesz i krolujesz Bóg na wieki wieków, Amen.

*NB. Tu iest Stacya Rzymska Pierwsza.*

Mówić potrzeba 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, 1 Wierzę w Boga. Idąc zaś mów: 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

**Trzecia Stacya Bolesna.****W Jaskini Obnażenia.****Zdrowaś Marya etc.****Obacz ieżeli ta sukienka iest Syna twego albo nie!****Gen. 37.****ROZMYŚLANIE.**

**U**waż iak był niezmierny żał Jakuba Patryarchy, gdy obaczył zkrwawioną sukienkę syna swego Jozefa; coż dopiero za boleść i żał niewymowny przeraził serce Maryi, gdy widziała syna swego w oczach całego ludu z szat obnażonego i sukienkę iego krwią zbroczoną w ręku okrutnych morderców. Za twoie to grzechy i niewstydy to obnażenie ponosił Chrystus grzesznika, aby cię purpurą krwi swojej przyodziął. Oplakuyże teraz utraconą niewinność twoię, i proś Najsświętszey Maryi Panny aby cię z cnot i sukienki niewinności obnażonego Płaszczem swoim Macierzyńskim pokryć raczyła.

**MODLITWA.**

**P**anie Jezu Chryste, któryś Niebo i ziemię wszelką ozdobą opatrzywszy, Matkę Twą przeczystą słonecznym promieniem przyozdobić raczył; odsłoń z oczu i serca naszego śmiertelną grzechową żalobę, a przywroć nam za przyczyną Matki twoiej Najswiętszey szatę niewinności i wiekuistej ozdoby. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.  
Mów 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

**Czwarta Stacya Bolesna.****U Trzeciego Upadku.****Zdrowaś Marya etc.****Samem deptał prasę, a żaden z mężów nie był zemną****Izaie 7.****ROZMYŚLANIE.**

**U**waż, że pod ciężarem Krzyżowym po trzykroć upadał Chrystus; żaden się iednak tak miłosierny nie znalazł, któ-

ryby omdlewaiącego i pod Krzyżem upadaiącego ratował, albo przynajmniey serdecznie nad nim ubolewał, oprócz samey Przenajświętszey Maryi. Ten upadek Jezusowy wyrażał słabość natury naszej, zawsze do upadku skłonney; iako sam doznaiesz człowiecze, gdyś nie tylko trzykroć, ale podobno sto i tysiąc razy w różne upadał grzechy; i ktoż cię podźwignie z tak częstych upadków? tylko Matka Chrystusowa; która od wszelkiey krewkości i słabości uwolniona była i dla tego nazywa się panną możną i ucieczką grzesznych. Proszę Jey pokorucie, aby cię wspomógła upadaiącego pod Krzyżem różnego utrapienia, a osobliwie w ostatnią godzinę śmierci, żebyś nie odpadł od Boga i nie wpadł na wieczną zgubę.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, wspomóżycielu słabości naszej; przez ciężką boleść Nayswiętszey Maryi Matki Twoiey, którą ponosiła, gdy cię idącego na Górę Kalwaryi, i pod Krzyżem trzeci raz upadaiącego widziała: Prosiemy Cię pokornie, abyś nas za Jey przyczyną mocą Krzyża twoiego od upadku grzechów naszych zachować raczył. Który żyiesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

Pacierz 1 i 10 Pozdrowienia etc.

## Piąta Stacya Bolesna.

U Bramy Zachodniey.

Zdrowaś Marya etc.

Opanował płacz i smutek Bramy Jeruzalem.

*Izaiiae 24.*

## ROZMYŚLANIE.

**U**ważay Matki Jezusowey niewypowiedzianą boleść; gdy w Bramie Jerozolimskiey syna swego Naymilszego wielce spracowanego, i pod Krzyżem drugi raz upadaiącego widziała; któremu żadnego ratunku dać nie mogąc, krew Jego Nayswiętszą w Bramie, po drogach i ulicach Jerozolimskich, iak naykoszto wnieysze Kleynoty z uczciwością i na-

bożeństwem zbierała, a zbierając ziemię łzami oblewała. Dopomogay i ty tey prace i płaczu Maryi, zbieray przez nabożne rozmyślanie na obmycie i zbogacenie Duszy twoiey Krew Jezusową, abyś tak przyozdobiwszy serce twoie mógł przyiać na spoczynek wyrzuconego z Jeruzalem Jezusa.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, któryś od niewdzięcznych Żydów z Jeruzalem wyrzucony, w Bramie Sądowej pod ciężarem Krzyżowym drugi raz upadł; Day nam prosiemy Cię przez boleść i łzy Matki twoiey Najsświętszey, abyśmy Cię do Bramy serca naszego wdzięczni przyjmowali, i już więcej przez grzech i niewdzięczności nasze nie odrzucali. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia etc.

## Szosta Stacya Bolesna.

U Serca Maryi.

Zdrowaś Marya etc.

**P**oruszyło się wemnie serce moje, gdyżem gorzkością napelniona. *Thren. 1.*

## ROZMYŚLANIE.

**U**waż w iak ciężkich zostawało boleściami serce Matki Boskiej, gdy Najmilszego Syna swego już na śmierć skazanego i między dwiema łotrami Krzyż na Górę Kalwaryi niosącego pokała. Zdarzyłby to Bóg, gdyby i serce twoie z politowania nad Bolesną Matką, Mękę Syna swego opłakującą, w gorzkie łzy rozplynać się mogło; Bo jeżeli ta, która iest pełna łaski Boskiej, w tak ciężkim utrapieniu i żalach zostaje, iż Jey Boleści są do Morza przyrównane; a czemuż my grzesznicy, których Morze nieprawości zalewa, tak twardymi i nieużytemi iesteśmy, że nad gorzką Jezusową Męką z rzewnie płaczącą Maryą i iedney łezki z oczu naszych wypuścić nie możemy, czyli też nie chcemy. Ey płaczmy przynajmniej nad grzechami naszymi, jeżeli z serdeczney miłości i politowania nad Jezusem z Maryą płakać nie możemy.



## MODLITWA.

Przebłogosławiona Marya Panno, smutnych Pociuszycielko, a Drogę zboląlemu Synowi Twemu zachodząca Naybolesnieysza Matko; udziel sercóm naszym Twoiey Bolesci, abyśmy gorzką Syna twego Mękę nabożnie rozpamiętywaiąc, serdecznie opłakiwali: a potem z Tobą wesela wiecznego w Niebie zażywali. Przez tegoż Jezusa Syna twego, który z Bogiem Oycem i z Duchem Świętym, żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

*Tu iest Stacya Rzymska wtora.*

Mów 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, i 1 Wierzę w Boga etc. Idąc zaś 1 Pacierz, i 10 Pozdrowienia.

**Siodma Stacya Bolesna.**

**W Wieczerniku.**

Zdrowaś Marya etc.

**Pokaż mi, kędy karmisz, kędy odpoczywasz?**

*Cant. 1.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważ na tym mieyscu, że Tajemnica Przenayświętszego Sakramentow wieczerniku nam darowana, iest całej Męki Jezusowey zebraniem. Pokarm tén i napoy iest żywą pamiątką Męki i śmierci Zbawiciela naszego; iest zadatkiem nierozdzielney miłości i ziednoczenia Boga z człowiekiem. Tę miłość przedziwną Naymilszego Syna swego Matka bolesna wstępując do Wieczernika często rozpamiętywała, dając nam przykład, z iaką pokorą, miłością i gorącością do tey Wieczerzy przystępować mamy. Doświadczyć samego siebie człowiecze, z iaką miłością, gorącością i wiarą przystępniesz do tego Sakramentu? czyli godnie, czyli niegodnie i oziemble? Jeżeli tak, wołayże z pokorną prozbą do Przenayświętszey Maryi Panny; aby ona serce twoie gorącą miłością Boską rozpałiła i do godnego przyjmowania usposobiła, żebyś w życiu; a osobliwie przy śmierci tym pokarmem zasilony trafił na wieczny Traktament w Niebie zgotowany.

## MODLITWA.

Najsłodszy Panie Jezu Chryste, któryś z głębokiej pokory nogi Uczniom twoim w Wieczerniku umywać raczył: a z nieogarnionej Miłości siebie samego dla nas w Przenajświętszym Sakramencie darował. Prosiemy Cię pokornie, abyśmy twojej pokory i miłości naśladować mogli! a za przyczyną Maryi Panny Matki Twojej godnie, i gdyby można jej affektem do tej wiecznej Zbawiennej przystępując wiecznego wesela i zjednoczenia z Tobą uczestnikami być mogli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

*Tu iest Stacya Trzecia Rzymska.*

Koniec Pierwszej koronki Boleści N. Maryi P. Co zaś czasu zostanie od śpiewania koronki przydać się mogą Pieśni do tych Tajemnic należące.

## WTORA TAIEMNICA

Żałobna czyli Pogrzebowa Drożek N. Maryi P.

Pierwsza Stacya Pogrzebowa.

W Domu N. Maryi P.

Zdrowaś Marya etc.

Domowi twemu należy świętobliwość. *Psalm 92.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważaj, iż w tym Domku Nazaretańskim, iak w Ogrodzie Niebieskim pełnym Cnot i świętobliwości Panieńskiej, wyniknął kwiat i Owoc Zbawienia naszego Jezus Nazareński. Tu się w Przeczystych wnętrznościach Panny Maryi począł, tu mieszkał, poki na Krzyżu życie swoje dla Zbawienia naszego nie skończył. Tu także Matka wszystkich żyjących Marya Panna po Chwalebnym Wniebowstąpieniu Syna swego przez 24 lat mieszkając, skończywszy na ziemi szczęśliwie życie swoje zasnęła w Bogu. Zkąd wnoś sobie: Jeżeli Najsświętsza Marya, Matka Boska, pełna Cnot i Łaski, od grzechu wszelkiego wolna; a przez dług śmiertelności umierając wypłacić musiała; iakże ty, który

iesteś Synem gniewu i w grzechach żyjesz, umierać nie masz? Więc ponieważ nie wiesz momentu i godziny śmierci twojej, żyj na potym światobliwie, pamiętając na śmierć; bądź wiernym sługą Maryi, Jey oddawaj koniec życia twego, a nie obumrzesz na wieki w śmiertelności grzechowej,

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, któryś się w ubogim Domku za sprawą Ducha świętego, i Zwiastowaniem Archanielskim dla nas z Przeczystey Dziewicy narodzić raczył, i z nią przemieszkawszy, Najsświętszą Duszę Jey, z ciałem na czas rozłączoną przez śmiertelne wyroki, do Dziedzictwa twego naznaczył; oddał od nas za Jey Przyczyną wszelkie trwogi i pokusy w ostatnią godzinę śmierci naszej, abyśmy w tobie samym obumarli, żyli na wieki w Pałacach wieczney szczęśliwości, który z Bogiem Oycem i Duchem Świętym żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

### *Tu iest Czwarta Stacya Rzymska.*

Mów 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, i 1 Wierzę w Boga etc.

Tu także zaczyna się Druga Koronka Tajemnice Zniesienie N. Maryi Panny czyli Pogrzebowa, gdzie idąc mówić potrzeba: Wierzę w Boga etc. 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia. Co zaś czasu zostanie od śpiewania koronki, możesz następującą Pieśń śpiewać albo też inną według upodobania.

## P I E Ś Ń

o Najswiętszey Pannie.

**T**y którąś pięknie dni swoje skończyła,  
I w Palestynie szczęśliwie zasnęła,  
Day dobrze skonać, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

A kiedy przydzie ostatnia godzina,  
Uproś nam łaskę u swojego Syna:  
I żał za grzechy bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Kiedy nam ięzyk śmiertelność skrępuie,  
I myśli nasze rozum rozwiązuie,  
Uproś nam skrucę, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Twoy Syn a Bóg nasz, był przy zeyściu twoim.  
Gdy będziem konać, Świętym Ciałem swoim,  
Niech nas posili, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Tobie dwanaście Kapłanów służyli,  
Prosiemy żeby i ci z Tobą byli.  
Przy naszej śmierci, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Józef Panieństwu twemu poślubiony,  
Ty z iedney, a on także z drugiey strony,  
Niech przy nas będzie, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Ziemi śmiertelne ciało daruiemy,  
W Godzinę śmierci duszę oddauiemy;  
Do ręku Twoich, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Ciebie do Nieba z tryumfem Duchowie  
Zaprowadzili wespół Aniołowie,  
Nam też dopomoż, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Szczęśliwaś, którey Panieńskiego Ciała,  
Okrutna się śmierć dotykać nie śmiała,  
Bron nagłej śmierci, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

Przez Boleść Twoję którąś w on czas miała,  
Gdy Syn Twój konał, Tyś pod Krzyżem stała,  
Uproś dobrą śmierć, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.

A że przy Tobie dano Ray Łotrowi,  
Za Twą przyczyną, i mnie grzesznikowi  
Niech Niebo dadzą, bez grzechu poczęta,  
Panienko święta.



Szczęśliwys Łotrze, że z litości twoiey,  
 Jezus z Maryą, był przy śmierci swoiey,  
 Uproś lekką śmierć, bez grzechu poczęta,  
 Panienko święta.

A ci którzy iuż dni swoje skończyli,  
 I ten straszliwy termin odprawili,  
 Niech maia pokoy, bez grzechu poczęta,  
 Panienko święta, Amen.

## Wtora Stacya Pogrzebowa.

Zdrowaś Marya etc.

Mocna iako śmierć miłość. *Cant. 8.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważay iak szczęśliwa śmierć, która z miłości Boskiej pochodzi; taką śmiercią zasypia Przenayświętsza Marya Panna; bo nie chorobą iaką zwątlona; ale miłości boskiej ogniem i niezmiernym pragnieniem widzenia Naymilszego Syna swego rozpalona życie skończyła. Zostawia z miłą chęcią Domek na ziemi, zostawia miłych Przyjaciół, i Uczniów Synowskich; zostawia na czas Naymilszy Przybytek Duszy swej, i samego Boga mieszkanie, czyste Ciało Pannieńskie; aby się z Bogiem w Niebie wieczną miłością złączyła. O gdybyś i ty człowiecze z chęcią wszystkiego odstąpił, coć iest naymilszego na świecie, zapewne pozyskałbyś za to samego Boga i w nim wszystko. Także przynajmniej żyj, żebyś do marności światowych, do pożądliwości chciwości serca nieprzykładał; ale w Bogu samym zatapiał, Jego miał obecnego w sercu i myślach Twoich, Jemu wiernie i Nayświętszey Maryi służył, świętych Aniołów czcil, wybranych Boskich i twoich Patronów w Cnotach naśladował; a tak zapewne w miłości Boskiej skończysz życie twoie i dostaniesz się do tego żywota, gdzie Boga miłować będziesz na wieki.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś z nieskończoney miłości i dobroci twoiey przytomnością Twą Boską

śmierć i Pogrzeb Matki twej z całym Dworem Niebieskim przyozdobić raczył: Racz nam prosiemy w godzinę śmierci naszej bydź przytomnym z Najświętszą Matką, i sługami twoimi; aby nam przeciwnie moce czartowskie szkodzić wniczym nie mogły. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

### **Trzecia Stacya Pogrzebowa.**

Zdrowaś Marya etc.

Błogosławieni którzy w Bogu umierają.

*Apoc. 4.*

### **ROZMYŚLANIE.**

Uważ, iż to pewna i nieomylna prawda, że iako kto żyje; tak też umiera: Ludzie dobrzy, Cnotliwi, świętobliwi dobrą, a zli, niezbożni złą śmiercią umierają. Więc że śmierć jest dokończeniem wszystkich spraw naszych, za które nas, albo Błogosławieństwo w nieśmiertelnym życiu, albo śmierć i wieczne przekleństwo czeka, starajmy się tak żyć świętobliwie, abyśmy śmiercią Błogosławionych i do żywota wiecznego wybranych umierać mogli; czego dokażemy, jeżeli czcić naśladować będziemy Matkę Boską; ona bowiem tych, którzy jej służą, którzy drogą jej Cnot chodzą i jeszcze za żywota Błogosławionemi nazywa, i do wiecznego Błogosławieństwa po śmierci zaprowadza.

### **MODLITWA.**

Panie Jezu Chryste, któryś wybranym twoim obfitą w Niebie zgotował zapłatę, i Duszę Matki Twojej, zaraz po śmierci wiecznym obdarzył Błogosławieństwem. Day nam za Jej przyczyną tak żyć cnotliwie; abyśmy śmiercią sprawiedliwych umierając wiecznego Błogosławieństwa w Niebie dostąpić mogli. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia etc.

## Czwarta Stacya Pogrzebowa.

Zdrowaś Marya etc.

Zgromadźcie mi Świętych Jego, którzy sporządzają  
Testament Jego nad ofiarami. *Psal. 9.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważay tu przedziwne sporządzenie Boskie, kiedy Przeczystego Ciała Matki swoiey nie pozwala nosić do Grobu, ani naywyższym Monarchóm Palestynskim, ani kapłanom Faryzejskim; ale tylko pokornym, i prostego serca Apostołóm świętym; abyś ztąd uznał, iak czystego i pokornego masz bydź serca, iak świętobliwego żywota, ieżeli tę Uwielbioną Arkę, która samego Boga w sobie nosiła, chcesz iaką usługą albo nabożeństwem uszanować i godnie wychwalać. Starayże się tedy aby iako Przenayswiętsza Marya Panna przez wszystkie dni żywota swego wdzięczną zawsze Wszechmocnemu Bogu ofiarą była; tak też twoie usługi, ofiary i Nabożeństwa, które Bogu i Maryi oddaiesz, zawsze czyste i niezmazane były; a zasłużysz sobie, że w godzinę śmierci, gdyż testament przydzie Duszę twoię Bogu oddawać, staniesz się miłą Bogu ofiarą.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś przez Apostoły, Ucznie i prawowierne twoie, przeczyste Ciało zasypiaiącey Matki twoiey, uczcić i pochować raczył. Day aby Dusza moja wyzuta z śmiertelnego ciała, przez ręce wybranych twoich, do Niebieskich roskoszy zaprowadzona była. Który żyjesz i kroluiesz na wieki wieków. Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia etc.

---

**Piąta Stacya Pogrzebowa.**

Zdrowaś Marya etc.

Wywyższasz mię w Bramach śmiertelności, abym  
opowiadał chwalebności twoie w Bramach

Corek Syońskich, *Psalm 9.***ROZMYŚLANIE.**

Uważ że dwie są Bramy do żywota wiecznego; iedna  
wschodnia przy pierwszym przyłączeniu się do Boga przez  
Chrzta S. odrodzenie, Druga Brama Zachodnia przez prawą  
pokutę za grzechy. Jeżeliś sobie zamknął pierwszą utra-  
ciwszy niewinność, starayże się przynajmniey wcisnąć się  
Bramą zachodnią przez Cnoty święte, dobre uczynki i  
wezesną Pokutę; udając się do Maryi Matki Boskiej, która  
jest prawdziwą Bramą oboiey szczęśliwości; abyś z głu-  
picmi i niedbałemi Pannami nie był odrzucony od Bramy  
Niebieskiej.

**MODLITWA.**

Panie Jezu Chryste, któryś Bramy nieskończonego  
miłosierdzia twego, przez najłaskawszą Matkę twoię.  
wszelkiemu stworzeniu miłościwie otworzyć raczył.  
Racz nas prosiemy za Jey przyczyną przypuścić na  
gody wiecznego wesela. Który żyjesz i krolujesz  
na wieki wieków, Amen.

*Tu iest Stacya Piąta Rzymska.*

Mówić potrzeba 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, 1 Wierzę  
w Boga. Idąc zaś mów: 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

**Szosta Stacya Pogrzebowa.**

Zdrowaś Marya etc.

Ręka Twoja tam mię w prowadzi, i utrzyma mie  
prawica Twoja. *Psalm 138.*

**ROZMYŚLANIE.**

Uważ, że Przenayświętsza Marya Panna przy Pogrzebie  
swoim, niewdzięcznym i niewiernym cudowne Dobrodziey



stwa świadczy: doznał tego żydowin, który znać z lekkości dotknawszy się Trunienki Panieńskiej ręce utracił; zaraz mu iednak przywroczone były, iak tylko uwierzył i żałował niewierności swojej; i na znak cudownego ozdrowienia swego z affektem, wiarą i wdzięcznością ofiarował Matce Boskiej białą Lilią. Chcesz i ty bydź uzdrowionym na Duszy i doznać, iak w życiu, tak przy śmierci osobliwszej Łaski i cudowney Obrony N. Maryi Panny; wychwalayże Ją w życiu czystem sercem, wychwalay przed całym światem, staraiąc się przy Wierze prawdziwey naśladować Jey cnoty: a doznasz, że ci Macierzyńską w ostatniey potrzebie poda Rękę, i zaprowadzi do Chwały wiekuistey.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś ten Pogrzeb Najsświętszey Matki twej, przedziwnemi łaskami i cudami wsławić raczył; prosimy cię za Jey przyczyną, wzineć w sercach naszych prawą wiarę, i gorącą ku tobie miłość, którąbyśmy przy zupełnym zachowaniu Przykazania twego, Tajemnice przedziwne Wcielenia twego, przy tym Godność i dostojność Matki twej należycie czcić i wielbić mogli. Który żyjesz i kroluiesz na wieki wieków, Amen.

Mów 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

**Siodma Stacya Pogrzebowa.**

**W Grobie N. Maryi Panny.**

Zdrowaś Marya etc.

**W wybranych Grobach pochoway umarłego.**

*Gen. 31.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważay, iak ochotną i Niebiescy i Ziemscy Obywatele Najsświętszey Pannie po Jey szczęśliwey śmierci czynili usługę: Aniołowie święci Duszę Jey Błogosławioną z weselem do Nieba zanieśli; Apostołowie święci, cudownie z całego świata zgromadzeni, Ciało zmarłe z wielkim Na-

bożeństwem na dolinie Jozafatowey pogrzebli. I ty także człowiecze uprzedzaj innych w ochotney służbie Maryi; abyć przy śmierci z Synem swoim z Aniołami i SS. Patronami twemi na ratunek przybyła, i oraz szczęśliwą śmierć uprosiła; bo dla tego na tym mieyscu, gdzie się ostatni sąd odprawować będzie, Matce swoiey Chrystus Pogrzeb zgotował; aby ona iako Matka miłosierdzia sługom swoim prawdziwym Miłosierdzie i zbawienie u Syna swego ziednała.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, Sędzio żywych i umarłych; a z przeczystey Dziewice Panny Maryi w czasie urodzony, któryś na dolinie Jozafat, gdzie Sąd ostateczny odprawować będziesz, mieysce Matce swoiey po śmierci do Pogrzebu naznaczyć raczył: Day nam pokornie prosimy, abyśmy wdzień ostateczny Ciebie Sędziego łaskawego uznali, a między wybrane Twoje, po prawey stronie będące policzeni byli. Który żyiesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

*Tu iest Stacya szosta Rzymska.*

Mówić potrzeba 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, 1 Wierzę w Boga. Idąc zaś mów: 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

## P I E Ś Ń

*O Nayswiętszey Pannie Maryi w Grobie spoczywającej.*

1.

Usta nasze smutnemi niech dziś brzmią Hymnami,  
Jako brzmiały prorockie usta nad Rzekami,  
Babilońskiego kraju; my w tey Palestynie  
Płacmy, że Pani naszej dukt życia nie płynie.

2.

Już prześliczna lilia w ciernie śmierci wpadła,  
Roża wonna zwiędniała, i z kwiatu opadła,  
Już ostatnia godzina Maryi wybiła;  
Wszystkich Kreatur smutków wielkich nabawiła.

3.

Stracił świat słiczną perłę nieoszacowaną  
 Niepokalaną Pannę, Niebem taxowaną.  
 Truchleycie kreatury, gdy takie kleynoty  
 Zabiera śmierć odważna, w których pełne cnoty.

4.

Z tey straty prawowierne dziś boleie serce,  
 Gdy tonie w Oceanie żalów, nie w kropelce,  
 I świat swejey pozbywa miłej wesołości  
 Gdy widzi Matkę Boską w cieniach śmiertelności.

5.

Już oczy miłosierne zamknęły powieka,  
 Które na tym padole cieszyły człowieka,  
 Już Maryą do Grobu święci Piastonowie  
 Niosą, z wielkim lamentem Jezusa Uczniowie.

6.

A my nędzni grzesznicy, iak płakać nie mamy,  
 Gdy Opiekunki naszej przez śmierć pozbywamy,  
 O Maryo Najświętsza! rozbyi śmierci cienie,  
 Jasność Twoję Anielskie niech rozgłoszą pienie.

7.

Składaia ciało święte w Jozafat dolinie,  
 Gdzie żywych i umarłych strasny Sąd nie minie,  
 Apostołowie krzesła swoje tu zasięda,  
 I z swym Naywyższem Sędzią wszystkich sądzić będą.

8.

Na ten Sąd Panna stanie, do nog się porzuci  
 Boga Sędziego, i tak gniewiego odwroci  
 Przez co Wesele wielkie sługom swoim sprawi,  
 Gdy ich od zguby wieczney w Jego Chwałę wprawi.

9.

Prośmyż Boga naszego, z Duchem świętym Syna,  
 By Im Chwała na wieki, z ust naszych iedyna  
 Za to brzmiała, że smutnym przy Maryi zgonię,  
 Dadzą wieczne pociechy w Niebieskiej koronie.

## MODLITWA.

Święta Marya krolowa Niebieska, któraś przy zgonie  
 Twoim gorzkości śmierci nie uczuła, żeś Niepo-

kanie poczęta była. Racz nam gorzką dla grzechów naszych śmierć, Twoją śmiercią osłodzić, abyśmy wesoło (wzywając Najsświętszych Imion Jezusa Syna twego, i Ciebie) życie nasze zakończyć mogli. Co nam niech da ten za Twoją poważną przyczyną, który w Troycy Świętej iedyny Bóg żyje i kroluie na wieki wieków, Amen.

Koniec Drożek Pogrzebowych i koronki żałobney Najsświętszey Maryi Panny.

---

## TRZECIA TAIEMNICA WESOŁA.

Chwalebnego Wniebowzięcia Przenajsświętszey Maryi Panny.

**Stacya Pierwsza.**

Na Gorze.

Zdrowaś Marya etc.

Już zima przeszła, powódź ustała, powstań i przychodź Przyjaciółko. *Antiph. Eccl.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważ, iż po żalosney i oraz Pogrzebowey Tajemnicy, następuje Tryumf Chwalebnego Wniebowzięcia Przenajsświętszey Maryi Panny, który Niebo, ziemię i wszelkie stworzenie niezmierną napelnia radością. Na ten bowiem Akt Chwalebny cokolwiek Niebo i ziemia zamyka w sobie ozdoby, tę, na większą Wspaniałość Maryi oddaie: Słońce swej ustępuje iasności, Gwiazdy zbliżają się do korony, Miesiąc ścięle się pod nogi, ziemia wonne wydaie kwiaty, święci gotują się na przywitanie, Aniołowie w otwartym wyśpiwują Niebie: Wszystko stworzenie iako krolowej Nieba i ziemi oddaie się w poddaństwo. I my także, lubo osieroceni ziemianie, z radości tak chwalebnego Pani, krolowej i Orędownicki naszej podwyższenia, słodkie łzy wylewamy, serca affekta i całych siebie na wieczną Jej usługę oddamy, ciesząc się pewną nadzieją; że lubo Marya do Nieba wstępuje, nas iednak na ziemi nie odster



**MODLITWA.**

**W**szechmogący Boże, któryś osobliwszą Chwałą Matkę Syna twego ozdobić, i nad wszystkie stworzenia w Niebie wywyższyć raczył, prosimy Cię pokornie: niechay Jey powinna cześć na każdym miejscu oddawamy; abyśmy Jey ratunku w każdej potrzebie doznać mogli. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

Tu się zaczyna Trzecia koronka wesola Wniebowzięcia N. Maryi Panny, gdzie mówić potrzeba 1 Wierzę w Boga, 1 Pacierz i 10 Pozdrowienie.

**Stacya Druga.**

Wniebowzięcia N. Maryi Panny.

Zdrowaś Marya etc.

Wyzwoliła ubogiego od mocarza. *Ps. 71.*

**ROZMYŚLANIE.**

**N**ie chciała Matka miłosierdzia sama wstąpić do Nieba, pokiby nie uwolniła więźniów w tarasach mąk czyszczywych zostających i przyczyniła przy sobie Dusze świętych do błagania Majestatu Boskiego za narod ludzki. Proszę Jey pokornie, aby też i dnia dzisiejszego Dusze Rodziców, krewnych i przyjaciół twoich z Mąk czyszczywych do Nieba zaprowadziła i o tobie także, gdy się sprawiedliwości Boskiej tamże wypłacać będziesz nie zapominała.

**MODLITWA.**

**N**aylaskawsza Pani i orędownicko nasza Boga Rodzico Marya, któraś w chwalebnym poczcie Dusz z Czysta wyzwolonych do Nieba prowadzona była. Racz przy do konaniu żywota mego zalecić mizerną duszę moję Odkupicielowi moiemu, aby z upału grzychowego wyzwolona, ochłody wiekuistej stać się mogła godną. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który

z Oycem i Duchem Ś. żyje i kroluie na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

### **Stacya trzecia.**

**Wniebowzięcia Maryi Panny.**

Zdrowaś Marya etc.

**Witay Krolowa Anielska. Ant. Eccl.**

### **ROZMYŚLANIE.**

Uważ co to za Tryumf był słyszany w Niebie, kiedy na przywitanie i przyjęcie w Niebo wstępującey Pani i krolowej swojej wszystkie chory Anielskie iednostaynym głosem śpiewać zaczęły; Witay krolowa Anielska, wytay Pani Archanielska. Tak należało, aby Matka Boska, która Aniołów czystością, Serafinów gorącą Boga miłością przewyższała, od Aniołów przyjęta i nad wszystkie chory Anielskie wywyższona była. Spodziewasz się i ty wychwalać z Aniołami Maryą w Niebie? starayże się o niewinne życie, kochay gorącą Boga miłością, słusz wiernie Maryi, abyś się stał godnym w Poczcie Aniołów świętych bydź zaprowadzonym do Nieba, i oraz z niemi wychwalać Maryą na wieki.

### **MODLITWA.**

Naychwalebniejsza krolowa Niebieska Marya Panno, któraś trzeciego dnia po śmierci w Uwiełbionym Ciele przez posługę Aniołów świętych przed Maiestat Boski zanesiona była; gdzie zażywasz wesela niewymownego; prosimy Cię przez te radości i niewymowne serca twego słodkości: racz nam uprosić cząstkę krolestwa Niebieskiego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Bogiem Oycem i z Duchem Ś. żyje i kroluie na wieki wieków, Amen.

Mów 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.

**Stacya Czwarta.****Wniebowzięcia N. Maryi Panny.***Zdrowaś Marya etc.***Uprzedzili Xiążęta złączeni z śpiewającemi***Psal. 87.***ROZMYŚLANIE.**

**U**ważay dalszy Tryumf w Niebo wziętey Maryi Panny, iako do Jey przywitania uprzedzają się Xiążęta Niebieskie: bo nie tylko wszystkie chory Anielskie: ale też w swoim porządku i Ozdobie, wszyscy owi starego Testamentu święci Patriarchowie, Prorocy, Krolowie, Kapłani i Wybrani Pańscy, których Proroctwa wypelniła, wydając na świat Zbawiciela, Drogę Jey z niowymowną pociechą zachodzą, upadając, i niski pokłon oddając, iako Krolowey Nieba i ziemi. Wychwałay i ty w sercu twoim Boga, z tak wielkiey Godności i Chwały udzieloney Maryi, którą i Aniołów i wszystkich świętych przewysza w Niebie, i uprzedzając innych do Jey pochwały i Nabożeństwa naśladowy także w wierze, nadziei i doskonałości wybranych Pańskich, abyś różnemi Cnot ss. stopniami wyżej postępując godnym się stał bydz w liczbie wybranych Pańskich w Niebie i oraz z niemi zapatrywał się na Uwielbienie, i wiekuistą Chwałę Maryi.

**MODLITWA.**

**N**aychwalebniejszy w Świętych twoich krolu Niebieski, któryś w ludzkiey naturze Matki Twoiey Nayświętszey, tak wielkie skarbi Nieskończoney Dobroci twoiey zachować raczył, iż przewyższa świętych i same Chory Anielskie. Day nam prosimy za Jey przyczyną, wiernie naśladować wiernych sług twoich, abyśmy się onych wspólczności w Niebiosach godnemi stali. Który żyjesz i kroluiesz na wieki wieków, Amen.

**1 Pacierz i 10 Pozdrowienia.**

## Stacya Piąta.

Wniebowzięcia N. Maryi Panny.

Zdrowaś Marya etc.

I Postawiono Stolicę Matce krolewskiej, która siadła  
po prawicy Jego. 3. *Reg.* 2. v. 19.

## ROZMYŚLANIE.

Tu podnieś oczy i zdumiewaj się nad tak przedziwnym i przechwalebnym Matki Jezusowej do otwartego Nieba wprowadzeniem; gdy już bowiem Wszyscy Obywatele Niebiescy z wielkim pragnieniem na przywitanie i przyięcie Przenajświętszey Maryi Panny czekali: Jednorodzony Syn Boski Chrystus Jezus, chcąc uszanować Naymilszą Matkę swoją, przeciwko niey wychodzi, i mile Ją przywitawszy z niewymowną przyjemnością wzywa na zgotowany Tron w niebie po prawicy swęý położony. Wzywa Oyciec Przedwieczny, iak Corkę swoją; wzywa i Duch Przenajświętszy iak Obłubienicę swoją; aby wywyższona na zgotowanym sobie od wieku Tronie, iako Pani i krolowa Nieba przy Maiestacie Troycy Przenajświętszey mieszkała i wiecznego zażywała wesela. My zaś ziemscy obywatele, gdy tak Chwalebnie i z weselem wszystkich obywatelów gornych w Niebo wstępującą Maryą upatrujemy, prosimy Jey serdecznie: aby o nas sługach swoich pamiętała, za nami się przed Maiestatem Boskim zastawiała i z mocy nieprzyjaciół naszych widomych i niewidomych w życiu i przy śmierci nas wybawić raczyła.

## MODLITWA.

Nayjaśnieysza Krolowa Niebieska, Matko i Orędowniczko nasza; któraś przy Chwalebnym twoim do Nieba wprowadzeniu, naybliżey samego Boga Stolicę sobie od wieków zgotowaną otrzymała, i między Bogiem a człowiekiem Pośredniczką została. Prosimy cię pokornie: racz nam przyczyną swoją zagniewanego Boga ubłagać, a grzech w odpuszczenie i wieczne Zbawienie u Syna twego ziednać, który z



Oycem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia etc.

**Stacya Szosta.**

Wniebowzięcia N. Maryi Panny.

Zdrowaś Marya etc.

Przydź wybrana moja, przydź będziesz ukoronowana.

*Cant. 4.*

## ROZMYŚLANIE.

Uważ iż korona Przenawświetszey Pannie z wielu miar należy: nayprzod z urodzenia, bo ze Krwi krolewskiej pochodzi; należy z Męstwa i wielkich zasług, bo koronę zwyciężką otrzymała, gdy czarta przekłętogo nieprzyaciela narodu ludzkiego zwyciężyła i głowę mu starła! Należy z Poślubienia, bo na Niebie poślubiona była zaraz od Niepokalanego Poczęcia swego Naywyższemu Monarsze i krolowi nad krolmi Bogu zamemu; na ziemi zaś przy niénaruszonym Panieństwie swoim Jozefowi świętemu z Pokolenia Krolów i Naywyższych Kapłanów pochodzącemu. Należy z Godności i wywyższenia nad wszystkie stworzenia; bo od samey Troyce Przenayświetszey, Krolową Aniołów i wszystkich świętych ogłoszona, i owszem za Krolową Nieba i ziemi Chwalebnie po Wniebowzięciu swoim zaraz ukoronowana była, którey Bóg wszystko stworzenie oddał w moc i wieczne Poddaństwo. Przyimiyże i ty Człowiecze Przenayświetszą Maryą Pannę już w Niebie Ukoronowaną za Krolową Duszy i serca twego, odday Jey na wieczną usługę wszystkie zmysły i siły, i owszem całego siebie za poddaństwo; aby ona panowała nad Tobą, i proś Jey pokornie, aby z przywileiu sobie od Boga danego raczyła cię przyiąć w liczbę sług swoich do Nieba naznaczonych, i żebyś Jey wiernie służąc koronę mógł dostąpić Wiekuistej Chwały.

## MODLITWA.

O Nayłaskawsza Krolowa Niebieska Pani nasza miłościwa, którą Bóg różnemi darami i Przywilejami

Łaski swojej obdarzyć i ukoronować raczył. Racz się prosimy zastawić przed Maiestatem Syna twego - za nami grzesznemi; abyśmy przed zasługi dobrych uczynków, i Mężnego nad czartem, Światem i Ciałem zwycięstwa, koronę wieczną otrzymać mogli. Przez Jęzusa Chrystusa Syna twego, który z Bogiem Oycem, i z Duchem Świętym żyje i kroluie na wieki wieków, Amen.

1 Pacierz i 10 Pozdrowienia<sup>1</sup> etc.

## Stacya Siodma i Ostatnia.

### W Kościele Klasztornym.

Do którego idąc mów 1 Pacierz i 10 Pozdrowienia, a potym blisko Kościoła śpieway następującą Pieśń:

**O** Gospodo uwielbiona, nad Niebiosa wyniesiona :  
Stworczęs swego porodziła; Mlekiemś go swym  
Karmiła. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy  
Pannę Przenayświętszą.

Co Ewa smętna straciła; Tyś przez Syna naprawiła :  
Oknem's się stała do Nieba ; smucić się nam nie  
potrzeba. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy  
Pannę Przenayświętszą.

Drzwiamiś Krola Niebieskiego; i Fortą Raiu świętego :  
Wszyscy Jey ludzie śpiewaycie; bo przez nie  
zbawienie macie. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy  
Pannę Przenayświętszą.

Marya Matko miłości; Matko wszelakiej litości:  
Bron nas od skonania złego ; i od czarta przekłętogo.  
Pozdrawiaymy, Wychwalaymy  
Pannę Przenayświętszą.

Marya Panno nad Panny, niech Syn twoy przez  
cię błagany, Wszystkie winy nam odpuści, i do  
Łaski swej przypuści. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy  
Pannę Przenayświętszą.

Przez Syna Panno Twoiego; Oyca i Ducha Świętego: Przybądź na nasze skonanie; a day szczęsne dokonanie. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy,

Pannę Przenayświętszą.

Chwała bądź Panu naszemu; z Dziewice narodzonemu, i Oycu Jego Wiecznemu: także Duchowi Świętemu. Pozdrawiaymy, Wychwalaymy

Pannę Przenayświętszą.

Przyszedzsy do Kościoła albo, przed Kościół. Mów 3 Pacierze, 3 Pozdrowienia, 1 Wierzę w Boga.

*Tu iest Stacya Rzymska siódma.*

U wielkiego ołtarza. Następnie ostatnia.

## MODLITWA i Ofiarowanie.

Drożek Pannie Przenayświętszey.

O Nayłaskawsza, i naywielmożnieysza Pani Nieba i ziemi Bogarodzico Marya! Skarbnico naywyższych Tajemnic: Wcielenia, Męki i Chwały Syna twego: orędowniczko grzesznych Pocieszycielko utrapionych Nadzieio opuszczonych; Oto my grzeszni, skończywszy te Drogi święte, według nieudolnych sił naszych Duchownych i cielesnych, upadamy do Nóg Maiestatu twego, ofiarując serdecznym affektem to Nabożenstwo nasze, i pokornie upraszając; nie racz gardzić fatygami i uplikami naszemi. Ratuy nas w potrzebach naszych dusznych i cielesnych, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz. A cze-goby w tym naszym niedostatecznym umartwieniu nie dostawało, przyimi to prosiemy Cię łaskawie w poczet niezliczonych zasług i powagi Macierzyństwa twego, i z tym wszystkim ofiaruy Jednorodzonemu Synowi swemu. Ziednay nam to; aby nam dał zupełne grzechów naszych odpuszczenie, skuteczną poprawę z wota nasze o pokoy zdrowie, żyzne

lata, zgodne i bezpieczne pomieszkanie, od nienawiści i niażdów Nieprzyjaciół naszych widomych i niewidomych, potężną obronę od grzechów śmiertelnych i powszechnych, wszelką ochronę prawą Wiare, żarliwą miłość Boską i skuteczną nadzieję, szczyre i proste z wolą Boską przymierze; aby nam Syn twój Jezus Chrystus, w wszystkim tym pobłogosławić raczył, co jest z Chwałą Jego i zachowaniem Przykazania jego; a potem żywocie do wieczney szczęśliwości, za powodem i Przyczyną twoją, niech nas doprowadzi, który żyje i króluje Bóg w Trójcy zupełney na wieki wieków, Amen.

Koniec koronki Wesołej, i Troiakich Drożek Najsświętszej Maryi i Panny.

## L I T A N I A

do Najsświętszej Panny Maryi,

Która się śpiewać ma od wszystkich ludzi pod czas Mszy ś. czytanej po Drożkach.

**K**yríe eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.  
Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się nad nami.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.

Święta Trójco iedyny Boże, Zmiłuy się nad nami.

Święta Marya, Modl się za nami.

Święta Boga Rodzicielko, Modl się za nami.

Święta Panno nad Pannami, Modl się za nami.

Matko Chrystusowa, Modl się za nami.

Matko Łaski Bożej, Modl się za nami.

Matko Najsłodsza, Modl się za nami.

Matko Nyczystsza, Modl się za nami.

Matko Niepokalana, Modl się za nami.



Matko Nienaruszona,  
Matko Naymilsza,  
Matko Przedziwna,  
Matko Stworzyciela,  
Matko Odkupiciela,  
Panno Nayrostopnieysza,  
Panno czci godna,  
Panno chwały godna,  
Panno Można,  
Panno Łaskawa,  
Panno Wierna,  
Zwierciadło sprawiedliwości,  
Stolico Mądrości,  
Przyczyno naszej radości,  
Naczynie Duchowne,  
Naczynie Poważne,  
Naczynie dziwnego Nabożeństwa,  
Rożo Duchówna,  
Wieżo Dawidowa,  
Wieżo z kości słoniowej,  
Domie złoty,  
Arko przymierza,  
Forto Niebieska,  
Gwiazdo zaranna,  
Uzdrowienie chorych,  
Ucieczko grzesznych,  
Pocieszycielko utrapionych,  
Wspomożenie wiernych,  
Krolowa Anielska,  
Krolowa Patryarchow,  
Krolowa Proroków,  
Krolowa Apostołów,  
Krolowa Męczenników,  
Krolowa Wyznawców,  
Krolowa Panieńska,

Królowa Wszystkich Świętych, Modl się za nami.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży etc., Wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży etc., Zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

### *Antyfona.*

Pod twoją obronę uciekamy się Święta Boga Rodzicielko, naszemi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych; ale od wszelakich złych przygod racz nas zawsze wybawić, Panno Chwalebna i Błogosławiona: Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, z Synem twoim nas połącz, Synowi twemu nas zalecaj, twojemu Synowi nas oddawaj.

V. Modl się za nami ś. Boga Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

### MODLITWA.

Prosiemy cię Jezu Chryste, niech się przyczyni za nami do miłosierdzia twego teraz i w godzinę śmierci naszej, Błogosławiona Panna Matka twoja, której Przenajświętszą Duszę w godzinie Męki twojej, miecz boleści przeniknął: Przez cię Jezu Chryste Zbawicielu Świata, który z Oycem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

### H Y M N.

#### Ś. BONAVENTURY.

Ciebie Matkę Bożą chwalemy,

Ciebie Pannę Maryą wyznawamy;

Ciebie czci i chwali wszelki Okrąg ziemi.

Oblubienicę Oycy Przedwiecznego.  
Tobie wiernie Aniołowie i Archaniołowie, Trony  
Xiażęta usługują,  
Tobie wszelkie potęgi, i mocy i Państwa hołdują.  
Tobie z weselem przytomni Cherubinowie i Sera-  
finowie,  
Tobie wszelkie Anielskie stworzenie, nieprzesta-  
nym głosem wyspiewują:  
Święta, Święta, Święta Marya,  
Bogarodzico, Panno i Matko,  
Pełne są Niebiosa i ziemia  
Maiestatu Chwały, Owocu żywota twego:  
Ciebie chwalebny Chor Apostołów,  
Stworcy swego Matkę wychwala;  
Ciebie Przeświętny Poczet Męczenników,  
Chrystusową Rodzicielką sławi;  
Ciebie uwielbiony Wyznawców Orszak,  
Przybytkiem Troycy wyznawa;  
Ciebie łaskawy Poczet Panienek, czystości  
i Pokory Mistrznią ogłasza;  
Ciebie wszystek Dwor Niebieski,  
Krolową Niebieską wywyższa,  
Matkę Boskiego Maiestatu,  
Wielbiąc cię prawdziwą  
Krola Niebieskiego Rodzicielkę,  
Świętą, słodką i pobożną.  
Tyś Pani Anielska i Brama Rayska;  
Tyś Stopniem Krolestwa Chwały Niebieskiej,  
Łożnica i Arka pobożności i Łaski;  
Tyś źródłem, Oblubienicą,  
I Matką Krola Przedwiecznego.  
Tyś Kościołem i Świątnią Ducha Świętego,  
I Cały Troyce Szlachetnym Przybytkiem,  
Tyś Pośredniczką Boską i Człowieką,  
Miłośnicą śmiertelnych, Oświecicielką do Nieba  
Przeznaczon ch.

Tyś Wspomożycielką wojujących,  
Patronką ubogich, ucieczką grzesznych,  
Tyś Szafarką Darów Niebieskich,  
Zwyciężycielką czarta i dumy iego.  
Tyś Pani świata, iedina po Bogu Dusz naszych  
nadzieio.

Tyś iest Zbawieniem Ciebie wzywających Portem to-  
nących, utrapionych pociechą, ginących ucieczką.

Tyś Matką wszystkich Błogosławionych, zupełną  
po Bogu wszystkich Obywatelów Niebieskich  
pociechą.

Tyś Promotorką sprawiedliwych, Nawrocicielką  
błądzących, Obietnicą Patryarchów.

Tyś Prawdą Proroków, Zapłatą i Nauczycielką Apo-  
stołów, Mistrzynią Ewangelistów.

Umocnicielką Męczenników, Przykładzie Wyznaw-  
ców, Ozdobo Panienek.

Tyś ku wyzwoleniu człowieka wygnanego,  
Przyjęła w swoy żywot Syna Bożego.

Przez Cię zwoiowawszy dawnego nieprzyziaciela, ot-  
worzone Prawowiernym Krolestwo Niebieskie.

Ty zasiadasz z twoim Synem na Prawicy Oycowskiej.

Ty go racz błagać za nami, który ma przyiść na  
świat sądzić żywych i umarłych;

Ciebie tedy prosimy, racz nas wspomoc sługi twoie  
którzy drogą Krwią Syna twego iesteśmy odkupieni,

Spraw abyśmy wieczney Chwały uczestnikami byli.

Zbaw Pani nasza lud twoy; abyśmy byli Uczest-  
nikami Dziedzictwa Syna twego.

Rządz nas i strzeż nas na wieki.

Każdego dnia Ciebie łaskawa Panno pozdrawiamy,  
pragniem i Cię chwalić, myślą i nabożnym wo-  
łaniem.

Rącz nas słodka Panno Marya, teraz i zawsze  
zachować bez grzechu.



Zmiłuy się o Miłościwa Panno,  
Zmiłuy się nad nami.

Niech się stanie z nami miłosierdzie twoie Panno  
Marya, gdyż w Tobie ufność mamy.

W Tobie o Marya nadzieję pokładamy! broń nas  
na wieki.

Tobie należy Chwała, Tobie rozkazowanie,  
Tobie Moc i sława na wieki wieków, Amen.

### MODLITWA.

**O** Naychwalebniejsza i wszelkiej czci naygodniejsza Panno Marya, która w przygodzie iesteś ratunkiem, w niebezpieczeństwie ucieczką, a po Chrystusie pewne wiernych zbawienie; obroć one Twoie miłosierne oczy na nas sługi i służebnice twoie; a Jezusa Błogosławionego Syna twoiego, nam po tym wygnaniu łaskawego pokaż; pobłogosławże nam, i wysłuchay nas o łaskawa! o dobrotliwa! o miłosierna Matko, miewy staranie o nas, wstawiaj się z nami, abyśmy od Syna twego i od ciebie Błogosławieństwo doczesne i wieczne otrzymać mogli.

Odchodzącym po skończonym nabożeństwie do Domów swoich, daie się Błogosławieństwo z Nayświętszym Sakramentem, pod czas którego śpiewa się; Święty, Święty, święty, iak wyrażono w Drogach P. Jezusowych na końcu.

**Błogosławieństwo Panny Nayświętszey,  
które dawała Apostołóm Świętym.**

**Niech was błogosławi Synaczkowie i wszystek świat  
Pan Bóg Oyciec i Oblubienie Jezus Chrystus Syn  
moy Jednorodzony, i Duch Przenayświętszy iedyne  
kochanie moje, Amen.**

# INFORMACIA

*O gradusach albo Stopniach Świętych kiedy, i iakie na nich są pozwolone Odpusty.*

I. Nayprzod wiedzieć potrzeba, iż w Jeruzalem przed Pałacem Piłatowym czyli przed Ratuszem było wystawionych Gradusow, albo Stopni marmurowych Dwadzieścia i ośm, których Zbawiciel świata Czasu Męki swojej 6 razy przechodził; Pierwszy raz od Kaifasza do Piłata przyprowadzony. 2. Od Piłata do Heroda posłany. 3. Od Heroda do Piłata odisłany. 4. Gdy szedł na miejsce ubiczowania i koronowania. 5. Gdy po ubiczowaniu przed Sędziego był postawiony i pospolstwu w purpurze i koronie cierniowej przez Piłata mówiącego: Oto Człowiek! pokazany. 6. Gdy po Dekrecie szedł na Górę Kalwaryą, aby tam był iako Baranek niewinny za narod ludzki ofiarowany. Te Stopnie z Jeruzalem Helena ś. Matka wielkiego Konstantina Cesarza do Rzymu przeniosła, i przy Kościele Jana świętego na Lateranie postawiła; miejsca te gdzie Krwie Pańskiej widoczne były znaki żelaznemi kratkami dla uczciwości większey obwiodszy: co i po dziś dzień w Rzymie obaczyć możesz.

Jak tylko zas te SS. Stopnie w Rzymie stały, tak zaraz Bóg Wszechmogący osobliwemi ie cudami obdarzyć raczył; wielkimi z Nieba łaskami tych ludzi ubogacał, którzy z nabożeństwa i uczciwości przeciw Chrystusowi Panu te święte Stopnie klęcząc obchodzili. Zkąd tak wielkie w ludziach ku tym Stopniom świętym zawzięło się Nabożeństwo, że od częstego klękania i przechodzenia, lubo w twardym i nieużytym kamieniu, rowi i doły się już poczyniły. Co widząc Stolica Apostolska; pomnażając do tych świętych Gradusów w ludziach nabożeństwo, wielkie, odpusty pozwoliła, które się nazyweją

## Indulgentiae Scalae Sanctae.

II. W Rzymie, kćoby na każdy dzień obchodził Gradusy, święte w łasce Bożey zostaiący, dostępię odpustu co dzień zupełnego. Tu zaś na Kalwaryi naszej, oprócz innych zupełnych odpustów, Drogóm Męki Jezusowej, i Matki najświętszey z osobą nadanych, pozwala Stolica Apostolska na wieczne czasy odpustu zupełnego cztery razy w Rok; którzy nabożnie przechodzić będą święte Gradusy,

czyli Stopnie, w te dni: I. W wielki Czwartek, rachuiąc czas od północy do północy przez dzień naturalny. II. W Niedzielę świąteczną zesłania Ducha świętego. III. W Wigilią Wniebowzięcia Najsświętszey Panny. IV. W Wigilią Podwyższenia Krzyża świętego, w które dni każdy dostępuje odpustu zupełnego, raz tylko, w dzień naturalny. Innych znowu dni przez Rok cały, ktokolwiek i kiedykolwiek przechodzić będzie te ś. Stopnie każdego dnia dostępuje Odpustu siedm lat, i siedem Quadragen, to iest 280 dni. Dla tego na Kalwaryi tuteyszey zawsze otwierają się Gradusy, ile razy iaka kompania przyjdzie.

### **Powinności do pozyskania tych Odpustów przestrogi mają się zachować te:**

I. Potrzeba spowiedź święta uczynić zupełną i Przenajsświętszy Sakrament Ciała i Krwie Pańskiej z nabożeństwem przyjąć, modląc się na Intencyą Kościoła świętego i Oycy ś. Papiieża, na ten czas panującego: także za odpuszczenie grzechów swoich, nie przepominając Oyczyzny i potrzeb publicznych. To iest: aby nas Bóg zachował od morowego powietrza, głodu, ognia, wojny, różnych chorób; dał zgodę, iedność; szczęśliwe Panowanie Chrześciańskim Panom, Xiążętom, Krolom etc.

II. Trzeba skruszonym sercem i nabożnie na kolana pokleknawszy wszystkie Stopnie przebydź, ofiaruiąc Oycu Niebieskiemu za grzechy swoje, zasługi Męki Chrystusa Pana, i krwawe prace iego, który w Jeruzalem dla zbawienia naszego podeymował; i dziękuiąc mu, że skrwa-wionemi stopami swemi do Piłata przechodząc 6 razy, 28 stopni poświęcić raczył.

III. Kto ma dosyć czasu, idąc na Graduse, albo powracając z nich lub też w kaplicy Piłatowej, może według upodobania swego przedłużyć modlitwę; Ale pod czas odpustu i wielkiego tłumu ludzi, dosyć iest: Siedm Pacierzy, siedm Pozdrowienia, i iedno Wierzę w Boga, odprawić przechodząc przez Gradusy ś. które ieżeli byś nie skończył, możesz kończyć w kaplicy, albo przy kaplicy Piłatowej, gdzie osobiwie Tajemnice Męki Jezusowej są wyrażone. Tego zawsze przestrzegając; abys nogami nie deptał po tych śś. Stopniach; ale kolonami tylko przechodził, dla uczciwości Krzyżów, i osobiwych Relikwii i kości świętych tam założonych.

IV. Trzeba się także wystrzegać wszelkiego tumultu i niecierpliwości, nie odpychać ludzi podlejszych, ale cięchego i pokornego Baranka Chrystusa Pana naśladować, czekać sposobności i czasu. Wszedłszy zaś na Gradusy, długo się nie bawić, bo to jest rzecz naganna i pewnie nieuważna, gdy ludzie Tysiącami przed Gradusami czekają, a niektórzy na każdym Stopniu swoje Nabożeństwa przedłużają; skąd następuje w ludziach, którzy zdaleka przychodzą wielka niecierpliwość: a czasem i do złych słów i obrazy Boskiej przychodzi. Niechże się tacy Boga boją, aby dla swego uporu, miasto odpustu na gniew sobie Boski nie zarobili.

V. Laski, kiie, oręże, łomoki etc. na Gospodzie zostawić potrzeba, albo też na pewnym mieyscu, albo znaiomey osobie oddać, aby ciśnąc się ieden drugiego nie ranił.

VI. Wyrażnie tu powtarzam, że iako raz tylko przez dzień może się odpust Zupełny otrzymać, tak raz tylko przez dzień, trzeba przechodzić Gradusy święte dla utrzymania zupełnego odpustu: ztąd nieuważnie sobie postępują, którzy dwa, lub trzy razy iednego dnia obchodzą Gradusy święte. Lepiej tacy uczynią, gdy kaplice Drogi Krzyżowej obchodzić będą, bo przy tych ile razy się modlić będą, tyle razy odpustu dostąpić mogą za zmarłych, i za siebie, lubo nie zupełnych, ale wielu lat i dni.

VII. Na ostatek kładzie się tu przestroga potrzebna; aby przy odpustach Kalwaryjskich miał każdy bacność i ostrożność około siebie, i nie łada komu, idąc do świętej Kommunii, lub na obchody Kalwaryjskie, albo też na Gradusy święte rzeczy swoich powierzał; bo się wiele takich znajduie, którzy niedbając na szkodę bliźniego, ani na obrazę Boską i karanie, pieniądze, zegarki w ciżbie zabierają, iak się już kilka razy trafiło. Przetoż mądry kto jest i ostrożny, mądrze sobie ma postępować; chustki, czapki, pacierze, Książki etc. przy sobie ostrożnie trzymać aby w ciżbie nie szkodował.

VIII. Lubo niemasz żadnego wyrażnie naznaczonego Nabożeństwa, albo pewnych Modlitw do Gradusów świętych, oprócz 7 albo 5 Pacierzy i Pozdrowienia, które odprawić potrzeba na Gradusach, według Intencyi Kościoła świętego: Jednakowoż kładzie się tu krotkie Nabożeństwo, które jeżeli masz sposobność, możesz odprawić, przed odchodzeniem, albo po skończonych obchodach Gradusów świętych.



**MODLITWA.**

Przed Weyściem na Gradusy.

**O** Boże! Nieskończonego miłosierdzia i Dobroci, który żadnego od siebie nie odrzucasz; ale chociaż największym grzesznikom, którzy po drogach nieprawości całe życie swoje chodzili, dla prawdziwej pokuty Miłosierdzie swoje oświadczasz i łaskawie wszystkie winy odpuszczasz; spoyrzy z Dobroci twoiej namnieNaywiększego grzesznika (albo grzesznicę); i racz mi odpuścić wszystkie grzechy moje, oświeć serce moje, i day prawdziwą skrucę; abym z iak naywiększym Nabożeństwem te Święte Stopnie, któreś tu sześć razy stopami Twemi Boskimi i Krwią swoją nayświętszą poświęcił, mógł dnia dzisieyszego obeyść, i gdyby można łzami pokutnymi skropić; a potym opuściwszy drogi nieprawości, rozmyślając z serdecznym politowaniem, Prace, Boleści, Mękę i Śmierć Twoię, Drogą Przykazań twoich z cnoty w cnotę, iak po stopniach postępując, chodził, i doszedł szczęśliwie na Górę Niebieskiego Syonu; i tam Dobroć i Miłosierdzie Twoje na wieki wieków z wybranemi Twemi wychwalał, Amen.

**MODLITWA.**

Po skończonych Gradusach.

**Boże!** który dla odkupienia Świata, raczyłeś się narodzić, dać obrzezać, od żydów wzgardzić, od Judasza pocałowaniem wydać; dałeś się poimać, wiązać i iako niewinny Baranek na zabicie prowadzić; przed Annasza Kaifasza, Piłata i Heroda, nieprzystojnie stawic, i przed niemi od fałszywych Świadków oskarzenie, żelżywość, urąganie, policzkowanie, poszyikowanie, zepłwanie, Twarzy zasłonięcie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat

obnażenie, na śmierć osądzenie, cierpliwie ponosić, gwoździami do Krzyża przybić, i na Krzyżu podnieść, między łotry postawić, żołącią i octem napoić i włócznią Bok sobie przebić dopuściłeś.

Ciebie tedy Panie Jezu Chryste, przez tę Nayświętszą Mękę Twoię, którą my niegodni rozmyślamy, przez Nayświętszą Krew Twoię, którąś Drogi twoie, i te ŚŚ. Stopnie obficie skropił, i przez święty Krzyż i śmierć twoię pokornie upraszamy: Wybaw nas od mąk piekielnych; a racz nas tam doprowadzić, dokądeś zaprowadził Łotra z Tobą ukrzyżowanego. Amen.

*Możesz przydać powracając z Gradusow Litanią o Męce Jezusowej.*

## L I T A N I A

### O Męce P. Jezusowej.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.  
 Chryste usłysz nas.  
 Chryste wysłuchaj nas.  
 Oycze z Nieba Boże,  
 Synu Odkupicielu Świata Boże,  
 Duchu Święty Boże,  
 Święta Troyco iedyny Boże,  
 Jezu Nayboleśniejszy,  
 Jezu za trzydzieści groszy przedany,  
 Jezu do nóg Uczniow nakłoniony,  
 Jezu na modlitwie upadaiaący,  
 Jezu krwawym potem się pocący,  
 Jezu pocałowaniem Judasza wydany,  
 Jezu od żołnierzow związany,  
 Jezu od Uczniow opuszczony,  
 Jezu przed Annaszem i Kaifaszem postawiony,  
 Jezu ciężkim policzkim od żołnierza uderzony,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu od fałszywych Świadków oskarżony,  
 Jezu godnym śmierci osądzony,  
 Jezu na Twarzy płwocinami oszepecony,  
 Jezu sprośną chustą oczy zawiązane mający,  
 Jezu pięściami poszykowany,  
 Jezu od Piotra potrzykroć zaprzany,  
 Jezu związany do Piłata posłany,  
 Jezu w białą szatę obleczoney,  
 Jezu od Heroda i jego żołnierzy wzgardzony,  
 Jezu nad Barabaszem gorszym osądzony,  
 Jezu okrutnie biczowany,  
 Jezu szatą szarłatną przyodziany,  
 Jezu Cierniem ukoronowany,  
 Jezu trzcina uderzony,  
 Jezu od Żydów na śmierć naysprośniejszą po-  
 tępiony,  
 Jezu Krzyżem obciążony,  
 Jezu pod Krzyżem upadający,  
 Jezu z szat obnażony,  
 Jezu gwoźdzami do Krzyża przybity,  
 Jezu między łotry postawiony,  
 Jezu od przechodzących zbluźniony,  
 Jezu od Żydów wyśmiany,  
 Jezu od Łotra urągany,  
 Jezu krzywdami nasyceny,  
 Jezu żołą i octem napoiony,  
 Jezu aż do śmierci Krzyżowej posłuszny,  
 Jezu włocnią przebodzony,  
 Jezu z którego Boku wyszła Krew i woda,  
 Jezu z Krzyża złożony,  
 Jezu w Grobie nowym położony,  
 Jezu którego boleścią zleczeni jesteśmy,  
 Jezu za nas ukrzyżowany, umarły i pogrzebiony,  
 Jezu przez którego Mękę, śmierć i Rany zba-  
 wieni jesteśmy.

Zmiłuy się nad nami.

Baranku Boże, który gładzisz grzechy Świata,  
Przepuść nam Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy Świata, Wy-  
słuchay nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy Świata, Zmi-  
łuy się nad nami.

Jezu Chryste usłysz nas.

Jezu Chryste wysłuchay nas.

Kyrie cleyson. Chryste eleyson. Kyrie cleyson.  
Oycze nas etc.

W. Niech będzie Imie Pańskie błogosławione.

Ł. Teraz i na wieki wieków, Amen.

W. Kłaniamię się Panie Jezu Chryste i błogosła-  
wiamy Tobie.

Ł. Iżes przez Święty Krzyż twoy odkupił Świat.

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, któryś z Niebos z łona Oyca  
twego stąpił, i Krew twoię Nayświętszą na okup  
grzechów naszych przelał; Ciebie pokornie prosimy:  
ażebysmy w dzień sądu Twego na prawicy twoiey  
słyszeć zasłużyli: podźcie Błogosławieni. Amen.

NB. Ponieważ się wyżej wyraziło, że starsi, słabi,  
niewiasty ciężarne etc. i którzy nie mogą obchodzić wszy-  
stkich kaplic, dostępują tych odpustów, których i zdrowi  
obchodzący wszystkie kaplice Kalwaryjskie; byleby tylko  
w kaplicy Piłatowej te odprawili pacierze, które są na-  
znaczane do wszystkich kaplic. Oprócz tych jednak pa-  
cierzy, mają też dokładać na końcu i tę krotką nastę-  
pującą Modlitwę:

## MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, przez tę gorzkość, którąś cier-  
piał dla mnie na Krzyżu gdy Nayświętsza Dusza  
Twoją z ciała wychodziła; zmiłuy się nad Duszą moją  
gdy z ciała mego wychodzić będzie, a racz ją zapro-



wadzić do żywota wiecznego w którym żyjesz i krolujesz na wieki wieków, Amen.

Możesz przydać Modlitwę, która iest położona wyżej po skończonych Gradusach; i zaczyna się: Boże, który dla odkupienia świata etc. na ostalku zaś następującą modlitwę:

## MODLITWA.

Za odpuszczenie grzechów.

**Boże, który żadnego od siebie nie odrzucasz; ale chociaż największym grzesznikom, dla prawdziwey pokuty Oycowskie miłosierdzie wyświadczasz, i ubłagać się dopuszczasz; weyrzyj z Dobroci twoiey na prośbę podłości naszej, a przez zasługi Naydroższej Męki i śmierci Syna Twego Jednorodzonego, odpuść wszystkie grzechy nasze i oświeć serca nasze; żebyśmy mogli grzeszni ludzie wybełnić Przykazania twoie; w cnotach świętych postępowali i trwali do śmierci w Łasce Twoiey, Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i kroluje na wieki wieków, Amen.**

## W KAPLICY HELENY S.

Rozmyślanie i Modlitwa.

Która się może odprawić w Uroczystość Znalezienia i Podwyższenia Krzyża świętego.

## ROZMYŚLANIE.

**Uważ iako Helena ś. daleką podjęła podróż, bo z Rzymu do Jeruzalem, aby Krzyża ś. w ziemi zakrytego z piśnością. szukała: iakoż szczęśliwie z natchnienia Boskiego ten skarb drogi znalazła, od którego my grzeszni w każdych potrzebach pomoc, pociechę zbawienie odnosimy. Tenże znak Krzyża świętego pokaże się na dzień ostatni walnego sądu Boskiego na Niebie, dobrym na pociechę, którzy będą zbawieni, złym zaś, którzy będą potępieni, na wstyd wielki.**

Upraszaż tedy Zbawiciela twego i Bolesney Maryi Panny, także i Heleny świętey z wielką ufnością, aby ten znak był ci na zbawienie.

## MODLITWA.

**Boże**, który przy znalezieniu zbawiennego Krzyża Męki Twoiey Cuda odnowiłeś; i między innemi dziełami Wszechmocności twoiey słabey płci niewieścicy dobrego przedsięwzięcia Cnotę utwierdziłeś, gdy za pilnym staraniem Pobożney krolowey Heleny Świętey, zbawienne Kroła naszego Drzewo Krzyża świętego objawić raczyłeś; day nam: abyśmy się starali z pilnością dostąpić z Tym błogosławieństwem zbawienia wiecznego. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Syna Twego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i kroluie na wieki wieków, Amen.

3 Pacierze, 3 Zdrowaś Marya, 1 Wierzę.

## Pieśni Kalwaryiskie.

Te się zwyczajnie śpiewają:

1. W Wigilią Znalezienia i Podwyższenia Krzyża ś. gdy Processya wychodzi z Drzewem Krzyża świętego śpiewa się:

**P I E Ś Ń.**

**Rrzyżu Święty nadewszystko, etc.**

**P I E Ś Ń.**

Która się śpiewa wychodząc na Obchody Dróg Pana Jezusowych.

**Rozmyślamy dziś wierni chrześcianie etc.**

NB. Insze także Pieśni mogą się śpiewać, iako ta: Oycze Boże Wszechmogący etc. O duszo wszelka Nabożna; dzielać ie od Kaplicy do Kaplicy, poki nowe nie będą wydane. Każda także kompania może śpiewać według swego upodobania Pieśni sobie wiadome.

## NAUKA WYRAZNIEYSZA

*o Odpustach Kalwaryjskich dla zupełnego zrozumienia, osobliwie ludziom prościeyszym podana, o której zawsze pamiętać potrzeba.*

I. Oprocz tego co się napisało z początku na karcie 3 i 5 wiedzieć potrzeba, że na tej Kalwaryi są Trojaki Odpusty Zupełne: Jedne są nadane tym, którzy obchodzą Gradusy Ś., Drugie tym, którzy obchodzą Drogę Krzyżową 3 którzy obchodzą Drożki N. M. Panny. I dla tego są na trzy dni podzielone, ponieważ żaden nie może dostąpić Odpustu zupełnego, tylko raz w dzień, iako to wyraża Dekret Ś. Kongregacyi potwierdzony od Innocencyusza XI. Co się iednak ma rozumieć, o Odpustach Zupełnych żyjącym nadanych, bo za Dusze w czyscu zostające możesz dostąpić wiele razy w dzień odpustu zupełnego i ofiarować go za nie.

II. Wiedzieć i to należy, że nie każdego dnia i nie na każdą uroczystość, ani też przy każdej kaplicy są iednaki odpusty; ale różne, w różne dni i uroczystości. I tak naprzykład, kto obchodzi Gradusy w dni naznaczone, dostępuie za siebie odpustu zupełnego, w inne zaś dni, i owszem każdego dnia dostępuie odpustu 7 lat i tyleż Quadragen, to jest dni 280. Tak też i o Drogach Męki Pana Jezusowej że nie każdego dnia są iednaki odpusty trzeba wiedzieć, ale raz większe, drugi raz mnieysze. To jest iednego dnia zupełne, drugiego 7 lat, albo sto dni. Tych iednak które nie są zupełne może każdy wiel razy sam za siebie dostąpić, i dla tego.

III. Pamiętać o tym potrzeba, że na Drogach Męki P. Jezusowej nie wyrażają się Stacye Rzymskie to jest Opusty 7 Kościołów Rzymskich, bo te lub są wiecznemi czasy nadane od Stolicy Apostolskiej

iednakowo nie na każda uroczystość; ale tylko na Uroczystości Znalezienia i Podwyższenia Krzyża. Na drugi dzień świąteczny, i na Uroczystość Wniebowzięcia N. Maryi Panny, i oprócz tego raz w Rok, kiedy się wykladać będą Tabliczki z tym napisem: Stacya Rzymska: w te tedy dni trzeba mowić: 3 Pacierze, Troje pozdrowienia i jedno Wierzę przy siedmi Kaplicach; to jest: I. u. Ś. Rafała. II. Na Gorze Oliwney w Ogroycu. III. u Annasza. IV. u Kaifasza w Piwnicy. V. u Heroda. VI. w Bramie zachodniej. VII. u S. Heleny. Te zaś Odpusty że są wszystkie zupełne Jeden ofiaruy za siebie samego gdzie chcesz. Inne za zmarłe według upodobania Twego; trzeba iednak sobie postanowić, za których zmarłych, czyli za Oyca, czyli za Matkę, albo za przyjaciół etc.

Ale ludziom prostym nie trzeba głowy łamać, dosyć na nich będzie, gdy będą mieć wolą dostąpić wszystkich odpustów, tak zupełnych, iako niezupełnych, i iedne ofiarować będą za siebie, inne za Dusze w czyscu zostaiące.

IV. Sposob odprawowania tego Nabożenstwa iako się zaczął, tak zawsze zachowany będzie, ieżeli iako okoliczność i słota nie przeszkodzi. To się tylko odmieni, że Nocna Processya w wielki czwartek dzieścić się będzie na dwa razy. W Piwnicy u Kaifasza przestanie, a w wielki Piątek z Piwnicy z rana dal-sze stacye obchodzić się będą.



## NABOŻENSTWO

DO

ANNY ŚWIĘTEY

BABKI JEZUSOWEY

A

MATKI NAYŚWIĘTSZEY

MARYI PANNY

na

Gorze Chelm w Gornym Śląsku  
Łaskami i Cudami Sławney;

dla

Nabożnych, z różnych Xiąg  
Zebrane;Z krotkiem wyrażeniem i opisaniem Obrazu Teyże  
Anny Świętey iak się na tę Gorę dostał.

## ZACHĘCENIE

do Nabożeństwa

ANNY ŚWIĘTEY.

Każdy to z Wiernych przyznać musi, że po Bogu i Nayswiętszey Maryi Pannie, Naywiększego poszanowania i osobliwszego Nabożeństwa godna jest Anna

Święta ; która Godnością Wnuka swego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa ; Dostoieństwem Corki Najsświętszey Maryi ; wysokością Cnot ; Doskonałością życia, obfitością nieprzeliczonych Łask i Cudów na całym wysławiona świecie, na powinne sobie zasłużyła poszanowanie. Bo ieżeli sam Bóg nad wszystkie Niewiasty, tak wielką uczcił ją Godnością, że ją wybrał za Matkę Matki Syna swego ; Jeżeli Aniołowie i Święci Pańscy zachęcają nas do powinnego Jey Nabożeństwa ; Jeżeli sama Najsświętsza Marya Panna zaleca toż do Matki swoiey Nabożeństwo ; a ktoż z nas tak będzie oziębły, żeby się nie zachęcił do wysławienia i wielkiey Patronki Anny Świętey ? Píše R. P. Franciscus a S. Marya Chronista Carmelitarum. Tom. 1. Annal. reform. Carmeli. 1. 5. c. 5. że Wielebna Anna od Ś. Augustyna, zakonica Świętobliwa i cudami sławna, wystawiwszy Kościół pod Imieniem Anny Świętey, wielce pragnęła coby też na godną pochwałę Ś. Anny miała napisać na murach i ścianie tego Kościoła ? aż gdy o tym myśli, usłyszała Aniołów wdzięcznie śpiewających tę Antyfonę : O Błogosławiona Anno ! która zawsze krolujesz z Aniołami, pamiętajże tamże o nas, abyśmy się godnemi stali Towarzystwa Twego. Które słowa na wieczną pamiątkę w tym kościele napisała, abyśmy i od samych Aniołów zachęcenie wzięli do wychwalania Anny Świętey.

Píše święty Author R. P. Thomas a S. Ignatio, SS, Theologiae Lector et Devotionis S. Annae Promotor : że pewny młodzieniec przez życie swawolne całą straciwszy Fortunę, uczynił przedsięwzięcie o chlebie proszonym iść do Kompostelli do Ś. Jakoba, z wielką jednak skruczą i żalem za grzechy swoje prosił P. Boga, aby którego świętego na pociechę strapionego serca iego zesłać raczył ; aliści pokazuje mu Ś. Jakob widomie w Pielgrzymiskiey postaci i rzecze do

niego: Jeżeli żądasz pociechy, proś o ratunek Świętej Anny, szanuj tę Świętą latorość, która wino wiecznej radości i życia wiecznego wydała. Ta jest Pocieszycielka, utrapionych zasmuconych radość, ubogich podpora; więźniów ucieczka. Ta smutnych rozwesela, żebraków wspiera, chorych uzdrawia, i nikogo z szczyrą ufnością udającego się do siebie nie oddala; ona tobie zasługami swemi i modlitwami od Pana naszego Jezusa Chrystusa Wnuka swojego pomoc i pociechę uprosi. Ty zaś we wszystkie przez Rok wtorki i iak Największym Nabożeństwem odprawiać będziesz po Troie Oycze nasz i Zdrowaś Marya; z wielką ufnością świecić będziesz Światło przed obrazem Anny Świętej, a będzie ci dobrze i będziesz pocieszony, w wtorek albowiem Ś. Anna i urodziła się i umarła. Czyńże to Synu na co cię namawiam, a bez wątpienia szczęśliwie powodzenie duszy i ciała za zasługami Ś. Anny otrzymasz. Ita praefatus Author de gratiis et Miraculis S. Annae, Parte 2 art. 1 Exempl. 1 zkađ wnoś sobie, że i święci zchęcają nas do Nabożeństwa ku Annie Świętej.

Jacobus Polius Cap. 18. Mirac. 15 et Petrus Wilder ad Cap. 7. Opisuie, że pewny sługa Boski z wielkim Nabożeństwem zwykł był zawsze mawiać Rożaniec do Nayświętszey Maryi Panny, która mu się czasu pewnego wśliczney postaci pokazawszy rzekła: Synu moy bardzo mi wdzięczną rzecz czynisz, odprawuiąc do mnie Rożaniec; ale osobiwie by mi się to ieszcze podobało, gdybyś na końcu każdego Rożańca iedno Oycze nasz i Pozdrowienie Anielskie dodawał na Chwałę Nayukochańszey Matki moiey Anny Ś. i chcę, abyś o tym wiedział, że wszyscy, którzy ią w życiu doczesnym czczą, będą ratowani w potrzebach swoich, i w ciężkim skonaniu swoim osobiwszą pomoc poczuia i umocnienie. Te przestrogi pobożny mąż ode-

brawszy z większym ieszcze Nabożeństwem czcząc Annę Świętą, i innych wielu swoim przykładem do tego zachęcił, a osobliwie o Jey Święte starał się Obrazy, aby po wielu micyscach były malowane. Na koniec gdy iuż słabego domowi odstąpili, chory największym, którym mógł głosem Niebieskie widząc widzenie zawołał: Oto przychodzi Matka moja Anna Święta, z najsłodszą corką swoją Maryą i Wnukiem Jezusem, i gdy się ciż Goście Niebiescy do łóżka chorego przybliżyli, rzecze do niego Najsświętsza Marya Panna: Witay moy Bracie Nayukochańszy, którey odpowiedział Chory: O Marya! iżeliż ia iestem godzien być zwanym Bratem Twoim? Rzecze do niego N. Marya Panna: Jeżeli Matka moja Anna S. Matka Twoia ukochana zawsze w sercu Twoim była, toć Bratem moim iesteś; wszyscy podobnie Matkę moję szanuiący Bracią moiemi i Siostrami są, podź teraz, koronowany będziesz. Otoż masz zachęcenie od samey Najswiętszey Maryi Panny. Więcey nie kładę przykładów aby ie sobie kto nie poczytał za niepodobne, ale tylko przywodzę słowa Opata Trithemiusza, który na pochwałę Anny Świętey zachęcaiąc każdego do Pilnieyszego ku niey Nabożeństwa, tak napisał: Nikt nie wierzy, nikt tego poiać, ani wyrazić potrafi, iak wielkie i niesłychane Bóg kochającym Annę Świętą zwykł świadczyć dobrodzieystwa, tylko ten, którego samo doświadczenie utwierdza, Wiemy to dowodnie, że nieprzeliczoni znajduią się ludzi możnych, zacnych, uczonych, Duchownych i święckich, bogatych i ubogich, młodych i starych, zgoła każdego stanu, którzy przez Nabożne wzywanie Anny Świętey w ciężkich utrapieniach pocieszeni byli: w nędzy, ubostwie, i w ostatniey potrzebie cudownie wspomózeni, od ciężkich szatańskich pokus wzbawieni, od niebespieczeństwa duszy i ciała za-



chowani w długich i zarazliwych chorobach i niemocach uzdrowieni. Ale któż to zrachować może, iak wielu Anna Święta w różnych potrzebach ratowała; w drodze na morzu od rozbojników i złych ludzi; którzy nie jednego z fortuny, towarów i życia samego złupić chcieli obroniła; iak wielu z wyęzienia i niebezpieczeństwa śmierci wybawiła, od zarazy i złego powietrza zachowała? kto to wypowie i doskonale opisze: Jak wielu oziębłe żyjących ogniem Miłości Boskiej zapaliła; iak wielu w złych nałógach i ciężkich grzechach zastarzałych, do prawdziwej pokuty przywiodła? iak wielu w grzechach zanurzonych i w zbawieniu własnym powątpiewających z rozpaczey i desperacye prawie ostatney wyrwała, i do nadziei zbawienia, do ufności w Miłosierdziu Boskim przyczyną swoją zachęciła? Jak wielu, którzy już mieli bydź potępieni, od zguby wieczney wyprosiła; Kto to wyrazi? iak wielu już umarłych do żywota przywrociła, innych obecnością swoją przy ostatnim zgonie nawiedzała, miłe cieszyła, o wiecznym zbawieniu upewniła, i do samego zaprowadziła Nieba.

Gdybym miał, mowi tenże Nabożny Opat, głos żelazny, piersi stałowe i tysiąc ięzyków, nie mogłbym wszystkie Dobrodzieystwa i cudowne łaski wyrazić, które Nabożnym do siebie Anna Święta świadczyć zwykła: wierzcie mi, którym sam doznał, iak prędką, iak ochotną w kaźdey potrzebie, w każdym utrapieniu do poratowania i pomocy Anna S. Ktokolwiek ją za Patronkę swoją obiera; ktokolwiek w Jey służbie i Nabożeństwie trwa statecznie, szczęśliwym i błogosławionym nazwać się może i spodziewać się powinien zbawienia wiecznego.

Więc i ty człowiecze, ieżeli w iakiey zostaiesz potrzebie, ieżeli iakie cierpisz utrapienie; ieżeli masz iaką ciężkość na sumnieniu twoim, ieżeli iakie

niesz dostąpić łaski; udawayże się z ufnością i szczerym Nabożeństwem do Anny Świętej, a wszystko otrzymasz, co do zbawienia i twego pragnienia należy; bo to niepodobna, aby iey w czym miał odmówić Wnuk Najsświętszy Jezus Chrystus. Całe bowiem Niebo i wszyscy Obywatele Niebiescy wielce szanują i poważają Annę Świętą, iako Matkę Matki Boskiej; i jeżeli o co Boga prosić będzie za Nabożnemi ku sobie, Wszyscy Święci są modlitwy z Jey prozbą złączą, aby to otrzymała, o co Boga prosi. I owszem sam Najswiętszy Jezus często przez zasługainymilszey Babki swojej osobliwsze nam świadczył łaski; aby nas do Nabożeństwa ku niey zaniedbanego, niby iakiemy pobudkami i podarunkami zachęcił. Ktokolwiek tedy nawiedzić będzie Święta Kalwarya, niechayże nie zapomina i Annę Świętą nawiedzić w tutejszym Kościele cudami i łaskami sławną, i to krotkie do niey odprawić Nabożeństwo.

### MODLITWA.

W której jest wyrażony Sposob Ofiarowania się Annie świętej i obieranie Ją sobie za osobliwą Patronkę.

O Najszytsza Bogarodzicielki Matko, Przechwalbna Anno Święta! oto ia grzeszny (albo grzesznica), obieram Cię sobie dnia dzisieyszego za moję Nayosobliwszą Patronkę i nayłaskawszą Matkę i opiekunkę. Tobie oddaę serce i Dusze moję, wszystkie potrzeby i przypadki moie. Tobie polecam życie i śmierć moję. I obiecuję z wszelkim usiłowaniem przez całe życie Twoję Godność, zasługi, Cnoty i Chwałę wysławiać, wielbić, i bronić. Raczzę mnie dzisay za sługę wiernego przyjąć, i do prawdziwego ku Tobie Nabożeństwa zachęcić, abym życia Twego Cnoty przez dążyć upodobałaś się Bogu, tak zupełnie mógł nawoływać! żebym się Wnukowi Twemu Jezusowi

Panu i) Najszywszey Corce Twoiey Maryi przypodobak. Upros mi za wielowladna Przyczyna Twoia prawa wiarę, nadzieię, i goracą ku Bogu miłość, w potrzebach wspomozenie, w utrapieniu cierpliwosć, w smutku pociechę, w chorobach folgę i uzdrowienie, w pokusach zwyciestwo. W ostatnia zaś godzinę śmierci przybadz mi z łaskawą obecnością Twoia na ratunek i obronę i oddal odemnie nieprzyiacielow dusznych; abym przez Mekę i śmierć Jezusa Chrystusa Wnuka Twego; przez przyczynę Najszywszey Maryi Corki Twoiey i zasługi Twoie od wszelkich grzechow uwolniony; mogł się dostać do Chwały Niebieskiey, i tam Jezusa, Maryą i Ciebie Anno Szywa wysławiać na wieki. Amen.

## L I T A N I A

o Szywtey Annie.

**Kyrie eleyson. Chryste eleyson. Kyrie eleyson.**  
**Chryste uslysz nas.**

**Chryste wysluchay nas.**

**Oycze z Nieba Boze, Zmiluy się nad nami.**

**Synu Odkupicielu Szywa Boze, Zmiluy się nad nami.**

**Duchu Szywy Boze, Zmiluy się nad nami.**

**Szywa Troyco Jedyny Boze, Zmiluy się nad nami.**

**S. Marya Córko Anny Szywtey, Modl się za nami.**

**S. Anno, Modl się za nami.**

**S. Anno obrana przed Wieki od Boga Oyca za Matkę Najszywszey Maryi Panny.**

**S. Anno Naukochansza Babko Wnuka Twego Chrystusa Pana.**

**S. Anno Naczynie wybrane Ducha Przenajszywszego, Modl się nad nami.**

**S. Anno Matko Naygodnieysza Rodzicielki Boga,**

S. Anno osobliwy przykładzie i ozdoba stanu  
 Małżeńskiego,  
 S. Anno Chwało i Światło Niewiast pobożnych  
 starego Testamentu,  
 S. Anno prawdziwe Zwierciadło wszystkich Pa-  
 niow i Panien,  
 S. Anno z Boskiego rządzenia długo niepłodna  
 będąca,  
 S. Anno, owocem pożądanym żywota twego  
 S. od Boga obdarzona,  
 S. Anno Matko ubogich,  
 S. Anno Pocieszycielko smutnych i utrapionych,  
 S. Anno wspomóżycielko potrzebujących,  
 S. Anno Obrono do Ciebie się uciekających,  
 S. Anno Przyczyno Zbawienia naszego,  
 S. Anno Ucieczko grzesznych,  
 S. Anno Uzdrawienie chorych na Duszy i na Ciele,  
 My grzeszni wołamy,  
 Przez osobliwą łaskę, którąś miała o Anno S.  
 gdyś Corkę Twoję Pannę Maryą bez grze-  
 chu pierwородnego poczęła,  
 Przez wesele i radość, którąś miała gdyś Pannę  
 Maryą porodziła,  
 Przez wesele, któreś miała, gdyś Corkę Twoję  
 piersiami swemi karmiła,  
 Przez wesele, któreś miała nosząc i piastując  
 Pannę Maryą na rękach swoich,  
 Przez ofiarowanie Bogu Corki swoiey w Ko-  
 ściele Świętym,  
 Przez świętobliwe wychowanie Corki twoiey  
 Maryi,  
 Przez wszystkie Cnoty i Zasługi Twoie,  
 Przez radość którąś miała, widząc przy śmierci  
 swoiey Jezusa Maryą i Jozefa,  
 Przez szczęśliwą i błogosławioną śmierć twoię,

Modl się za nami!

Prosiemy cię, modl się za nami!



Przez tę Chwałę, którą na ziemi czynili Święci Aniołowie i teraz w Niebie czynią, Prosiemy cię, modl się za nami.

Przez to wesele, które masz patrząc na Corkę swoją Pannę Maryą, Wnuka swego Jezusa Pana i wszystkich Świętych, modl się za nami.

Abyś nam wszystkim sługom i służebnicom twoim, błogosławić raczyła, Ciebie prosimy o Anno Święta.

Abyś nam wszystkim, Katolickim stanom Małżeńskim cierpliwość i iedność ziednać raczyła, Ciebie prosimy o Anno Święta.

Abyś nam wszystkim, do ciebie się udaiącym szczęśliwą śmierć uprosić raczyła, Ciebie prosimy o Anno Święta.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, za przyczyną Anny Świętej, Opuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, za przyczyną Anny Świętej, Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, za przyczyną Anny Świętej, Zmiłuy się nad nami.

Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchay nas.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

### *Antyfona.*

Błogosławione to ciało, które Maryą Pannę nosiło, i błogosławione te piersi, które Matkę Naywyższego karmiły.

V. Modl się za nami ś. Anno.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Chrystusowych.

### **MODLITWA.**

Boże, któryś Błogosławionej Annie tę łaskę dać raczył, że Rodzicielki Jednorodzonego Syna twego  
M tk y ż l żyła: Pozwól miłosciwie aby ktę

rey pamiątkę odprawuujemy, Jey przyczyną przed Tobą byli wspomóżeni. Przez tegoż Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i kroluie w jedności Ducha Świętego na wieki wieków, Amen.

## MODLITWA DRUGA.

Boże, któryś Błogosławioną Annę Matkę najmilszey Matki twoiey wybraną ku chwale wiecznego wesela podwyższyć raczył, prosimy, racz nam dać przez iey Chwalebne zasługi i prośby, ku wiecznemu przyść błogosławieństwu z którey chwalebnego Narodzenia, dla zbawienia ludzkiego wzięłaś ciało nasze, i stałaś się człowiekiem. Błogosławimy Cię tedy nasz Panie, błogosławione niech będzie najsłodsze Imię twoie, i Imię przenaychwalebnieyszey Matki twoiey Dziewicy Maryi. Niech będzie błogosławiony żywot Anny S. który nosił w sobie Matkę Pana naszego Jezusa Chrystusa: I błogosławiony niech będzie Joachim Oyciec i Jozef oblubieniec i wszystek Rod Maryi, że wszystką rzeczą Niebieską niech będą błogosławieni na wieki wieków, Amen.

## PIEŚŃ O ANNIE ŚWIĘTEY

na Górze Helm w Kościele OO. Reformatorów przy  
Kalwaryi Łaskami Sławney.

Z upadnieniem przed Imieniem Niebieskiej Pary,  
Z Gornym Dołne zobopolne Śląsko Ofiary,  
Sercem szczerym składaycie,  
Świętey Annie oddaycie  
Chwałę wieczną  
Wszak bezpieczną  
Patronkę macie.

Na swym Łonie ku Obronie, Corkę i Wnuka  
Gdy piastuje, pokazuje, kto czego szuka,  
W tym Cudownym Obrazie:  
By w naywiększym złym razie,

Pomoc bierze  
W dobrej Wierze  
Od Świętej Anny.

Jasno Światne i Przeświatne Saskie Xiążęta,  
Światu iawni, w Cnoty sławni zacne Panięta,  
Obraz z Francuskiej strony,  
By nam był dla Obrony;  
Sprowadzili,  
Użyczyli,  
Słąsku całemu.

Boska sprawa przy tym stawa, i w Świecie chwała  
Świętej Annie, nieustannie od Ludzi brzmiała;  
Więc to Miejsce wślawiła  
I Cudy ozdobiła,  
Za mieszkanie,  
Swe kochanie  
Tę Górę mając.

Gdzie w jasności, nie w ciemności Chełm widzieć było  
Razy wiele, na to śmieie, kiedy patrzyło  
Pospolstwo; aż znać daie  
Lezniczy, co się staie:  
Zkąd wybrani  
I przysłani  
Na to Posłowie.

Gdy pilnuią upatruią; czy prawda będzie:  
Jasność wznieca, aż oświeca Chełm Górę wszędzie;  
Niebo prawdę stwierdziło,  
Gdy Światłem otoczyło;  
W tym ustały  
I przestały  
Wątpliwe zdania.

Lecz zadatki Łask tej Matki dawniej zaczęte;  
Wtey zas stronie ku obronie są niepojęte:  
Łat sto trzecie nastaie,  
Jak się Łaska wydaie  
Na Świat cały;  
Więc pochwały  
Płyną bez miary.

Ztąd Graflowie Gaschinowie Kościół funduią,  
Radość wszczętą, niepojętą natychmiast czuią,

Gdy go Annie oddaia,  
Cuda zaraz wsławiaia;  
Przychodzącym  
I żebrzącym  
Jey Świętey Łaski.

W Chełmskim kraju, iakby w Raiu, gdy już stanęła,  
Panowanie, krolowanie swoje zaczęła:

Polska zaraz korona  
Za Granicą Obrona,  
Że Jey była  
Tu przybyła  
Z wizytą swoją.

Nie ustaie, lecz się daie widzieć twa Cwała  
Między Ludem, gdy się cudem twierdzi iż stała;

Po posiłkiem zgłodzeni  
I Lekarstwem zrażeni

Zasiłeni,  
Uzdrowieni  
Zawsze zostaią.

Pod twe Trony, swe nklony, tu z okolice  
Widzieć chcieli, i pragnęli twe Święte Lice:

Zaraz składać poczełi,  
By Opiekę twą mieli;

Jakoż maią  
Odbieraią  
Łaski rozliczne.

Chromi kroki, ślepi wzroki tu odbieraią,  
Utrapieni, pocieszeni w smutku zostaią:

Gdy się oddaia Tobie,  
Ku twej większey ozdobie,

Daiesz zdrowie,  
Ktoż wypowie

O Anno święta!

Radość iaka, kiedy taka Ludziom odmiana,  
Na tym Chełmskim, mieyscu ziemskim iest zawsze dana:

Prawie umieraiąci,  
Na siłach ustaiąci

Przywroceni

Jak wskreszeni

Na życie miłe.



Zaręczona, gdy złożona nagłą chorobą  
Dom przybrała, przyodziła smutku żałobą:

Jak się tylko oddała  
Świętej Annie, została.

Zaraz zdrową,

I gotową

W Małżeństwo święte.

Święta Anno, nie ustanną bądź nam obroną:

Day Zwycięstwo, day nam męstwo za twą Zasłoną,

Niech żyjemy w Pokoju

Nie znając Marsa Boiu:

Święta Pani

My Poddani

Twój na wieki.

Więc rzućmy, i składamy pod święte nogi

Modły, proźby, niechay groźby, nikiakiey trwogi

W twej Opiece nie znamy,

Ktorey się polecamy:

Przed Obrazem

Wszyscy razem

Ścieląc się w prochu, Amen.

Siedm Modlitw do Anny Świętej na pamiątkę  
siedm radości, ktoremi Ją Bóg nappełnił.

## MODLITWA I.

Bądź pozdrowiona o Naysłachetniejsza i naywon-  
nieysza Rożo Matko S. Anno! Ty iesteś pełna  
łaski! dla wysokiej, Godności twoiej, na którą Cię  
Bóg od wieku obrał; gdy Cię chciał mieć Matką  
swoiego Syna: Więc pośpiesz i przybądź na pomoc  
w potrzebach moich z łaską i obroną twoją; stoy przy  
mnie o Naygodniejsza Matko, i ratuy mnie w moich  
nieszczęściach i frasunkach. Proszę Cię przez tę Ra-  
dość, którąś miała gdyś Anioła do siebie od Boga  
zesłanego widziała, któryś zwiastował, że masz być  
Matką Błogosławionej Matki Boga: wyhaw mnie od

wszelkiego smutku i utrapienia, o Najsłodsza Matko Anno święta!

1 Oycze nasz, i Zdrowaś Marya etc.

## MODLITWA II.

Bądź pozdrowiona, o przedziwny zapachu Lewandowego kwiatu, Całemu Niebu zapach z siebie wydająca, o szczęśliwa Matko Anno Święta! moje serce w radość się rozplywa, gdy pomyślę, albo wspomnę Imię twoie. Proszę cię przez to wesele, któreś miała, kiedyś Niepokalaną Pannę Maryą Corkę swoją w żywocie swoim nosiła; ratuj mnie w życiu moim, i w wszystkich sprawach moich, abym na zbawienie moje mógł szczyrze pracować, i oraz na pomnożenie Chwały, Twoiej a wybaw mnie od wszelkiej miżeryi i nędzy, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya etc.

## MODLITWA III.

Bądź pozdrowiona, o Naydroższe kadzidło pełne zapachu Cnot Świętych, o Anno Święta! Twoje Imię znaczy Łaskę i Miłosierdzie; do którego zawsze wzdycham. Proszę Cię przez tę radość którąś miała, gdyż porodziła dzieciątko Maryą i o tym wiedziała, że ma być Matką Boską; a wybaw mnie od chorób ciała i boleści, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya etc.

## MODLITWA IV.

Bądź pozdrowiona, Najsłodszy Fioletowy kwiecie, przyozdobiony Łaską Boską, o Naypokorniejsza Anno Święta! Ewa pierwsza Rodzicielka do piekła nas wtrąciła; a tyś przez Corkę swoją Niebo nam otworzyła. Proszę Cię przez to wesele, któreś miała, kiedyś na rękach swoich piastowała, i piersiami swemi karmiła; a wybaw mnie od wszelkiej miżeryi i nędzy, Amen.

wyższego Pana Jezusa Chrystusa. Spomniy na mnie o Anno Święta; a wybaw mnie przyczyną swoją od tego wszystkiego, co ciału i Duszy moiej skodzić może. Amen.

1 Oycze nasz, i Zdrowaś Marya etc.

### MODLITWA V.

Bądź pozdrowiona o Jasnoświatny kwiecie od samego ozdobiony Boga, Naysłodsza i przed wieki wybrana Anno Święta! Proszę Cię przez to upodobanie się Panu Boga, które miał, gdyś mu Naymilszą Corkę swoją Maryą w Kościele Świętym ofiarowała. Bądź mi Patronką i Matką i mnie też w kaźdey potrzebie ofiarować Bogu niezapominay, a wybaw mnie twą przyczyną od kary doczesney i wieczney, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya etc.

### MODLITWA VI.

Bądź pozdrowiona, o przenaydroższy kwiecie Ray-ski, różnemi Bogo łaskami przyozdobiony, o szczęśliwa Matko Anno Święta! Tyś iest Naysłachetniejsza Pani, z wysokiego Rodzaiu idąca. Twoia chwała iest pierwsza nad wszystkie Stany Małżeńskie. Proszę Cię przez tę radość, którąś miała, kiedyś o Naywyższej Godności Corki twoiey wiedziała, że iest wywyższona nad wszystkie stworzenia, i od wieku obrana za Matkę Boską i Krolową Nieba i Ziemi. Stań mi się matką i Opiekunką oraz z Corką twoią, przybądź mi na ratunek w pokusach i ostatnich potrzebach moich, obroń mnie od upadku i wszelkiego złego, Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya etc.

### MODLITWA VII.

Bądź pozdrowiona o Naypiękniejsze i naywyborniejsze ziarno Niebieskim ozdobione kolorem Nay-

godniejsza Matko najczystszej Maryi Panny. Proszę Cię przez tę radość, którą masz w Raiu Niebieskim z Jezusem Wnukiem twoim; a Jednorodzonem Synem Naymilszej Corki twoiej Maryi: Pamiętay na mnie i weyrzyi na wołanie i wzdychanie moje, które ia do Ciebie wnoszę. Uproś mi pożądaną u Boga Łaskę; abym nią zawsze na Chwałę Boską, i na Zbawienie Duszy moiej pracował. Uproś mi serdeczny żal za grzechy moie, szczęśliwą i dobrą śmierć; abym z Tobą i wszystkiemi Świętymi żył w Niebie i wysławiał Wnuka twego Jezusa Chrystusa na wieki wieczne, Amen.

Oycze nasz, i Zdrowaś Marya etc.

## PIEŚŃ DRUGA o S. ANNIE.

Witay Pani Matko Matki Jezusa Pana,  
Anno święta na Gorze Chełm sierotom dana  
Za Patronkę, by w potrzebie  
Mieli zawsze pomoc z Ciebie,  
O Anno święta!

Jakoż iawne w tym Kościele twe święte czyny,  
Wyznać musi każdy, który Twoiej Przyczyny  
Szuka na tej gorze świętej,  
Nie zchodząc bez łaski wziętej.  
O Anno święta!

Tu kalekom, niedołęgom, ślepym i chromym,  
Pożądane daiesz zdrowie, Cudem widomym,  
Wszelkie choroby odpędzasz  
Kto Cię wzywa już nie nędzasz  
O Anno święta!

Na woynach, w wodzie tonącym i w różney trwodze  
W niebezpieczney zostaiącym Zbawienia drodze,  
Z prędkim ratunkiem przybywasz,  
Z niebezpieczeństwa wyrывasz  
O Anno święta!

Straciła moc morowego przy twej Obronie  
Powietrza, gdyś się stawiała przy Wnuka Tronie



Wszyscy zdrowemi powstałi,  
Którzy się Tobie oddali  
O Anno święta!

Nie zawiedły się rodzące na Twę pomocy  
Matrony, gdyś te i płód ich od śmierci mocy

Wyrwała, i bezpiecnemi  
Uczyliła z dziatki swemi,  
O Anno święta!

W każdym nieszczęściu i smutku, w każdej potrzebie  
Tak Duszy, iako i ciała prosząc Ciebie,  
Matką się bydz pokazała,  
Czego żądali toś dała

O Anno święta!

Świadkiem tego Śląsk i Polska, Czechy, Morawy,  
Świadkiem Wota zawieszone dla Twojej Sławy,  
Ześ Patronka zawołana,  
W każdej potrzebie doznana

O Anno święta!

Do Twę o Matko Opieki i ja ubogi  
Uciekam się porzucając pod Twoje nogi  
Serce, chęci, myśli, słowa  
Przyimiy Bábko Jezusowa

O Anno święta!

Wszakże to w Twojej dzielności i w Twojej mocy  
Dodać grzesznym, kiedy zechcesz swojej pomocy,

Wszystko możesz, bo Sędziego  
Trzymasz w ręku z Matką Jego

O Anno święta!

Odmówić Ci nic nie może, bo Marya  
Corka Twoja ułagodzi, której tak sprzyja,

Ze choćby z piekielney, toni

Wyrwać gotów, gdy go broni

O Anno święta!

Weźże mnie pod Twą Opiekę i wszystkich ludzi,  
Niech więcej świat, czart i ciało nami nie łodzi,

Broń od wszelkiej złej przygody,

I ziednay Niebieskie gody

O Anno święta!

A my Ciebie i Corkę Twą, oraz z Jey Synem  
Jezusem Panem, a Wnukiem Twoim Jedynem

Wychwalać będziemy na wieki,  
Z Twoiey nad nami Opieki.  
O Anno święta!

### Ofiarowanie Nabożeństwa Annie S.

Przyimiy nayłaskawsza Pani i Matka moia Anno święta, to krotkie Nabożeństwo moje niech nie będzie wzgardzone odemnie, acz wielkiego grzesznika (grzesznicy). Przyimiy przez Naysłodsze Serce Jezusa Pana, dla pomnożenia większey Chwały Twoiey a dla pożytku duszy moiey. Proszę Cię wspomniy na mnie sługę Twego w kaźdey potrzebie; a osobliwie w ostatnią godzinę śmierci moiey; pokaż mi się Matko Miłosierdzia, zasłoń mnie od surownego, a sprawiedliwego sądu Wnuka Twego Chrystusa Pana, abym mógł łaski i zbawienia dostąpić. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Wnuka Twego, który żyje i króluie z Bogiem Oycem i z Duchem ś. na wieki wieków, Am.

### OPISANIE OBRAZU Ś. ANNY

*w Kościele W. OO. Reformatów na Gorze  
Chełm przy Kalwaryi Łaskami słynącej.*

○ Początku wślawienia się Łaskami i Cudami Obrazu czyli Statuy ś. Anny na tey Gorze, tyle tylko wie-  
dzieć można dowodnie, ile się znayduie w starych  
Aktach i pismach Konwentu tego; gdyż przed przy-  
jęciem i wystawieniem klasztoru, o Cudach i łaskach  
pisma się nam nie dostały; ale tylko z starodawnego  
listu na pergaminie pisanego i na teyże Statuy, czyli  
obrazie przylepionego u nas się znayduie w ten spo-  
sob: Iż obraz czyli Statua rznęta Anny ś. Pana Je-  
zusa malenkiego na iedney, a na Drugiey ręce Nay-  
świętszą Pannę piastuiącej, około Roku Pańskiego  
1504 z częstką kości teyże Anny Świętey i Relikwiami  
przeniesiona iest z Francyi z niektórego klasztoru

nazwanego *Villa*, nie daleko od Lwa, którą ztamtąd sprowadził nieiaki Pan nazwany *Straffingen* z Mistrzem swoim *Dittarich Ferbergestein*, których dwóch Pan *Georgius Xiąże Saski* z Miasta nazwanego od Imienia *Anny Świętey* posłał z tey przyczyny, aby tén obraz sprowadzili. Potym tenże obraz dany iest Panu *Zygmuntowi Dalico de Maltitz* z osobliwey przyiaźni w Miesiącu *Marcu* Roku namienionego wyżej, od którego znowu dostał się tén Obraz *J. W. Panu Mikołaiowi Nochtitzkiemu*, który dośyć czyniąc słubom miłey Małżonki swojej zmarłey *J. W. Pani Annie Mariannie z Nochtitzkich*, z Domu *Maltitzow* zrodzoney, która się ślubem obowiązała na to miejsce tén obraz oddać; włożywszy w tę Statuę częśćkę kości *S. Anny*, z wszystką ozdobą i ubraniem darował temu miejscu, i z Uroczystą *Processyą* na tę Górę wprowadził; do kaplice, która na tén czas należała do Kościoła *Farnego Miasta Leznicy*. Czyli zaś znaydowały się zaraziakie Cuda i Łaski przy tym obrazie? pewney wiadomości niemasz; To tylko zeznaie *Przewielebny Xiądz Jędrzey Scodovius Kanonik i Kustosz Raciborski* i oraz na ten czas *Fararz Leznicki*, że przed nim wiele ludzi *Godnych Wiary* zeznawało, iż przez kilka lat, nim tén *Klasztor* był wystawiony widywano często o połnocy *Zakonników Franciszka Świętego* w płaszczach, iak zwyczajnie chodzą, zgorejącemi świecami z *Processyą* od *Krzyża* pod *Górą* wystawionego idących do tey kaplice *S. Anny*; przez co znaczyło się że to miejsce miało się dostać *Zakonnikom* swego czasu. Znayduie się także w starych *Pismach*, że nieiaka *Pani pobożna i wiary godna Imieniem Justyna Lenca* mająca lat 90, zeznała przed sławnym *Burmistrzem Miasta Leznicy*, iż wiele ludzi około tey Góry mieszkających widywali z wielkim podziwieniem tę Górę otoczoną wielką i przedziwą świat-

łością, inni zaś zapalone świece na pewnych miejscach na teyże Górze, cosię działo, nim ieszcze fundamenta na kaplicę kopano i nim wystawiony był Klasztor i Kościół Anny Świętey.

O czym dowiedziawszy się Jaśnie Wielmożny Pan Melchior Ferdynand Hrabia de Gaschin dla pomnożenia większey czci Anny Ś. wystawił Klasztor dla OO. Reformatów Prwinyi Mało Polskiej, za dozwoleнием Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Leopolda Gwilelma Biskupa Wrocławskiego, i oraz Olomuckiego, Argentenskiego etc. i wprowadzeni są Oycomwie Reformaci na to Nieysze Roku Pańskiego 1656 dnia 18 Lutego, dozwoleienie zaś pierwsze otrzymali Roku P. 1655 dnia 19 Iazdziernika w samę Uroczystość Ś. Piotra z Alkatary i zaczęli swoje Nabożeństwo w Kaplicy Anny Ś. odprawić, Roku zaś 1657 dnia 9 Lutego oddany ist Kościół Ś. Anny naszym Oycom z uroczystą Proccsyą i kazaniami, i ustąpił swego Prawa i wszelkiey retenzyi do niego Przewielebny Xiądz Constantinu Iwanicki Dziekan i Kanonik Opolski i oraz Fararz Łeznicki, przy Obecności T. W. i Nayprzewielebnieyszego Prałata Sebastjana a Rostok Archidiakona i Inonika Wrocławskiego, Officiala Generalnego, w ey sprawie Kommissarza od Prześwietney Kapituły Wrocławskiej naznaczonego, z Przywileiem pod jeczęcię danym od zwyż pomienionego J. O. Xiążęcia Biskupa Wrocławskiego.

Po odebraney tedy possosi Kościoła i Klasztoru zaczęli nasi Oycomwie zapisować Łaski i Cuda, których za przyczyną Anny Ś. zożnych kraiov ludzie doznawali na tym miejscu od Roku Pańskiego 1682, i z tych znayduią się niektóre w isane przez W. Oyca Tomasza z Aquinu od Ś. Igniego Karmelitę Bosse o, Lektora Ś. Theologii, i jednak nic nie wy-



rażamy, ani opisujemy w tej Książce; a to z tej przyczyny, że się wiele tak niewdzięcznych ludzi znajduje, którzy otrzymawszy osobliwą i cudowną Łaskę z weselem do Domu odchodzą; mniej o to dbając, aby ta osobliwsza nad nimi Łaska Boska przez przyczynę Ś. Anny otrzymana, dla pomnożenia na przyszłe czasy Nabożeństwa do tej Świętej w Księgi Klasztorne zapisana była, inni zaś osobliwie prostego Stanu ludzie, że tym zwyczajowi wcale nie wiedzą, żadney też nie dają nam wiadomości, i tak osobliwe Łaski i cud: Anny Ś. przez niedbalstwo ludzkie idą w zapomnienie.

Więc teraz dla większej Chwały Boskiej i pomnożenia Nabożeństwa do Anny Świętej, iako też i do Męki Jezusowej i Bolesnej Matki iego upraszamy, aby każdy którykolwiek osobliwszą jaką odbierze Łaskę od Boga, czyli przez przyczynę Anny Świętej, czyli też na Kalwaryi przy której Tajemnicy Męki Pańskiej, albo jeżeli kto nie zapewnie o iakich Łaskach i cudach od ludzi wiry godnych, żeby szczerze opowiedział i pod sumnieniem zeznał, i gdyby potrzeba pod przysięgą to potwierdził przy świadkach przed Przełożonym Klasztoru Anny Ś. albo innym Zakonnikiem, do spisowania Łask tej Ś. Matki przeznaczonym; aby tak wszystko na wieczną pamiątkę zapisać się mogło w Księgach na to zgotowanych, i swego czasu mogło ydź podano Zwierzchności Kościelney do uznania a przez to inni pobudzeni byli do większego Nabożeństwa ku Annie Świętej na tym Ś. miejscu.

*Et haec omnia cedant.*

Ad Majorem Dei Gloria Jesuque pro nobis passi et Crucifixi; ac Matris ejus Mariae, gladio doloris transfixae, aeternam et perpetuam Venerationem.

# PIESNI KALWARYISKIE

Do wszystkich Kaplic, czyli Stacyi Dróg Jezusowych należące, które dla wzbudzenia większego affektu i politowania nad Męką Pańską może każdy według upodobania swego, czyli nabożnie i z uwagą czytać; czyli też śpiewać obchodząc Drogi

## KALWARYISKIE.

*Nota może bydz taka, iaką pospolicie śpiewa się Pieśni: Weselcie się o Dusze, wam się radość stała.*

### P I E Ś Ń

Którą śpiewać mogą przychodzące na Kalwaryą z różnych miejsc Kompanie.

Witay przezacna Goro, nad inne wybrana,  
Tyś od Wieków u Boga została przeyzrzana,  
Byś na sobie Jezusa Mękę wyrażała,  
W Sercach przez rozmyślanie żalność odnawiała,  
Do płaczu wzbudzała.

Witay prześwieta Goro, na którą z daleka  
Gdy okiem poglądamy, tonie w łzach powieka;  
Ty bowiem serca nasze wzbudzasz do żalności,  
Do serdecznych zachęcasz affektów litości  
Z Jezusa miłości.

Tyś iest całego Ślaska wspaniałą ozdoba,  
My cię chcemy nawiedzić dziś naszą osobą;  
Tyś u Pana zastępów w cenie położona,  
Gdy na Tobie iest iego Syna wyrażona  
Męka odnowiona.

Tylko Jezn Naymilszy wzbudzay w nas wzdychanie,  
 Ty zaś Matko Bolesna day serdecznie łkanie;  
 Byśmy politowaniem Ciebie pocieszyli  
 I Tobie w tak niezmiernych boleściach ulżyli:

Siebie odnowili.

Po spieszaymi skwapliwie na to Mieysce święte,  
 Wszak nam tam wystawione Dzieła niepoięte,  
 Tam się nasza Zbawienia figuruje sprawa,  
 Tam czym prędzey żalosne niechey serce stawia,  
 Tam iego zabawa.

Witamy też i Ciebie, Mieysca tego Pani,  
 Anno Cudy wślawiona, Twoi mi poddani,  
 Przed Twoią tu obecnością na twarzy padamy,  
 Niechay od grzechów wolne serce nasze mamy,  
 Łaski doznawamy.

VI

## Pierwsza Pieśń czyli Hymn.

### Idąc do Kaplicy Rafała Świętego.

Wychodząc w Drogi święte, zaleymy się łzami,  
 Prośmy świętych Aniołów niechay śpieszą z nami,  
 Niech nas Archanioł Rafał w tey Drodze sprawuje  
 I tak Tobiaszowe niech kroki kieruje;

Z nami postępuje.

On się staie Obrońcą od naiazdów czarta,  
 Którego iest potęga mocą Krzyża sztarta:  
 Za Stroża w drodze życia, niech go wszyscy mamy,  
 Ani przy śmierci trwogi na sercu nie znamy,

Tego poządamy.

Czego nam nie dostanie z swoiey własney ręki,  
 Niech on swoją przyczyną z Jezusowey Męki  
 Dołoży; my serc naszych myśli i uczynki,  
 Z Tobiaszem oddaymy wdzięczne upominki,

Bez wszelkiej odmienki.

## II. Idąc do Kaplicy pożegnania.

**Przypatrz się teraz Duszo tak żalosney Scenie,  
Wielka zaprawdę boleść, na samo weyzzrenie:  
Syn się miły żegnając odchodzi od Matki  
O iak ciężkie serdeczney miłości ostatki**

**Boleści zadatki!** 71

**Kiedy idąc na Mękę Matce błogosławi,  
Ach co za boleść serca, i któż to wyiawi!  
Zważcie Matki na sobie, gdy wam Syn umiera  
Jaka na ten czas żalność w sercu się zawiera,**

**Zywot śmierć odbiera.**

**Mowi Syn do swej Matki: żegnam Cię Marya;  
Dziś z.odeyscia moiego Twa pociecha miia,  
Dziś będziesz moja Matko ciężko utrapiona,  
I na sercu Panieńskim wielce udręczona,**

**Zewsząd opuszczona.**

**Już godzina przychodzi już dekret wydany,  
Już iestem od Judasza żydom stargowany,  
Obaczysz mnie zbitego, zpoliczkowanego,  
Między Łotry do Krzyża gwoźdźmi przybitego,**

**I zamęczonego.**

## III. Idąc do Grobu N. Panny.

**Mieysce Grobem się stało w drugim pożegnaniu,  
Ach w iak gorzkim łez było rzesitych wylaniu!  
Matka prawie umarła na Synowskie słowa:  
Błogosław mi na Mękę, ach żalosna mowa!**

**Byłabym surowa.**

**Gdybym swemu Synowi błogosławić miała  
Na śmierć nayokrutnieyszą; lecz że ta iest stała  
Wola Oyca Twoiego; Przetoż niech się stanie:  
Nayświętsza Panno w Grobie nasze rozmyślanie**

**Przyimyi w porównanie.**



I gdy ubolewamy w Twym Chwalebnym Grobie,  
 Cześć i nasze Supliki odaiemy Tobie,  
 Niech od żałości teraz z Tobą umieramy,  
 Niech przy śmierci ratunku pewnego doznamy,  
 Łaskę odbieramy.

#### IV. Idąc do Ogroyca na Górę Oliwną.

Już gwałt natura ludzka wzajem z Boską toczy,  
 Miłość i boiaźń sobie zaglądaiąc w oczy:  
 Gdy widzą gorzki Kielich boleści okrutney  
 Następuiącey oraz Sceny zewsząd smutney!  
 Dla śmierci wierutney.

Lecz przecież Miłość Boską dodaie ochoty,  
 Chociaż Ciało zemdlone krwawe toczy poty;  
 Nie wzdrygay się grzeszniku gorzkiego napoiu,  
 Jeżeli chcesz zażyć w Niebie z Chrystusem pokoiu,  
 Nie znać czarta boiu.

#### V. U Poymania.

○ Judaszu zdraдлиwy, co iest za przyczyna!  
 Ześ tak tanio zaprzedał Przedwiecznego Syna,  
 Z Rotami Żołnierskimi śpieszysz iuż do niego  
 Na związanie sromotne, na poymanie iego  
 Jakbyś nie znał Tego.

Ze Swiat cały na Palcach trzech swoich piastuie,  
 I samo Posłuszeństwo Piekło ofiaruie,  
 Tyś niecnoto odstąpił od swojego Pana,  
 Wydałeś go żydostwu za sprawą szatana,  
 Złości oplakana!

#### VI. Idąc do Cedronu.

Już żołnierstwo z chalastrą z Panem moim śpieszy,  
 Iż zwiazanego mają ztąd się bardzo cieszy;  
 Już się wszystko pospołu na most kupą wali,  
 Aż w Rzekę Cedron Pano moiego wepchali,  
 O iako zuchwali!

Nurza się oto Chrystus, by we mnie zanurzył,  
 Cokolwiek Świat, czart, ciało w mych zmysłach poburzył;  
 Przetoż biegnę do żywey Łaski świętey wody  
 Pić przestanę nieprawość, bym nie uznał szkody,  
 Lecz Duszy ochłody.

### VII. Idąc do Bramy.

Staiesz w Bramie moy Jezu, o dziwna odmiana!  
 Pierwey Ciebie w niey tłuszcza witała za Pana;  
 Teraz wiążą, krępują Ciebie Messyasza,  
 Nie znając byś był prawym śpieszą do Annasza,  
 O Pocięcho nasza!

Uważ człowiecze szczęścia wszystkiego odmianę,  
 Wyznay Jezusa Bogiem, nadgradzay nagane,  
 Będąc za to otwarte potym Rayskiej Bramy,  
 Tylko rozbiy Łakomstwa, nieczystości tany,  
 Miłości Aktami.

### VIII. Idąc do Annasza.

U Annasza naypierwey Pana oakarzaia,  
 Ach przebog co się dzieie! fałsz Prawdzie żadaia;  
 Odpowiada na wszystko, że nauczał śmieie  
 W Dómach Jawnogrzeszników, w Polach i Kościele  
 Nawracaiać wiele,  
 Sędzia żywych i zmarłych, Stworca dla stworzenia  
 Obwiniony zostaie dla twego Zbawienia;  
 Niech ta skarga w tych Sądach zgładzi nasze winy,  
 Wszak my winni, a cierpi dla naszej przyczyny  
 Syn Boga Jedyny.

### IX. Idąc do Kayfasza.

Na sąd staie powtore przed Arcykapłanem  
 Kaifaszem niecnota, bywszy Świata Panem,  
 Tu dla prawdy odbiera policzek straszliwy,  
 Aż krwi z nosa i Gęby wypuścił uliwy  
 Sługa niecnotliwy.

Rodziera własne szaty Starszyczna Żydowska,  
 Nie chcąc wierzyć iż w Ciele jest Natura Boska:  
 Nie bądź tym niewiernikiem człowiecze mizerny,  
 Dla Ciebie na Świat przyszedł w Miłości niezmierny  
 Samarytan wierny.

By twoje niedowiarstwa i rany uleczył,  
 I z swemi wybranemi w swoy poczet policzył,  
 Przetoż od skarg, potwarzy bynajmniey unika,  
 Chcąc się od skarg szatańskich uwolnić grzesznika,  
 W czym Miłość wynika.

### X. W Więzieniu.

Gdy Połnoc przy obelgach sama nadchodziła,  
 Złość Żydowska spoczywać do Domów śpieszyła;  
 W ciężkim Pana więzieniu zamknąć rozkazała,  
 Jakie obelgi katów tam zapamiętała  
 Ręka wyrządzała!

Tu w sercu Jego nową Piotr boleść otwiera,  
 Od Odzwierney spytany Pana się zapiera:  
 Nie masz dufać człowiecze swej doskonałości,  
 Oddalonym od Boskiej będąc obecności  
 Przy swej ułomności.

Więc przystąp Duszo moja do Światła prawego,  
 Tu obaczysz rzetelność, złość uczynku swego,  
 Jak na Cię oko Boskie swym promieniem rzuci,  
 Więcej cię kaźn grzechowa z Piotrem nie zasmuci,  
 Do Boga nawroci.

### XI. U Kayfasza powtore.

Schodzi się rano Tłuszcza z Panami Radnemi,  
 Na Sądy zasiadają z Żydy niewiernemi:  
 Wyprowadzają Pana z Więzienia nocnego,  
 Na Twarzy zepłwanego, na ciele zbitego  
 Prawie umarłego.

Nie chcąc brać Krwie na siebie, iednak na śmierć godzą,  
 Starozakonne Prawa w chytróści przywodzą  
 Tym czasem do Piłata Pana odsyłaia.,  
 Jak na ten czas Starościę sądy swe poddaia.,  
 Niech ginie wołaia.

## XII. Idąc do Piłata.

Staie Pan przed Piłatem, Prawda nieomylna,  
 Za którym iuż z Pospolstwem Starszyzna pilna:  
 O Barabasha proszą Łotra wierutnego,  
 A na śmierć potępiaia srogą Niewinnego  
 Jezusa moiego.

Widząc Piłat niesłuszne na niego skarzenia,  
 Ani okrutney godne śmierci obwinienia;  
 Do Heroda więc każe by był prowadzony,  
 Wiedząc zapewne że był z Galileyski Strony,  
 I tam osądzony.

## XIII. Idąc do Heroda.

Odsyła Piłat Pańa do Krola Heroda,  
 Tym samym między niemi stała się ugoda,  
 Pragnął Herod by Pańskie mógł ogładać sprawy  
 Tak dla uweselenia, iako dla zabowy;  
 Milczy Pan Łaskawy.

Więc wdziewa białą szatę i Jezusem gardzi .VX  
 Tak zwykli postępować z pokornemi hardzi:  
 Nie naśladowy Heroda w takim powodzeniu,  
 W chciwości, nieczystości, ani też w pragnieniu  
 Więcej dobra mieniu.

## XIV. Idąc do Piłata Powtornie.

Powtore przed Piłatem Sędzia wszystkich stawa,  
 Złość przynagła Żydowska ku ich woli sprawa;  
 Aby się stała zaraz; niech ukrzyżowany  
 Przez dekret na śmierć taką niech będzie skazany  
 I zamordowany.



Chcąc Piłat aby Jezus został uwolniony;  
 Więc mowi niech Barabasza będzie potępiony,  
 Wołaią wszyscy głosem: iż tego nie chcemy,  
 Ukrzyżuy nam Jezusa usilnie pragniemy

Wołaiąc z innemi:

Ukrzyżuy, zabyi, Piłat pokazuje w Ganku  
 Biczmi poszarpałego; lecz gdy bez przestanku  
 Wołaią: nad Cesarza iż nie znamy króla.  
 Niech ginie Nazareyczyk, ta nasza iest wola,  
 Ach co za swawola!

Dekretuie więc na śmierć straszną Piłat Pana;  
 By nie była z Żydami Przyjaźń rozerwana:  
 Chcę zgubić Życia Dawcę Sędzia zaiuszony  
 Proźbami bezbożnemi Żydów przymuszony  
 O Sędzio szalony!

Idźże już drogi Jezu na śmierć osądzony,  
 Abyś ia był od wieczney śmierci uwolniony,  
 Od zguby wiekuistej przez Twą gorzką Mękę  
 Zachowaj mnie mój Jezu, dając Chwałę, dziękę,  
 Weź mnie na porękę.

## XV. Idąc do Włożenia Krzyża

Już Najswiętszy mój Jezu wybierasz się w Droge,  
 Ja przecież ubolewać nad Tobą nie mogę,  
 Dźwigasz ciężar Krzyżowy na siłach zemdlony,  
 Chętnie Ramię podawszy dla naszej obrony,  
 Boleść z każdej strony!

Zabierasz się ku Górze, więc za Przewodnikiem;  
 Jak naszego Zbawienia pewnym pośrednikiem,  
 Pośpieszaymy ochotnie, znosząc utrapienia,  
 Gdy Jezus więcey cierpi dla grzechów zgładzenia  
 I dania Zbawienia.

## XVI. Idąc do Pierwszego upadku.

Mocnieyszy nad Samsona pod Krzyżem upada;  
I tak ciężkim upadkiem każdemu wykłada:  
Ze wszyscy w grzech upadli a on ciężar znosi,  
Dla tego do swiego Modłę Oycy wnosi  
By powstałi prosi.

Żydostwo kopie Pana nogami swoiemi,  
Aby śpieszył powstałszy iak najprędzey z Ziemi;  
Wypłacasz dobrowolnie naszych grzechów winy,  
Chętnie wszystko ponosząc dla naszej przyczyny  
O Synu Jedyny!

## XVII. Idąc do Serca Maryi.

Wielką boleść na sercu znosi Jezus miły,  
Gdy okrutnie zmęczony traci swoje siły,  
Coż dopiero za boleść, gdy mu Bolesliwa  
Matka Drogę zachodzi na Sercu troskliwa.  
Na Twarzy płaczliwa.

Załość Syna i Matki uważ tu grzeszniku,  
Wstępuy ochotnie w ślady Pana, niewdzięczniku;  
Pomóż Matce Bolesney smutku doczesnego,  
A docznasz z rozmyślania skutki Męki Jego,  
W niebie wesołego.

## XVIII. Idąc do Cyreneusza.

Lęka się Żydów wściekłość by nie zmarł przed czasem  
Przyciśniony zbyt Drzewa grubego tarazem;  
Dla czego mu do Krzyża daia pomocnika,  
By prędzey osłabiony szedł, Cyreneyczyka  
Krzyżąc niech pomika.

Nie Drzewo Temu cięży, który Świat piastuje,  
Wszak ciebie tym ciężarem grzeszniku częstuje.  
Pomóż przeto z litości dźwigać Panu Krzyża,  
Znosząc nędze: Zbawienie wszak się przybliży,  
Gdy się Pan poniża.

## XIX. Idąc do Weroniki.

**Z**achodzi Drogę Panu Weronika Święta.

Przyrodzoną litością i affektem zdzieta,

Rąbek czyli Tuwałnia natychmiast rozwiała,

Twarz ociera, miłości dowod tu nie miała

Gdy się Twarz wybiła.

Wyraż na sercach naszych Twarz Twą Jezu Chryste,  
Jeżeli ie zaprawdę znaydziesz tylko czyste!

Wyraż powtore żebrzem Twarz Twoię zbroczoną,

Będzie nam od niażdów czartowskich zasłoną

Od pokus obroną.

## XX. Idąc do Bramy Zachodniej.

**W** Bramie Jezus zemdlony upada powtore,

Na Kałwaryiską śpiesząc już wysoką Gorę;

By czym prędzey wynalazł Zbawienia dla człeka,

Przecież okrutnych katów zaiadłość nie czeka,

Ale głosem szczeka.

Postępuj Jezu Łotrze, postępuj Proroku!

Nie iedno tu sturkanie w swym odebrał Boku;

Gdy kopią, biją, tłuką, by Krzyż dzwigał srogi

Na siłach osłabiony. O moy Jezu drogi!

Ja w Cnoty ubogi.

## XXI. Idąc do Niewiast płaczących.

**G**dy się zbliża ku Górze Pan z Krzyżem zemdlony

Widzi rzewno płaczące nad sobą Matrony:

Ta ręce załamuie, ta się bardziej kwili,

Ze bez żadney pomocy w tak nieszczęsney chwili,

Pan się nieba sili.

Nie każe płakać Jezus nad swoją Osobą

Mowiąc: płaczcie obficie wy same nad sobą,

I nad Synami swemi, za których swawole,

Znoszę na moim Ciele tak okrutne bole,

Iż umierać wolę.

## XXII. Idąc do Trzeciego Upadku.

Oslabiony na siłach Pan na ziemię leci,  
 Krzyż go ciężki przywała inż to po raz trzeci,  
 Twarz Jego Przenayświętsza na kamien trafiła;  
 Przetoż od uderzenia siności nabyła,  
 Lecz folga nie była.

Upadasz pod ciężarem o moy Jezu miły!  
 Grzech i nieprawość moja tym ciężarem były,  
 Przetoż z serca za wszystkie grzechy swe żałuję:  
 Niechay ci iak nyczystsze serce ofiaruję,  
 I Duszę daruję.

## XXIII. Idąc do Jaskini Obnażenia.

Ten który Świat, ptaszęta przyodziwa Nieba,  
 Teraz wprawdzie samemu odzienia potrzeba;  
 Nagim oto zostaie przed ludem złośliwym  
 Przed Żołnierzstwem, Żydostwem srodze zapalczywym.  
 Śmierci Jego chciwym.

Ach moja to iest sprawka, tego Obnażenia  
 Moie brzydkie niewstydy, miłości Stworzenia,  
 Nagim Jezus zostaie, by mnie swoją Szatą  
 Obnażonego z Łaski przyodział bogatą,  
 Wiczną był zapłatą.

## XXIV. W Kaplicy Ukrzyżowania.

Jezus stanął na Górze Świętej Izaaku  
 Z Drzewem ciężkim Krzyżowym dla wygraney znaku  
 Gdy Ręce rozciągając ofiarę sprawuiesz,  
 Życie dla Człeka swoje nymilsze daruiesz  
 Bez miary miłujesz.

Pięć Ran odbierasz Jezu w Rękach, Nogach, Boku  
 Dla mnie nieustępuiesz naymniejszego kroku  
 Wszystko co napisana Ty pełnisz o sobie  
 Ja przecież pięcią zmysłów Ran dodam Tobie  
 W swej nędznik osobie.



Już między Łotry Jezus postawiony stoi:  
 Przecież się złość Zydowska bynajmniej nie boi,  
 Choć ćmi się Słońce, Xieźyc, i skały padają  
 Same nad to umarłych Groby otwierają  
 Bluznić nieprzestają.

Magdalenę i Łotra pociągasz do siebie  
 Pociągnij Duszę moję day poczynek w Niebie!  
 Zaleć Matkę Janowi do pilney opieki,  
 Niechay przez nich uchodzę piekielney paszczeki  
 Chwaląc cię na wieki.

## XXV. U złożenia z Krzyża.

Nikodem, Jozef z Krzyża Najsświętsze zdeimują  
 Ciało, które Bolesney Matce ofiarują!  
 Matka smutna na poły umarła zostaje,  
 Gdy się na Syna Ciele Ran tyle wydaie  
 Boleść Serce kraie.

Pobożna Magdalena, gdy Jey na łzach mało  
 Oleykiem, woniejącym Pańskie skrapia Ciało  
 Jęczy, płacze, boleie to wydaiąc łkanie  
 Serca swego nymilsze, iż traci kochanie,  
 Nad swe spoziewanie.

Już w Prześcieradło Pańskie Ciało obwijają,  
 Już się do kamiennego Grobu zabierają  
 Możyć już serca mego kochanie odchodzi,  
 Już łzy z oczów rzesiste, iak iakie powodzi,  
 Toczyć nie zaszkodzi.

Płakać by teraz trzeba moy Jezu u Grobu,  
 Lecz do płaczu wzbudzenia nie czuję sposobu,  
 Serce moje kamienne, twardsze iest nad skały,  
 Ktoby mi to dał teraz aby go kraiały  
 Grobu Twego wały.

Matko Syna bolesna zrań Ty serce moje;  
 Niech miecz boleści zrani, iako zranił Twoje:  
 Ty także Magdaleno wznieć wemnie wzdychanie,  
 Niech będzie ustawiczne to iedyne łkanie

Gdzie moje kochanie.

Gdzie jest moje kochanie? w Grobie odpoczywa,  
 Tam teraz dla twych złości do trzech dni przebywa,  
 Płacz, lamentuy nad Panem nędzna moja Duszo  
 Niech łzy za łzami w twoich oczach skały wzruszą,  
 Które się już kruszą.

## Pieśń, która się śpiewać może do odcho- dzących z Kalwaryi.

Już Cię w prawdzie żegnamy Święta Chełmska Góro  
 Na swoy Tron Panowania; Anna sobie którą  
 Obrąła; na tym mieyscu by Łaski świadczyła,  
 Mękę Wnuka swojego w Ludziach odnowiła

W Pamięci utkwiła.

Powtore was żegnamy dość wysokie skały  
 Ktorescie Tajemnice Męki wystawiały,  
 Niech was stwórca Wszechmocny, nam pobłogosławi,  
 Niechay się po Narodach Imie Jego sławi

Przez nas samych iawi.

Was potrzebie żegnamy: Lasy, drzewa gęste,  
 Tak knieie, iako doły i Pagorki częste;  
 Niechay was Stwórca z nami rządzi i kieruje,  
 Niech Ręka iego w Drodze z nami postępuje

Od złego ratuje.

Żegnamy i was Święci Franciszka Zakonu,  
 Bądźcie nam Patronami do samego zgonu.  
 Od naiazdów szatańskich bądźcie nam zasłoną,  
 Tak w życiu, iak przy śmierci bądźcie upewnioną,  
 Szczegulną Obroną.

Zegnamy już i Ciebie Święci Patriarchowie,  
 Franciszku Serafinie twych Braci Monarcho:  
 Na twym Ciele Najświętszym Blizny wyrażone,  
 Niech teraz w naszym Sercu będą utaione  
 Na zawsze złożone.

Daiem dzięki pokórne Tobie Anno Święta,  
 Niechay każdemu zawsze Twoia niepoięta  
 Opieka i Obrona w wszelkiej sprawie sprzyja,  
 A nigdy nas ułomnych ludzi niech nie mija  
 Córka Twa Marya.

Dziękujemy i Tobie Panie Jezu Chryste,  
 Ze ztąd odchodząc mamy nasze serca czyste;  
 Tylko nam day na zawsze w Łasce utwierdzenie  
 Przeciw wszelkim pokusom, day nam sił zmocnienie  
 Na ich zwyciężenie.







Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 00300000455080



SL

I 213750

NARODOWY  
ZASÓB  
BIBLIOTECZNY

